Akta

odnoszące się

do

Dr. Adama Antoniego Rudnickiego
* 1785 + 1838

i

Szkoły Weterynarii w Burakowie
pod Warszawą
1824 - 1830/1



Kart 157.
i dyplom (puszka tekturowa)
[illegible] 3 dokumenty
podklejone na płótnie.

Akta

odnoszące się
do
Dr Adama Antoniego Rudnickiego
* 1785 + 1838
i
Szkoły Weterynarii w Burakowie
pod Warszawą
1824 - 1830/31

Jak odnalazłem niniejsze akta.

Szkoła Weterynaryjna w Burakowie pod Warszawą nie została, w mojej „Historii lecznictwa zwierząt w Polsce" Toruń 1936, należycie opracowana a to z tego powodu, że w moich poszukiwaniach po archiwach i bibliotekach nie natrafiłem, do roku 1936, na ważniejsze źródła do niej się odnoszące.

Sposobność do podjęcia dalszych poszukiwań, w innym jak dotychczas kierunku, została stworzona w roku 1936, w którym to czasie zamieszkałem na stałe w Warszawie. Wnioskując, że Dr Adam Rudnicki żył i działał w Warszawie, to możliwym jest, że pozostawił potomków, którzy są w posiadaniu pamiątek do niego się odnoszących.

Poszukiwania za potomkami Adama Rudnickiego rozpocząłem przy pomocy książki telefonicznej i telefonu. Droga ta jednak nie dała rezultatu, gdyż właściwy Rudnicki, którego szukałem, nie posiadał w tym czasie telefonu.

Następnie zwróciłem uwagę na starą część cmentarza Powązkowskiego, w myśli że może znajdę grób Adama Rudnickiego. Jakkolwiek moje wędrówki po cmentarzu nie dały wyniku dostatecznego, to jednak wychodząc główną bramą, przy kościele, zauważyłem na jednym z budynków, po drugiej stronie ulicy Powązkowskiej, napis: Kancelaria Cmentarza Powązkowskiego. Było to w niedzielę popołudniu, w roku 1938 w okresie wiosny. Na drugi dzień zwróciłem się telefonicznie do wymienionej kancelarii,

która podała mi do wiadomości, że grób Adama Rudnickiego znajduje się w stanie zachowanym, na terenie cmentarza, w kwaterze N° 32 a właścicielką grobu jest pani Romana Szredzrowa, zamieszkała w Warszawie przy ulicy Madziatkowskiej N° 78.

Udałem się pod wskazany adres. Pani Szredzrowej nie zastałem, ponieważ w tym czasie już nie żyła, natomiast przyjął mnie jej syn doktor medycyny Władysław Szreder, który po przedstawieniu mu celu moich odwiedzin, podał mi że jest prawnukiem Adama Rudnickiego, w linii żeńskiej i że w tym samym mieszkaniu żyje stryj jego Kazimierz Rudnicki, wnuk Adama, emerytowany urzędnik byłego Namiestnictwa Lwowskiego, w posiadaniu którego znajduje się szereg dokumentów odnoszących się do Adama Rudnickiego.

Dokumenty te zostały, po pewnym czasie, oddane mi do wykorzystania i to w mieszkaniu Władysława Rudnickiego, urzędnika Wojskowej Kurii Biskupiej (Biskup Polowy W.P.), prawnuka Adama, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy 6 Sierpnia N° 10.

Składały się one: 1) z portretów ojca Adama, dalej Adama Rudnickiego i jego żony. 2) z dyplomów oryginalnych na pergaminie i na papierze a to na stopień doktora weterynarii, chirurgii i medycyny, dalej dyplomu nobilitacyjnego, odznaczeniowego orderem Św. Stanisława i Virtuti Militari. 3) Życiorysu, najważniejszych aktów, dotyczących Adama, wycinków z gazet, druków i książek których był autorem. Jednym słowem przedstawiały one prawie że komple-

tuż, całość potrzebną do opracowania życiorysu Adama, czy też historii Szkoły Weterynarii w Burakowie.

Akta te i dyplomy były w Warszawie przechowywane w piwnicy, gdzie wskutek wilgoci uległy zapleśnieniu i częściowemu zniszczeniu. Przystąpiłem do ich osuszenia i oczyszczenia, jak również do opracowania pod względem weterynaryjnym. Jednak w pracy historycznej jest tak, że wyjaśnienie niektórych szczegółów trwa niekiedy miesiące lub lata. Tak się rzecz miała i przy szczegółowym opisie działalności Adama Rudnickiego jak i Szkoły Weterynarii w Burakowie. Całość odnosząca się do niej została opracowana, w najdrobniejszych szczegółach, w czasie okupacji niemieckiej. W czasie powstania warszawskiego, tak zbiory moje jak i rękopis odnoszący się do Adama Rudnickiego i Szkoły Wet. w Burakowie uległy spaleniu.

Po drugiej wojnie światowej, gdy moje osobiste warunki na tyle się ułożyły że mogłem pracować naukowo, powróciłem z powrotem do opracowania wymienionej szkoły i życiorysu Adama Rudnickiego i to na podstawie tego co moja pamięć zachowała oraz na podstawie dostępnych dokumentów, które nie znajdowały się w posiadaniu rodziny Rudnickich. Pracę tą doprowadziłem do końca, jednak jej jeszcze nieopublikowałem.

Równocześnie robiłem poszukiwania, mające na celu nawiązania ponownego kontaktu z Dr Szredrem względnie z rodziną Rudnickich.

Nawiązana łączność z Dr Władysławem Szredererem dała
nieoczekiwany rezultat, gdyż część aktów została za-
chowana i oddana mi do dyspozycji. Aczkolwiek
oba domy, zamieszkiwane przez rodzinę Rudnickich,
t.j. przy Marszałkowskiej - 78 oraz 6 Sierpnia - 10
uległy spaleniu, to jednak p. Eugenia Rudnicka
zmuszona do opuszczenia Warszawy, zabrała część
aktów ze sobą, na tułaczkę i w ten sposób zosta-
ły one zachowane. Naturalnie stan ich uległ
dalszemu nadniszczeniu, jednak czytelność została
zachowana i wykorzystana do opracowania załączonej pracy.

Dr Adam Antoni Rudnicki, był swego czasu naj-
wyższą osobą lekarską w Ministerstwie Spraw Wewnę-
trznych Polskiego Królestwa Kongresowego, był więc
szefem całej państwowej Służby Zdrowia, odpowiedni-
kiem obecnych Ministrów Zdrowia. Dalej kierownikiem
pierwszej w Królestwie szkoły weterynaryjnej. Posia-
dał zupełnie pierwszy doktorat nauk weteryn. na
kuli ziemskiej. Był literacko czynnym na polu
medycyny ludzkiej i zwierzęcej. Miał przyjaciół ale
i licznych wrogów, szczególnie wśród uczestników Rady Le-
karskiej. Obecnie upłynął już odpowiedni okres czasu,
który pozwala na bezstronne opracowanie Jego
działalności na polu medycyny ludzkiej. W myśli,
że osoba Adama Rudnickiego znajdzie łatwiej, w Bi-
bliotece Jagiellońskiej, Swego dziejopisarza, oddaję
te akta tej tak drogiej nam Instytucji

Kozy, dnia 3 maja 1951 Dr Aleksander Ferenc
powiat Biała Krakowska lek. wet.

4

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. V, 13 SECTIO DD 1950

ALEKSANDER PERENC

Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr Adam Antoni Rudnicki

Proszę o pozostawienie niniejszej broszury w aktach, jako dowód opracowania ich pod względem weterynaryjnym, tym więcej że Bibl. Jagiellońska posiada już w swoim zbiorze.

Dr Perenc

LUBLIN
NAKŁADEM UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
1950

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. V, 13. SECTIO DD 1950

Z Zakładu Epizoocjologii, Wydziału Weterynaryjnego U. M. C. S.
Kierownik: prof. dr, dr h. c. Józef Parnas

Aleksander PERENC

Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr Adam Antoni Rudnicki

Ветеринарная школа в Буракове под Варшавой и ее директор др Антон Рудницкий

The Veterinary School in Buraków, near Warsaw and its director dr Adam Antoni Rudnicki

W roku 1938 odnalazłem w Warszawie wnuka dr. Adama Rudnickiego, Kazimierza Rudnickiego i prawnuków: dr. Władysława Szredera i Władysława Rudnickiego, którzy powierzyli mi dokumenty, odnoszące się do niniejszej rozprawy, do opracowania historycznego. Pierwsze szczegółowe opracowanie dotyczące Szkoły Weterynaryjnej w Burakowie i jej kierownika, uległo spaleniu w Warszawie w okresie powstania.

Obecnie po raz drugi zestawiona rozprawa jest uboższa w szczegóły a to z tego powodu, że wiele złączonych z nią dokumentów uległo bezpowrotnemu zniszczeniu.

Na niniejszym miejscu składam P. dr. Władysławowi Szrederowi i Rodzinie Rudnickich serdeczne podziękowanie, za udostępnienie mi, po raz drugi, dokumentów z archiwum rodzinnego.

Założenie szkoły

Kwestia założenia tej szkoły stała się żywotną już w pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego Kongresowego, ponieważ dekret cesarski, z dnia 25 września 1816 roku, przewidywał utworzenie praktycznej szkoły weterynarii.

Po ukazaniu się dekretu cesarskiego, dalsze zabiegi mające na celu jego realizację, przeszły na Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, która to Komisja zwróciła się do ówczesnych autorytetów w dziedzinie weterynarii, tej miary jak profesor dr Ludwik Bojanus, profesor Jerzy Sick z Berlina i dr Adam Rudnicki, z tym, aby opracowali projekty dotyczące urządzenia tej szkoły.

Pismo w tej sprawie do dr. Adama Rudnickiego przedstawiało się jak następuje:

„No 4616 Komissyia Rządowa Wyznań Religinych i Oświecenia Publicznego. Maiąc zamiar ułożyć plan i urządzenie zakładu Weterynaryi i chcąc zasięgnąć wtey mierze opinii J. P. Rudnickiego Fizyka tutejszego Miasta Stołecznego, wzywa go, ażeby się chciał znieść w tym celu z Członkiem Kommissyi Rządowej Wyznań Religinych i Oświecenia Publicznego. W-m Surowieckim. W Warszawie dnia 18 Listopada 1817 Roku. Minister Prezyduiący S. Potocki — Głoszyński S. S. Do J. Pana Rudnickiego Fizyka Miasta Stoł. War: przy ulicy Rynek Starego Miasta No 49"

Na zasadzie powyższego polecenia i porozumienia się z Surowieckim, Rudnicki opracował i wydał drukiem: „Projekt zaprowadzenia i urządzenia Instytutu Weterynaryi teoretyczno-praktycznego w Mieście Stołecznym Warszawie... w Warszawie 1817. R." Projekt ten prawie w całości umieściłem w „Historii lecznictwa zwierząt w Polsce".

Projekt Rudnickiego przewidywał ustanowienie etatu dwóch głównych profesorów, z których starszy byłby i dyrektorem instytutu: dalej jednego aptekarza, jednego konowała (hipiatryka) i jednego pomocnika konowała czyli kowala. Do czynności administracyjnych jednego adiunkta, dwóch stróżów i odpowiednią ilość stajennych.

Celem zapobieżenia ewentualnemu ubytkowi profesorów, projekt przewidywał szkolenie dwóch kandydatów z uczniów akademickich tj. z wydziału medycyny na przyszłych profesorów instytutu.

Czas trwania nauczania rozłożony był na okres trzyletni.

Na przedmioty wykładowe miały się składać: historia weterynarii, zoologia, dietetyka (higiena zwierząt), anatomia, fizjologia, patologia ogólna (patogeneza, symptomatologia, semiotyka, terapia ogólna), farmakologia z recepturą i toksykologia, chirurgia ogólna i szczegółowa z nauką o operacjach, nauka o instrumentach i narzędziach weterynaryjnych, choroby wewnętrzne (gorączkowe, chroniczne), weterynaria sądowa i policja weterynaryjna.

Rudnicki dążył do tego, aby szkoła była w samej Warszawie, a nie poza jej obrębem i wskazał nawet budynki, w których mogłaby znaleźć pomieszczenie. Podał również program nauczania dla słuchaczy 5 roku medycyny ludzkiej, który wykładany miał być w przyszłym instytucie weterynaryjnym, ponieważ od kandydatów na ówczesnych lekarzy powiatowych czyli fizyków żądano i wiadomości z zakresu weterynaryjnego, gdyż pociągano ich do wykonywania agend z zakresu policji weterynaryjnej.

Od kandydatów na uczniów wymagał tylko znajomości dobrego czytania oraz pisania, dobrego rozwoju umysłowego i fizycznego. Uczniów miały dostarczać i utrzymywać, na koszt własny powiaty, a to w liczbie trzech oraz w odstępach trzechletnich.

W skład zabudowań miały wchodzić: Amfiteatr do nauki anatomii i pokazów operacyjnych, przy nim druga sala wykładowa. Apteka z salą laboratoryjną, kuchnią i składem na lekarstwa oraz przybory apteczne. Kuźnia z pomostem. Szopa do maceracji trupów. Dom mieszkalny dla uczniów, oraz odpowiednie pomieszczenie gospodarcze jak stajnia i administracyjne na kancelarię.

Dr Ludwik Bojanus został również wezwany przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pismem z dnia 10 sierpnia 1820 roku Nr. 5007, do opracowania planu tejże szkoły. Komisja Rządowa w piśmie tym zaznaczyła, że postanowiła założyć Główny Instytut Weterynarii, w Marymoncie pod Warszawą, któryby: „nietylko sposobił lekarzy wszystkich zwierząt domowych, ale nadto podawał wzór i sposoby hodowania i polepszenia rodzajów tychże zwierząt". Dr Bojanus opracował żądany projekt, a przed przesłaniem go Komisji Rządowej W. R. i O. P. przedstawił go dnia 15 lutego 1821 roku na posiedzeniu Grona profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, do którego należał.

Radził on podzielić Instytut Weterynaryjny na trzy odrębne zakłady: 1. Katedrę dobrze uposażoną przy Uniwersytecie Warszawskim, do celów kształcenia słuchaczów medycyny w naukach weterynaryjnych. 2. Praktyczną szkołę weterynaryjną do szkolenia właściwych lekarzy zwierząt. 3. Osobny zakład naukowo-weterynaryjny do robienia doświadczeń naukowych, celem rozszerzenia obrębu całej umiejętności i zastosowania jej tak do medycyny ludzkiej, jak i do kształcenia w nim na przyszłych profesorów weterynarii uzdolnionych osób; przy jednoczesnym wykorzystaniu do tego i szkoły praktycznej.

Komisja Rządowa W. R. i O. P. pismem Nr. 112/40 z dnia 21 marca 1822 roku wyraziła dr Bojanusowi podziękowanie i uznanie za nadesłany projekt, a w dowód „ukontentowania" przesłała mu medal wybity na pamiątkę założenia Uniwersytetu Warszawskiego.

Co zawierał projekt Sicka o tym nic nie wiem.

Aczkolwiek oba projekty daleko od siebie nie odbiegają, to jednak pogląd na istotę szkolenia lekarzy zwierząt wykazuje wyraźne różnice. Rudnicki dążył do nadania szkole charakteru teoretyczno-praktycznego, natomiast Bojanus sądził, że szkoła odpowie zadaniu jeżeli jej się nada kierunek praktyczny.

Projekt Bojanusa na terenie Warszawy, w odniesieniu do samej szkoły dla lekarzy zwierząt, uzyskał aprobatę. Rudnicki w „Mowie przed otwarciem popisu publicznego z nauk weterynaryjnych" podaje: „Rząd w duchu swej mądrości postanowił w naszym zakładzie weterynaryi, ograniczyć tymczasownie naukę szczególniey na sposobienie praktycznych hippiatrów, czyli lekarzy koni, który zamiar oraz mniey nauczycieli i mniey nakładu wymaga".

Otwarcie Szkoły

Uroczyste otwarcie Szkoły odbyło się dnia 17 lipca 1824 roku. Poniżej przytaczam opis tej uroczystości, jaki znajduje się w ówczesnej prasie.

W Kurierze Warszawskim Nr. 172, z dnia 20 lipca, wtorek 1824 roku, w dziale „Nowości warszawskie" czytamy:

„W sobotę dnia 17 m. i r. b. w Marymoncie w obec J. W. Ministra Stanu Staszica, Nauczycieli, Uczniów Weterynaryi i Agronomii, tudzież zgromadzonych Gości, został odbyty obchód, dla naszego rolniczego kraju nader ważnej Szkoły Weterynaryi praktyczney. Ten obchód zagaił W. Adam Rudnicki, Medycyny i Chirurgii Doktor, Radca Referent Lekarski przy Kommissyi Rząd: Spraw Wewnętrznych i Policyi, Inspektor Zakładu, stosowną mową. w Mianym Głosie dotknąwszy użyteczności tey nauki, wykazał zrzódło, z którego szkoły Weterynaryi wzięły swój początek i przyczyny opóźniającego się postępu sztuki, tudzież wykrył zamiar Rzadu zaprowadzającego takową szkołę. Poczem J. W. Minister Stanu Staszic, w zabranym głosie, oddawszy należną sprawiedliwość nauce, zasługom i gorliwości o dobro kraju Naczelnika tey Instytucyi, przedstawił trafnie ważność tey sztuki dla naszego rolniczego kraju i potrzebę usilnego przykładania się do iey rozkrzewienia i nabywania".

Jak z powyższego wynika, to Szkoła nie była jednostką samodzielną i aczkolwiek mieściła się w Burakowie, to jej uroczyste otwarcie odbyło się w budynkach Marymontu, które stanowiły pomieszczenia Instytutu Agronomicznego. Działo się to z tego powodu, że Szkoła Weterynarii była organicznie podporządkowana Instytutowi Agronomicznemu.

Podporządkowanie to zaznaczane było również w dyplomach wydawanych absolwentom, po ukończeniu Szkoły, na różne stopnie weterynaryjne. Dyplomy te miały w nagłówku napis: „Królestwo Polskie Szkoła Weterynaryi w Instytucie Agronomicznym" i podpisywane były nie tylko przez kierownika Szkoły, ale i dyrektora oraz nauczycieli Instytutu Agronomicznego.

Uroczyste otwieranie szkół weterynaryjnych, w tym czasie było ogólnie przyjęte. Powodem tego było uprzedzenie ówczesnych społeczeństw do osób zawód ten uprawiający. Aby zatem wskazać społeczeństwu na ważność, jaką rządy państw przywiązywały do nowo powstającego zawodu, w otwieraniu szkół brały udział najwyższe czynniki państwowe.

Pomieszczenie Szkoły

Na zasadzie reskryptu Namiestnika Królestwa Polskiego Kongresowego, z dnia 9 września 1823 roku Nr 13.050, przesłanego Komisji Rządzącej Spraw Wewnętrznych i Policji umieszczono Szkołę Weterynarii w zabudowaniach folwarku Burakowa, które to budynki od roku 1820 należały do Instytutu Agronomicznego w Marymoncie.

Budynek Szkoły przedstawiony na zamieszczonych rycinach, wykonanych z odbitek fotograficznych z roku 1939 a przypadkowo zachowanych w moim portfelu, stanowi wszystko co ocalało z moich zbiorów historyczno-weterynaryjnych. Był on swego czasu zapewnie tak



Mapa Burakowa i jego okolice. Strzałka wskazuje położenie Szkoły Weterynarii, która była umiejscowiona tam gdzie znajduje się litera „d" Słodowca

zwanym czworakiem folwarcznym, w którym mieszkał zarządzający i pracownicy. Obok tego budynku, od zachodu znajdowała się stajnia i stodoła zabudowana w podkowę. W stajni tej ewentualnie w stodole przetrzymywano chore zwierzęta. Rudnicki nazywa ją to kliniką to szpi-

talem. Od strony północnej przepłynął potok a od wschodu rozpościerał się sad owocowy. W pewnej odległości od zabudowań folwarcznych, od zachodu, stało sześć chałup włościańskich. Budynek folwarczny oraz stajnia była murowana, pozostałe budynki drewniane.



Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok południowo-zachodni z roku 1939

W roku 1820 ziemia uprawna, należąca do folwarku burakowskiego, została oddana wojsku pod obóz letni. Budynki folwarczne stały bezużytecznie, oddano je przeto Instytutowi Agronomicznemu do dyspozycji.



Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok północno-zachodni

W czasie powstania warszawskiego budynek folwarczny, przedstawiony na rycinie, został spalony. Pozostała tylko jedna część ściany zachodniej. Do tej ściany domurowany został domek mieszkalny, znajdujący się obecnie przy ulicy Włościańskiej Nr 45



Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok wschodni

Dla ścisłości zaznaczam, że to co się odnosi do budynków folwarku Burakowa stwierdziłem na podstawie współczesnych map wojskowych. Dzisiejsza ulica Włościańska, jest starą drogą burakowską łączącą Marymont z Powązkami. Potok od północy budynku ujęty jest w kanał betonowy. Po stajni murowanej można jeszcze znaleźć resztki fundamentów, ukrytych w ziemi. Ogród w dalszym ciągu jest zachowany, z tym, że na jego terenie, po ostatniej wojnie wybudowano drugi domek. Poza



Budynek Szkoły Weterynarii w Burakowie, widok wschodni

tym podaję, że obiekt, przy ulicy Włościańskiej Nr 45, stanowił i stanowi własność Magistratu stołecznego miasta Warszawy, co wskazuje na to, że posesja ta z budynkami już od dawna nie była własnością prywatną.

Uczniowie

Jak Rudnicki w „Programa do publicznego popisu z nauk Weterynaryinych, który moią odbydź uczniowie woyskowi w szkole Weterynaryi w Burakowie umieszczeni", z roku 1826 podaje to: „Pobieraiący nauki Weterynaryine dzielą się: na uczniów stałych i przychodnich. Uczniowie stali mieszkaią w zabudowaniu szkoły Weterynaryi praktycz: w Burakowie obok Marymontu, i są przeznaczeni szczególniey do wykształcenia się na Hippiatryków, których iest teraz 8 miu, w wieku od 22 do lat 30. Takowemi uczniami, wyiąwszy iednego, są żołnierze i podoficerowie, w skutku wyższego rozkazu, przez dowódzców, z pułków iazdy wybrani. Przychodniemi słuchaczami, są uczniowie z wyższego oddziału Instytutu Agronom: którzy się co rok odmieniaią. Z tych pozostało do popisu na rok bieżący, 11 stu młodzieńców. Tylko ieden z uczniów przychodnich, do szkoły Agronomiczney nienależący, sposobi się na Weterynarza".

Jak Erlicki zaznacza to: „Wszelkie zaś potrzeby połączonej z Instytutem szkoły weterynaryi płace jej Nauczycieli, stypendja dla 10 uczniów agronomii i 2 cywilnych uczniów weterynaryi, były zaspakajane z funduszów publicznych". Przyjąć przeto należy, że potrzeby uczniów wojskowych, pokrywane były z funduszów armii. Również Erlicki podaje, że na weterynarzy: „Instytut wykształcił do roku 1830/31 — 12 uczniów uzdolnionych" z tego należy wnioskować, że albo byli to uczniowie prywatni albo liczba stypendystów weterynaryjnych cywilnych wzrosła. Szkoła miała charakter wojskowy, podobnie jak wszystkie szkoły europejskie nowootwierane; wiedeńska szkoła weterynaryjna miała nawet komendanta wojskowego, któremu w pewnej mierze podlegali profesorowie szkoły.

Nauka w Szkole Weterynarii trwała dwa lata, przyjmowanie uczniów do Szkoły również co dwa lata miało miejsce. Uczniowie weterynarii cywilni stypendyści mieszkali w internacie w budynkach Marymontu wspólnie z uczniami agronomii.

Po ukończeniu Szkoły Weterynarii absolwent otrzymywał dyplom następującej treści:

„(godło państwowe) Królestwo Polskie. Szkoła Weterynaryi w Instytucie Agronomicznym. Zawiadamia ninieyszem, że JP... .... rodem .... maiący lat........ wieku, wyznania................. przez lat........ miesięcy. .. .... uczęszczał pilnie na lekcye publiczne w pomienioney Szkole dawane, iakoteż na przedmioty z Wetery-

naryą styczność maiące, a Szkole Agronomicznej wykładane i w Examinie publicznym całokursowym w dniach .... 183... z tych nauk odbytym, dowiódł

Postęp
- Mierny w ....
- Dostateczny w ....
- Dobry w ....

Tudzież, iż rzeczony J. P.................. przysposabiał lekarstwa, ćwiczył się w operacyach i sztucznem kuciu kopyt, i leczył chore zwierzęta pod dozorem praktycznym Nauczyciela. W skutek czego pomieniony J. P.. .... uznanym został za Weterynarza Rzędu......... zdolnego do leczenia .... chorób większych domowych zwierząt to iest koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej i psów.

Działo się w Mieście Stołecznem Warszawie dnia. . Miesiąca . . . 183... roku.

Radca Referent Lekarski w Kommissyi Rząd. Spraw Wewn. i Policyi Królestwa Polskiego, członek Rady Ogólney Lekarskiey kraiowey, dyryguiący Szkołą Weterynaryi we względzie naukowym, członek różnych uczonych Towarzystw, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III. Doktor Medycyny i Chirurgii etc. etc.

Dyrektor Instytutu Agronomicznego, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III.

Profesor Fizyki, Chemii i Botaniki przy Instytucie Agronomicznym.

Nauczyciel kucia i leczenia zwierząt w Szkole Weterynaryi.

KRÓLESTWO POLSKIE
SZKOŁA WETERYNARYI
W INSTYTUCIE AGRONOMICZNYM.

Formularz dyplomu wydawanego przez Szkołę Weterynarii w Burakowie na stopień weterynarza

Zaszeregowanie absolwenta do odpowiedniego rzędu zależne było od wykształcenia podstawowego i stopni uzyskanych przy egzaminie końcowym.

Jaką treść i wygląd miał dyplom na hipiatryka, o tym nie mam wiadomości.

Od uczniów nowowstępujących żądano prócz zdrowia i dobrego rozwoju fizycznego, znajomości czytania i pisania oraz rachowania w zakresie czterech działań arytmetycznych.

Program nauczania

Z okazji zakończenia pierwszego dwuletniego kursu w Szkole Weterynarii w Burakowie, Rudnicki urządził publiczny popis dnia 5 września 1826 roku, w pałacu Marymontu i przy tej okoliczności wydał drukiem cytowany już „Programa", który zawiera i następujący całokształt nauczania:

„Dla uczniów stałych, w ciągu upłynionych dwóch lat, to iest od dnia 27 lipca 1824 do dnia 15 sierpnia r. b. następuiące nauki dawanemi były.

A. Naczelnik Szkoły Weterynaryi, wykładał w ciągu roku przez trzy, a podczas feryi, przez cztery godzin co tydzień:

I. Propedeutykę, czyli Encyklopedyą Metodologią, i Literaturę, iako też

II. Historya Weterynaryi.

III. Hippotomię. Z tey nauczał szczególniey o podziale powierzchni ciała zwierząt; technicznem nazwisku i położeniu każdey poiedyńczey zewnętrzney części; następnie traktował o rozmaitości maści, teyże odmianach tudzież o dobrym składzie ciała każdego gatunku większych domowych zwierząt i t. p.

IV. Fizyologią w związku z wyższą Zootomią. W takowey wyłożył: stan zdrowia, napomknął nieco o sile żywotney, tudzież o znakach zdrowia; następnie traktował o działaniach organicznych w stanie zdrowia, a mianowicie:

1. O ziawiskach żywotnych w narzędziach dychania i krążenia krwi, to iest: wziewaniu i wyziewaniu powietrza z płuc, rozkładanie powietrza atmosferycznego w płucach; o krwi i teyże krażeniu; o pulsie i cieple zwierzęcem tudzież:

2. O ziawiskach żywotnych w narzędziach trawienia, odżywienia i odosobnienia, iako to: o odzuwaniu u bydła, o grubszem trawieniu i środkach takowe ułatwiaiących; o wyziewie skórnym, odosobnieniu i wypróżnieniu moczu; następnie:

3. O ziawiskach żywotnych, w systemacie nerwowym i muszkułowym, to iest: o zmysłach wewnętrznych i zewnętrznych, tudzież o ruchach ciała u zwierząt; nareszcie:

4. O ziawiskach żywotnych w organach rozplemienia a mianowicie: o upłodnieniu, ciężarności, iey znakach, trwaniu i mechanizmie zwyczajnego porodu; niemniey o płodzie i o naturalnych zmianach ciała zwierzęcego w różnych epokach życia, a szczególniey o wyrzynaniu i odmianie zębów u koni, iakoteż rozpoznawaniu lat u większych domowych zwierząt.

V. Patologią ogólną. Tu mówił o podziale, różnicy przyczynach i znakach chorób.

VI. Materyą lekarską, w tey traktował o podziale lekarstw, działaniu i użyciu ciepła, uięcia karmu i upuszczeniu krwi; o wskazaniu i sposobie użycia środków kleiowatych, przeciw kurczowych, laxuiących, odchód moczu ułatwiaiących, i limfę wypróżniaiących; o działaniu zimna i wskazaniu do tegoż użycia; tudzież o wskazaniu i sposobie użycia: środków cierpkich, nerwowych, gorzkich, wiatry pędzących, robaki umarzaiących, purguiących, wyrzucanie flegmy z piersi ułatwiaiących, mocz pędzących, sprawuiących zmianę w kształceniu i niszczących części organiczne.

VII. Formularz. Tu mówił: o formach lekarstw stałych i płynnych, iako też dla zwierząt naywłaściwszych; tudzież o ułożeniu recept.

VIII. Patologią i Terapią szczególną chorób wewnętrznych i zewnętrznych. — W tey traktował:

1. O sposobie examinowania chorego zwierzęcia. ,

2. O postąpieniu Weterynarza, w czasie panuiących zaraźliwych chorób.

3. O chorobach epizootycznych w ogólności, i różnicy zachodzącej między prostą i zaraźliwą epizootyczną choroba.

4. O gorączkach prostych i złożonych, iako to: gorączce zapalney, flegmistey, zgniłey: czyli zarazie krwistej owiec i powietrzu bydlęcem, tudzież o zapaleniu śledziony epizootycznem, zapaleniu gardła, zgniliźnie szczeciny i ięczniku u świń, o ospie owiec naturalney i szczepioney, ospie krowiey, grudzie, zapaleniu: mózgu, oczu, uszu. gruczołów poduszowych; zołzach, zapaleniu gardła zwyczaynem i długo trwałem, zapaleniu: błony żebrowey, żołądka, kiszek, wątroby, nerek, pęcherza urynowego, macicy; o rumatyzmie czyli sarniey chorobie, biegunce krwawey, następnie:

5. O gorączkach symptomatycznych, po tem:

6. O chorobach nerwowych, to jest: szczękościsku, kołowatości, zwartogłowieniu owiec, apoplexyi, sparaliżowaniu ogólnym i częściowym i.t.p. daley:

7. O wadach oddychania, to iest: kaszlu, dychawicy i.t.p. w dalszym ciągu

8. O uszkodzeniach w organach trawienia, jako to: łykawości, biegunce zwyczayney, kolce, krwawnicach, następnie

9. O chorobach dróg urynowych, iako to: bolesnem moczeniu, zatrzymaniu uryny, mimowolnym odchodzie uryny, moczu krwawym, moczopłynie it.p. daley .

10. O chorobach i nadwyrężeniach systematu i organów rodnych, iako to: ronieniu, zapaleniu kanału moczowego, po tem .

11. O kachexyiach, a mianowicie: suchotach, motylicach, nosaciźnie, tylczaku, mleku krwawem i sinem, robakach, kamieniach, daley

12. O chorobach mieyscowych, iako to: róży, zapaleniu zewnętrznem prawdziwem, zapaleniu wymion, części mięsnych kopyta, odmrożeniu, obumarciu cząstkowym i zupełnem, gniciu kości, dymienicy, wrzodzie karkowym, odsednieniu, guzie na łokciu, bolakach torebkowatych, skirze, rozdęciu żyły pulsowej i krwistey, szpacie, chorobie francuzkiey bydła, polipach, parchach, wypęklinach, opadnieniach, wywichnieniach, nadwichnieniach, złamaniach kości, rozszczepieniach kości i kopyta rogowego, ranach, pęknięciach, stłuczeniach, wrzodach, fistułach, zrośnieniach i t. p.

IX. N a u k ę o p e r a c y i n ą. Tu mówił: o podziale i zamiarze wszelkich operacyi, o operacyach ogólnych, iako to: powaleniu konia, podawaniu lekarstw, wypróżnieniu gnoiu, zawłoce, lewatywach, upuszczeniu krwi, przypiekaniu rozpalonym żelazem, użyciu żrących środków, operacyi żył krwistych i biiących rozszerzonych, wyłupieniu tumorów woreczkowatych, szwach: głównym i szewskim, tamowaniu krwiotoku, tudzież o operacyach szczególnych, to iest szczepieniu zarazy bydlęcej i ospy u owiec; myszeniu, ucinaniu długich uszu, wyłuszczeniu gruczołu poduszowego, operacyi polipów, przebiciu brzucha, mniszeniu, punkturze pęcherza urynowego, aplikacyi moczociągu, anglizowaniu, ucięciu ogona, odięciu podeszwy rogowej itp.

X. W e t e r y n a r y ą s ą d o w ą. Tu traktował: o przymiotach Weterynarza prawnego, istnących prawodawczych ustawach w handlu bydlęcym, wartości dotychczasowych prawodawczych ustaw, poprawie zasad handlowych, o sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt dla uniknięcia oszukaństwa, o prawnych formach odbywania obdukcyi i sekcyi, a mianowicie: o powodach do otwierania ciał zwierzęcych i ogólnych prawidłach zachować się maiących podczas obzierania żywych i otwierania upadłych ciał zwierząt, o porządku odbywania obdukcyi i sekcyi, o obdukcyi i sekcyi na zwierzętach pewnemi chorobami obarczonych, o własnościach i sposobie wygotowania relacyi abdukcyiney itp.

B. Nauczyciel leczenia bydła Fuhmeister pokazywał przez 8 godzin co tydzień praktycznie.

I. Zootomią grubszą, a z tey szczególniey nauki: o więzadłach, muszkułach, naczyniach, nerwach, wnętrznościach.

II. Operacye z narzędziami i obwiązkami.

III. Farmacyią i

IV. Leczył chore zwierzęta w klinice.

C. Nauczyciel kucia Sandek, ćwiczył Uczniów praktycznie w sztuce kucia koni zdrowych i chorobami kopyt obarczonych.

Prócz tego Uczniowie zostaiący w Szkole praktyczney Weterynaryi, uczęszczali do Instytutu Agronomicznego na naukę o chowie zwierząt, tudzież Fizykę, Botanikę i Chemią; niemniey robili sami lekarstwa i operacye, i przypatrywali się leczeniu chorych zwierząt w szpitalu w Burakowie i pod dozorem, chore zwierzęta leczyli, ćwicząc się w kuciu koni.

Uczniowie Agronomiczni, którzy się co rok odmieniaią w upłynionym roku szkolnym, słuchali dla nich, w dwóch godzinach co tydzień, przez Naczelnika Instytutu Weterynaryi, wykładanych następuiących przedmiotów.

O gorączkach prostych i złożonych, iako to: gorączce zapalney, flegmistey, zgniłey: czyli zarazie krwistey owiec, i powietrzu bydlęcem, tudzież o zapaleniu śledziony epizootycznem, zapaleniu gardła, zgniliźnie szczeciny i ięczniku u świń, o ospie owiec naturalney i szczepioney, o ospie krowiey, grudzie, zapaleniu mózgu, oczu, uszu, gruczołów poduszowych. zołzach, zapaleniu gardła zwyczaynem, zarazie pyskowey i kopytowey, zapaleniu płuc zwyczajnem i długotrwałem (brak tekstu z powodu oddarcia programu), zapaleniu błony żebrowey, żołądka, kiszek, wątroby, nerek, macicy, rumatyźmie, czyli sarniey chorobie, wartogłowieniu owiec, sparaliżowaniu, moczu krwawym, motylicach, nosaciźnie, tylczaku, ro bakach, zapaleniu wymion, gangrenie, opoiach, skirze, rozdęciu żył, chorobie francuzkiey bydła, tudzież, w ogólności: o wypęklinach, opadnieniach, wywichnieniach, i złamaniach kości, ranach, pęknięciach, stłuczeniach, wrzodach, fistułach i zrośnieniach — nareszcie.

O sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt, dla uniknienia oszukaństwa, i prawidłach maiących się zachować w czasie obzierania żywych i otwierania upadłych zwierząt.

Nadto Uczniowie agronomiczni bywali czasami na lekcyach innych przedmiotów Weterynaryi, tudzież przypatrywali się robieniu lekarstw, operacyi i leczeniu chorych zwierząt w szpitalu.

Programa ninieysze z wyższey woli w stosunku do poprzednio przedstawionego, prawie o połowę skróconem zostało.

Warszawa dnia 22 Sierpnia 1826 roku".

Wzmianka o skróconym programie odnosi się do umieszczonego w „Projekcie zaprowadzenia i urządzenia Instytutu weterynaryi“ itd. z roku 1817.

Nauczanie przedmiotów pomocniczych miało miejsce w Instytucie Agronomicznym w Marymoncie. Skład tych przedmiotów według Erlickiego był następujący:

1. Hodowla zwierząt. Składały się na nią: „Ogólne zasady chowu zwierząt; żywienie w lecie na oborze lub na pastwisku, tuczenie, chów bydła, owiec, koni, świń i t. p. Z rybołostwa o zakładaniu, regulowaniu i utrzymywaniu stawów i o trybie rybołóstwa“.

2. Botanika. „Wykład botaniki zasadzał się na praktycznem poznawaniu roślin, na łąkach, pastwiskach i lasach rosnących przyczym podana była klasyfikacya roślin ich terminologia naukowa; szczególniejszą uwagę zwracano na użyteczność lub szkodliwość roślin w gospodarstwie wiejskiem, oraz na jakich rosną gruntach. Nadto udzielane były wiadomości z Mineralogii i Geodezyj“.

3. Fizyka, chemia i technologia. „Nauki te były wykładane w połączeniu, rozpoczynano je od obeznania słuchaczów z własnościami fizycznemi i chemicznemi ciał z pierwiastkami chemicznemi i najpotrzebniejszemi ich związkami, następnie objaśniano skutki, własności powietrza i wody, we względzie fizycznem, chemicznem i działaniu ich na wegetacyę, poczem wykładaną była nauka o składzie gruntów, roślin i rozmaitych rodzajach fermentacyjnych, w końcu na powyższych zasadach wyłożono sposób robienia piwa, wódki, octu, mączki, cukru z buraków i kartofli — mydła i olejów“.

Wykładowcy i nauczyciele

Przedmioty pomocnicze wykładali:

Flatt Bogumił, dyrektor Instytutu Agronomicznego, hodowlę zwierząt.

Heinrich Teodor, nauczyciel Instytutu, botanikę, fizykę, chemię i technologię.

Przedmioty weterynaryjne nauczali:

Dr Adam Antoni Rudziec-Rudnicki, kierownik szkoły, był około 25 lat czynnym na polu weterynarii.

Fuhrmeister (Fuhmeister — Furmeister) Karol Konrad, którego Erlicki wymienia jako „weterynarza“ był czynny w Szkole jako „nauczyciel leczenia bydła“. Poza tym wiemy o nim tylko tyle, że był czynny w Instytucie Agronomicznym od jego założenia tj. od roku 1820 oraz, że przez pewien okres czasu był nauczycielem weterynarii, po nim

nauczanie objął Jakób Fryderyk a po powstaniu Szkoły Weterynarii Rudnicki Adam.

Sandek znany tylko z nazwiska i z funkcji jako „nauczyciel kucia“.

Dr Adam Antoni Rudnicki.

Działalność Adama Rudnickiego na polu weterynaryjnym była tak poważna, że wymaga jak najszczegółowszego opisu. Aczkolwiek znany mi jest szereg szczegółów z jego działalności na niwie medycyny ludzkiej, to jednak tych spraw nie poruszam, gdyż nie wchodzą one w zakres kompetencji historyków weterynaryjnych.

Urodził się w Warszawie dnia 27 października 1785 roku, z ojca Wojciecha i matki Elżbiety mieszkających w tym czasie przy ulicy Nowy Świat. Ochrzczony został w ówczesnej parafii jazdowskiej, znajdującej się obecnie przy ulicy Książęcej a należącej do kościoła Św. Aleksandra, stojącego na placu Trzech Krzyży. Jego rodzicami chrzestnymi byli Mikołaj Münnich i Anna Regina Kebetlana.

Pochodził z rodziny warszawskich mieszczan, kulturalnych i zapewnie dobrze sytuowanych. Po ojcu Adama o którym zapiski metrykalne mówią „nobilium Adalberti Rudnicki“ a więc wielmożny, ponieważ dopiero Adam został nobilitowany, zachował się portret olejny i patent na porucznika ułanów w służbie króla Wielkiej Brytanii, elektora Hannoweru, wydany w Akwizgranie dnia 15 lipca 1793 roku a podpisany przez szefa pułku księcia Jerzego Marcina Lubomirskiego.

W świetle dokumentów spotkałem Adama Rudnickiego po raz wtóry na terenie Lwowa, gdzie zastępca protomedyka galicyjskiego Neuhauser, pismem z dnia 7 września 1805 roku, zezwala mu na bezpłatną praktykę w Szpitalu Powszechnym, pod kierunkiem lekarza szpitalnego Babel'a i nadchirurga Pichler'a. Rudnicki był już w tym czasie dyplomowanym chirurgiem a prośbę o pozwolenie praktykowania wniósł dnia 29 sierpnia 1805 roku. Z tego okresu nadchirurg Antoni Spausta stwierdza pismem, wystawionym we Lwowie dnia 6 lipca 1806 roku, że Adam Rudnicki chirurg dyplomowany, praktykował bezpłatnie w Szpitalu Powszechnym, od dnia 7 grudnia 1805 do dnia 15 marca 1806 roku, że pilnie pracował i że pod względem moralnym jest bez zarzutu.

Od dnia 17 marca 1806 roku brał udział w zwalczaniu choroby zaraźliwej wśród ludzi jako „lekarz ordynujący“. Dnia 2 sierpnia 1806 roku zamianowany został lekarzem asystentem w Ogólnym (powszechnym) Szpitalu we Lwowie.

Swój pobyt we Lwowie Rudnicki wykorzystał w kierunku pogłębienia swego wykształcenia zawodowego, w tym celu zapisał się na chirurgię w tamtejszym Uniwersytecie. Tutaj też po raz pierwszy zetknął się z we-

terynarią, wykładaną przez profesora Jerzego Chmela lub Franciszka Daubrawy. Łącznie też ze studiami i egzaminami we Lwowie Rudnicki otrzymał tytuł magistra chirurgii i położnictwa. Tam też zgodził się poświęcić nauce weterynarii, z tym że po jej ukończeniu obejmie katedrę z tego przedmiotu na uniwersytecie.

W tym czasie, jako drugi asystent Szpitala Powszechnego we Lwowie, bezinteresownie z wielką pilnością współdziałał przy klinicznym nauczaniu chirurgii i położnictwa, w drugim półroczu roku szkolnego 1806/7, co profesor tego przedmiotu dr med. Jan Machan pismem z dnia 1 stycznia 1808 roku zaświadcza.

W roku 1807/1808 został wysłany do Wiednia, celem studiowania weterynarii w tamtejszej szkole, po ukończeniu której otrzymał dyplom następującej treści:

„Stempel — Zwei Gulden. Von dem K. K. Thierarzeney Institute zu Wien in Nieder = Oestereich wird hiemit oeffentlich bekennet dass Vorzeiger dessen der ehrbare und verdiente Mann Herr Adam Anton Rudnicki aus Warschau in Herzogthume gleiches Nahmens gebürtig, 24 Jahr alt Katholischer Religion, in Ermäsheit der dem Institute zufolge hohen Studienhofkommisions Dekrets vom 24 tn Jänner 1807 Zahl 616 ausslieslich einberaumten Rechtes dem genannten höhern Absichten zufolge, zum Doktor der Veterinär — Kunde auszubilden, wurde erwöhnter Adam Anton Rudnicki auf dem bittiches Ansuchen nach dem sich Selber mit einem glaubwürdigen Zeügnisse über die theoretisch an der Lemberger Universität erlernte Veterinär Kunde aussgewiesen; hierauf am hiesigen Institute durch eine geraume Zeit alle erforderliche Kentnisse vorschriftsmässig eigen gemacht hat, zur Erlangung der Veterinärschen Doktors Würde sowohl über die Theorie als auch kunstmässige Behandlung der kranken wiederholtermassen genau geprüft, alwo er so seltene reichenschaftliche Kenntnisse an Tag gelegt hat, dass die anwesenden Herren Prüfer volkommen zufrieden waren — mithin haben wir Ihm als einem volkommen kündigen und erfahrenen Doktor der Veterinär — Kunde anerkannt. Wir erkennen und bestätigen dense iben nochmahlen, mit dem Zeisatze, dass er aus den erlernten Fächern die Lehrkanzel besteigen könne, und ertheilen zu dessen Legitimation dieses mit Instituts Siegel und Unterschriften der Herren Lehrer und des Instituts Commandanten bekräftigte Diplom. So gescheben zu Wien nach der gnadereichen Geburt unsers Erläsers im Jahre 1808 am 4 tn October.

Fechner
Med. Doctor

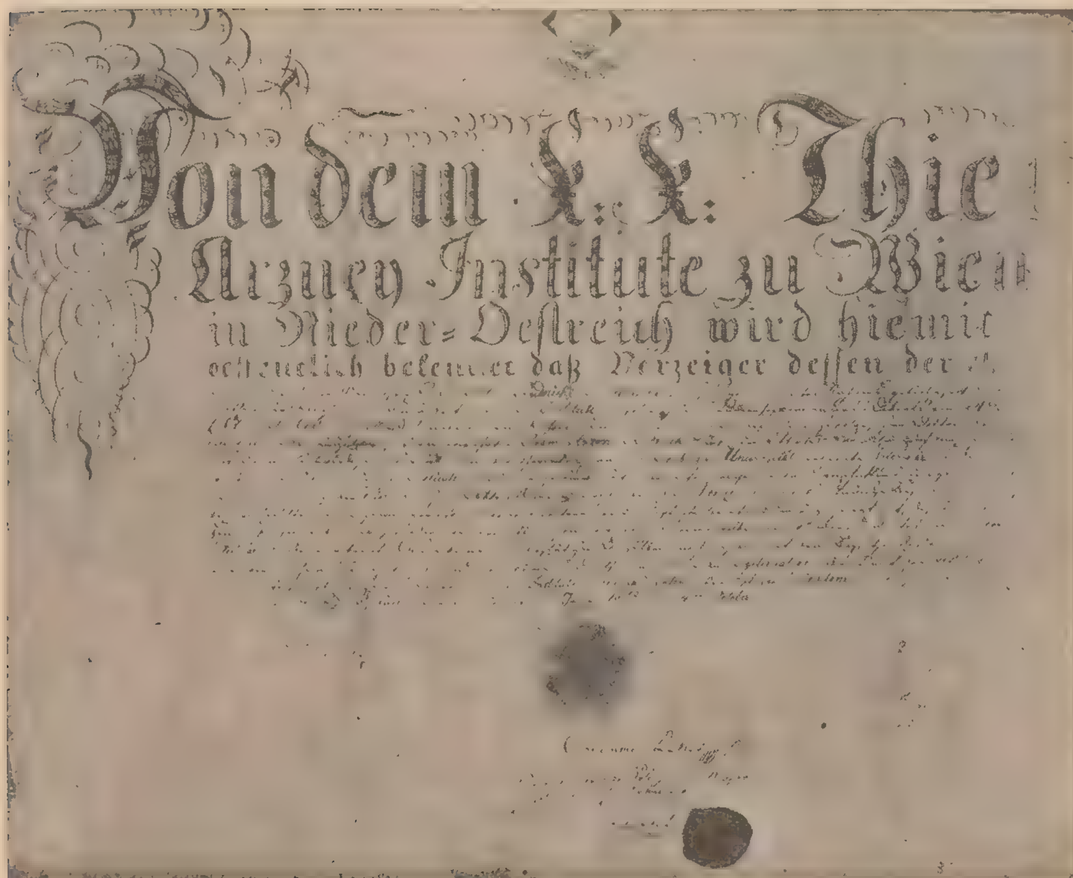
(Pieczęć)
Orzeł dwugłowy
z napisem
K. K. Militär Thierarznei
Institut
Coramme Keller Major

Waldinger
Lehrer

Langenbacher
Lehrer der
Hufbeschlages

Widziano w Biórze Policyi Departamentu
Krakowskiego
Dnia 21 marca 1811
Karwosucki Kom. P. Dł. (Pieczęć)

Kommissarz Policyi
Departamentu Krakowskiego."



Von dem K: K: Thie
Arzney Institute zu Wien
in Nieder=Oestreich wird hiemit
oeffentlich bekennet daß Vorzeiger dessen der

Dyplom Adama Rudnickiego na stopień doktora nauk weterynaryjnych

Po przetłumaczeniu na język polski dyplom ten ma następującą treść:

Stempel za dwa guldeny. Z c. k. Instytutu Leczenia Zwierząt w Wiedniu w Austrii-Dolnej poświadcza się publicznie, że okaziciel niniejszego, szanowny i zasłużony mąż pan Adam Antoni Rudnicki z Warszawy, w Księstwie tej samej nazwy urodzony, 24 lat liczący, religii katolickiej, którego na zasadzie wyjątkowego prawa, nadanego Instytutowi przez Wysoką Dworską Komisję Nauczania dekretem z dnia 4 stycznia 1807, liczba 616, polecono, na podstawie wymienionego wysokiego zamiaru, wykształcić na doktora nauk weterynaryjnych, został wymieniony Adam Antoni Rudnicki, na pisemną prośbę, po wykazaniu się Jego wiarogodnym świadectwem, że naukę weterynarii opanował teoretycznie na Uniwersytecie Lwowskim; na tej podstawie, że w tutejszym Instytucie przez dłuższy okres czasu wszystkie wymagane wiadomości przepisowo opa-

nował, a dla uzyskania godności doktorskiej tak z teorii jak i z sztuki leczenia chorych wielokrotnie ściśle był egzaminowany, a gdy On tak rzadko spotykane bogate wiadomości wykazał, że obecni panowie egzaminatorzy w zupełności zadowoleni byli — wobec czego uznaliśmy Go za zupełnie biegłego i doświadczonego doktora nauk weterynaryjnych. My uznajemy i potwierdzamy temuż powtórnie, tym świadectwem, że On opanował tę naukę i może objąć katedrę profesorską, na dowód czego wydajemy ten dyplom zaopatrzony pieczęcią Instytutu oraz podpisami panów nauczycieli i komendanta Instytutu. – Działo się to we Wiedniu po łaski pełnym narodzeniu naszego Zbawiciela w roku 1808 dnia 4 września.

Fechner
medycyny doktor

Pieczęć:
orzeł-dwugłowy
z napisem
c. k. Wojskowy Instytut
Leczenia Zwierząt
Coramme Keller major

Waldinger
nauczyciel

Langenbacher
nauczyciel podkuwania

Widziano w Biórze Policyi Departamentu Krakowskiego
Dnia 21 marca 1811.
Karwosucki Kom. P. Dł.
pieczęć:
orzeł polski
z napisem Komis. Polic. Dep. Krak.

Powyższy dyplom, możliwie, że pierwszy w ogóle dyplom w Europie wydany na godność doktora nauk weterynaryjnych, stwierdza: 1) Że Rudnicki już uprzednio opanował teoretycznie weterynarię w Uniwersytecie Lwowskim. 2) Że dłuższy okres czasu spędził na studiach w Instytucie Leczenia Zwierząt we Wiedniu. 3) Że był ściśle egzaminowany. 4) Że szkolono go na doktora nauk weterynaryjnych, na zasadzie specjalnego rozporządzenia ówczesnego Ministerstwa Oświaty we Wiedniu. 5) Że szkolenie go na doktora nauk weterynaryjnych, miało na celu przygotowanie go do objęcia katedry profesorskiej a nie do wykonywania zawodu weterynaryjnego.

Po otrzymaniu dyplomu doktora nauk weterynaryjnych Rudnicki wrócił do Lwowa do Szpitala Powszechnego, gdzie otrzymał pismo, wystawione we Lwowie dnia 18 września 1808, podpisane przez hr. Wurmsera, zapewnie namiestnika Galicji i radce dworu Bindera, zawiadamiające go, że na zasadzie dekretu Ministerstwa Oświaty w Wiedniu, z dnia 29 sierpnia 1808 roku, został zamianowany adiunktem i nauczycielem weterynarii, w języku polskim, w Uniwersytecie Krakowskim, z poborami 500 guldenów rocznie. Dalej, że po przybyciu do Krakowa ma się zgłosić u tamtejszego starosty Antoniego Bauma, celem złożenia

przysięgi służbowej a u dyrektora fakultetu medycznego celem objęcia funkcji nauczania.

Jak z powyższego wynika to egzamin Rudnickiego na doktora nauk weterynaryjnych odbył się zapewnie przed dniem 29 sierpnia 1808 roku i miał na celu, przez udzielenie doktoratu nadanie pewnej powagi naukowej przedmiotowi weterynarii na Uniwersytecie.

Po przybyciu do Krakowa w jesieni w roku 1808 Rudnicki, poza nauczaniem studentów, zapisuje się sam w roku 1808 jako słuchacz na Wydział Lekarski zdaje egzamina cum laude, i otrzymuje dnia 3 stycznia 1811 roku dyplom doktora chirurgii. Po wyjeździe Pawła Adamiego z Krakowa, w drugiej połowie roku 1809, Rudnicki zostaje profesorem zwyczajnym weterynarii, okulistyki i dentystyki Uniwersytetu Krakowskiego a dnia 3 grudnia 1811 roku zastępcą profesora chirurgii. Dnia 22 października 1809 roku został zamianowany urzędnikiem zdrowia I klasy w Wojsku Polskim.

Przy końcu roku 1812 Rudnicki zostaje zwolniony z Uniwersytetu i wyjeżdża z Krakowa do Warszawy. Dekret w tej sprawie był następujący: „No 2317 w Warszawie dnia 13 Mca Paździer. 1812 roku. Prezes Rady Stanu i Ministrów. Dyrektor Edukacyi Narodowey: Dyrekcya Edukacyi Narodowey, przychylaiąc się do przełożenia JPana Adama Rudnickiego Professora Weterynaryi, Okulistyki, Dentystyki i Zastępcy Professora Chirurgii w Szkole Główney Krakowskiey, i maiąc wzgląd na osłabione Jego zdrowie, uwalnia Go ninieyszem od dalszego pełnienia obowiązków Nauczycielskich, łącząc oraz chlubne to świadectwo, że przez ciąg posiadania powierzonych sobie Katedr, przez gorliwe pełnienie Obowiązków odpowiedział dokładnie temu zaufaniu, iakie w Nim położyła Magistratura nad Edukacyą Kraiową przełożona. S. Potocki-Surowicki S. J.". Przypuszczalnie jednak rzeczywistą przyczyną ustąpienia Rudnickiego była odmowa mianowania go zwyczajnym profesorem chirurgii o co czynił starania.

Poza funkcją nauczania Rudnicki na terenie Krakowa pracował tak w szpitalach cywilnych jak i wojskowych. Prof. dr Wojciech Boduszyński chwali „zręczność i umiejętność" Rudnickiego w wykonywaniu operacji chirurgicznych i podkreśla wielki procent udanych zabiegów, zakończonych wyzdrowieniem.

Po powrocie do Warszawy Rudnicki. od dnia 6 lutego 1813, pracował w szpitalach wojskowych, jako urzędnik zdrowia pierwszej klasy. Dnia 3 lutego 1816 roku mianowany został fizykiem stołecznego miasta Warszawy oraz lekarzem Korpusu Straży Policyjnej. Obok tego urzędu sprawował w roku 1817 obowiązki naczelnego lekarza w Głównym Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Dnia 18 maja 1818 roku Towarzystwo Naukowe Uniwersytetu Krakowskiego zamianowało go swoim członkiem. Dnia 21 grudnia 1818 roku najstarsze w Europie towarzystwo weterynaryjne duńskie w Kopenhadze powołało go w poczet swoich członków. Powstało ono w roku 1807 pod nazwą „Królewskiego Towarzystwa Weterynaryjnego“, założycielem jego był Erik Nissen Viborg dyrektor szkoły weterynaryjnej w Kopenhadze.

W tym samym czasie na członka tego towarzystwa został powołany prof. dr Henryk Bojanus z Uniwersytetu Wileńskiego, uczony o sławie europejskiej, duchowy twórca szkoły weterynaryjnej wileńskiej.

Pismo towarzyszące dyplomowi członkowskiemu i statutom towarzystwa posiada następujący tekst:

„Societas Fautorum Rei Veterinariae. Nach dem Entschlusse der Gesellschaft habe ich die Ehre, dem Herrn Professor angeschlossenen Diplom nebs Statuten zu überreichen. Ich schmeichle mir mit der Hoffnung dass Euer Wohlgeborener an der Bestrebungen der Gesellschaft Theil nehmen, und zur Erreichung ihres Zweckes mitwirken werden. In dieser Voraussetzung sieht die Gesellschaft sensuchtwoll Bemerkungen und Vorschlägen entgegen, welche Sie Ihren Statuten gemäss von einem Manne Ihrer Talente und Kentnisse erwarten kann. Kopenhagen den 21 Dezember 1818, Hauch — Wiborg — An Se. Wohlgeborenen den Herrn Professor Rudnicki in Warschau“.

W przekładzie polskim treść jest następująca: Po uchwale Towarzystwa mam zaszczyt przesłać Panu Profesorowi załączony dyplom oraz statut. Cieszę się nadzieją, że Wielmożny Pan weźmie udział w dążeniach Towarzystwa i współdziałać będzie w osiaganiu jego celów. W tym przeświadczeniu Towarzystwo oczekuje z niecierpliwością na spostrzeżenia i propozycje, które ono w myśl statutów od męża Pańskich zdolności i wiadomości oczekiwać może. Kopenhaga 21 grudnia 1818. Hauch — Wiborg — Do Wiemożnego Pana Profesora Rudnickiego w Warszawie.

Dla orientacji zaznaczam, że Hauch był ówczesnym ministrem w rządzie duńskim.

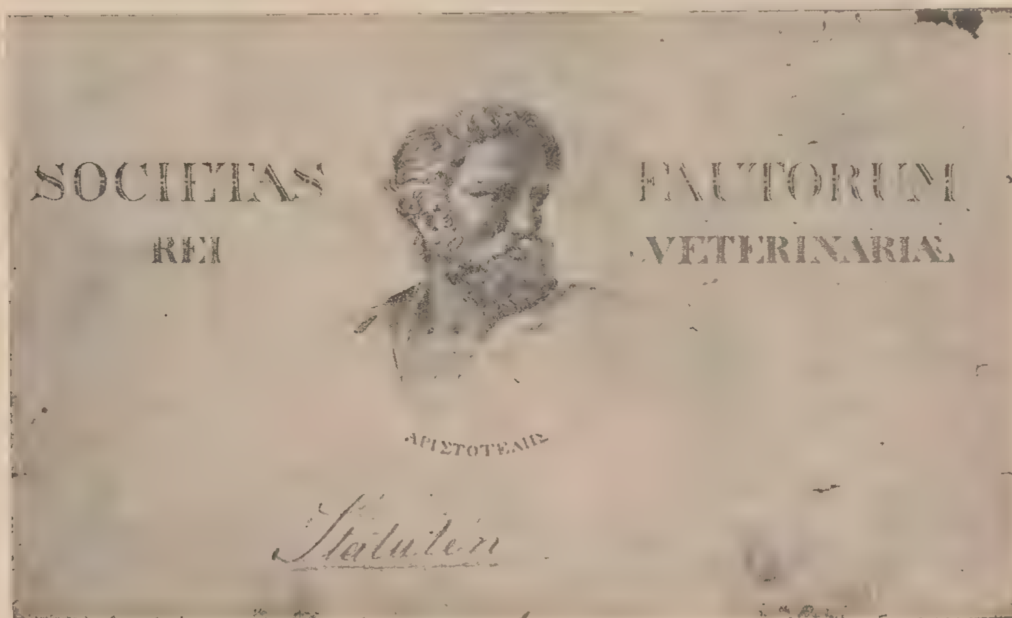
Treść statutów była następująca:

„1. Der Zweck dieser Gesellschaft ist die Beförderung der Veterinärkunde: der Gegenstand ihrer gemeinschaftlicher Bemühungen die Verbreitung der Kentnisse und Entdeckungen über die Veredlung, Parung, Wartung, Pflege und Anwendung der Hausthiere, so wie über äussere und innere Körperbau, ihre Lebensverrichtungen und ihre Behandlung in den gesunden und kranken Zustande. 2 Da zur erreichung dieses Zweckes eine geschwinde Mitheilung einer jeden Beobachtungen und Entdeckungen Insbesondere beiträgt, verpflichtet sich der Präsident der Gesellschaft allen Mitgliedern, inländischen sowohl als ausländischen, die der Versammlung der Gesellschaft nicht beiwohnen können durch ihren Sekretair, von den die von ferflosenen Jahren der Gesellschaft zugesandten neuen Entdeckungen Nachricht zu ertheilen, so wie Sie

dagegen von ihren Mitgliedern erwartet, vor Jahres Ausgang die interesanten Beobachtungen und Abhandlungen zu erhaltenn; welche die Absichten der Gesellschaft befördern könnten. 3. Die Gesellschaft setzt jährlich eine Prämie von 100 Rbts Silber oder eine Gold Medaille dieses Werthes, für die Beantwortung einer zum Gegenstand ihres Wirksamkeit gehörigen Preisfrage aus. Die Averie dieser Medaille ziegt Aristotelis Brustbild und den Namen der Gesellschaft. Auf der Reverie findet sich ein Eichenkranz, in dessen Mitte der Namen der Belonthen eingegraben wird. Die Beantwortung wird in dänischer, lateinischer, schwedischer, deutscher, franzesischer, und englischer Sprache angenommen. 4. Der Präsident dieser Gesellschaft unterschreibt alle von der Gesellschaft abgehende Briefe und Diplome, öffnet die eingelaufenen Briefe, und ladet jährlich die Mitglieder der Gesellschaft, so oft es nöthig gehalten wird, zu einer Versamlung ein. Nach Verlauf zweier Jahre legt er sein Amt nieder. und ein neuer wird von den Mitgliedern der Gesellschaft durch Stimmensammlung erwählt: doch kann der abgehende Präsident aufs neue wieder ernannt werden. 5. Der Sekretair, welcher zugleich Vorsteher der Veterinairschule ist, besorgt den Briefwechsel paraphirt die Diplome und Briefe, und gibt dem Beschlusse der Gesellschaft gemäss, ihre Schriften in den Druck. 6. Die Mitglieder der Gesellschaft bestehen aus einländischen und ausländischen, und Theilem sich in Ehrenmitglieder, correspondirende und ordentliche Mitglieder. 7. Die der Gesellschaft mitgetheilten Preis — Abhandlungen werden mit Rücksicht auf ihren Inhalt und die Sprache, in welcher sie verfasst sind, von einländischen sowohl als ausländischen ordentlichen Mitgliedern beurtheilt, und zu dem Ende in beglaubter Abschrift vertheilt. Die eingekommenen Urtheile werden der Gesellschaft in ihrer Versammlung vorgelegt, wo der Preis von den gegenwärtigen Mitgliedern zuerkannt wird. 8. Die Gesellschaft gibt Schriften heraus, welche die von ihr gekrönten Preisschriften nebst andern eingesandten Abhandlungen und Beobachtungen, welche für ihre Schriften passen, enthalten sollen. 9. Die Ehrenmitglieder und ordentlichen Mitglieder, sowohl einländische als ausländische, sind berechtigt, Vorschläge zu Preisfragen zu machen, und Männer, die sich um diessen oder jener zu dem Zwecke der Gesellschaft gehörigen Gegenstand verdient gemacht haben, zur Aufnahme in die Gesellschaft in Vorschlag zu bringen".

W polskim przekładzie treść statutu Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego ma następujące brzmienie: 1. Celem Towarzystwa jest rozwój nauk weterynaryjnych; przedmiotem jego zbiorowych wysiłków jest rozkrzewianie wiadomości i odkryć dotyczących uszlachetnienia, krycia, hodowania, pielęgnowania i użytkowania zwierząt domowych, ich zewnętrznej i wewnętrznej budowy ciała, funkcjonowania poszczególnych organów oraz obchodzenia się z nimi tak w stanie zdrowia jak i choroby. 2. Do osiągnięcia tego celu koniecznym jest szybkie podawanie do wiadomości (obserwacji) spostrzeżeń i odkryć, wobec czego przewodniczący Towarzystwa zobowiązuje się, tak członkom krajowym jak i zagranicznym, którzy nie mogli brać udziału w zebraniu Towarzystwa, podać do wiadomości nadesłane Towarzystwu w ubiegłych latach odkrycia; zaś od swoich członków Towarzystwo oczekuje nadesłania, przy końcu roku, obserwacji i rozpraw naukowych, które by mogły wesprzeć dążenia Towarzystwa. 3. Towarzystwo rok rocznie udziela na-

grody w wysokości 100 srebrnych talarów lub w postaci złotego medalu, tej samej wartości, za rozwiązanie konkursowego zagadnienia wchodzącego w zakres działania Towarzystwa. Przednia strona tego medalu przedstawia popiersie Arystotelesa i posiada nazwę Towarzystwa. Na odwrocie znajduje się wieniec dębowy, w pośrodku którego wyrytowuje się nazwisko nagrodzonego. Odpowiedzi konkursowe można nadsyłać w języku duńskim, łacińskim, szwedzkim, niemieckim, francuskim i angielskim. 4. Przewodniczący Towarzystwa podpisuje wychodzącą



Nagłówek jakim były zaopatrzone ważniejsze akty Królewskiego Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego w Kopenhadze

z Towarzystwa korespondencję i dyplomy, otwiera nadesłane pisma i zaprasza członków Towarzystwa na zebrania tak często jak to uzna za potrzebne. Po upływie dwóch lat składa swój urząd i nowy zostaje, w drodze głosowania, obrany; jednak może być odchodzący, przewodniczący ponownie wybrany. 5. Sekretarz, który równocześnie jest kierownikiem szkoły weterynaryjnej, załatwia korespondencję, parafuje dyplomy i oddaje uchwały Towarzystwa oraz pisma do druku. 6. Członkowie Towarzystwa dzielą się na krajowych i zagranicznych a ci mogą być honorowymi, korespondującymi i zwyczajnymi. 7. Nadesłane Towarzystwu rozprawy — konkursowe są ze względu na swoją treść i język, w którym zostały opracowane, oceniane tak przez krajowych jak i za-

granicznych członków zwyczajnych oraz rozsyłane, po dokonaniu wiarogodnych odpisów. Nadesłane opinie przedstawia się na zebraniu Towarzystwa, na którym obecni członkowie decydują o przyznaniu nagrody. 8. Towarzystwo wydaje czasopismo, w którym wydrukowane są nagrodzone prace konkursowe oraz nadesłane rozprawy i spostrzeżenia, które nadają się do publicznego ogłoszenia. 9. Tak członkowie honorowi jak i zwyczajni krajowi oraz zagraniczni, są uprawnieni do wysuwania wniosków na rozprawy — konkursowe oraz mogą stawiać propozycje na przyjęcie w poczet członków Towarzystwa osób, które wyróżniły się w dziedzinach wchodzących w zakres celów Towarzystwa.

Dnia 17 lipca 1819 roku została nadana Rudnickiemu godność doktora medycyny.

Dnia 6 grudnia 1820 roku Towarzystwo Lekarskie w Warszawie mianuje go swoim członkiem.

Gdy na początku roku 1824, po ustąpieniu Szczuckiego, zawakowało stanowisko referenta lekarskiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Policji, Rudnicki czyni starania o objęcie tego urzędu. Stosownie też do postanowienia namiestnika Królestwa z dnia 10 lutego 1824, zostaje Rudnicki dnia 2 czerwca 1824 roku zamianowany radcą referentem lekarskim tegoż ministerstwa. Równocześnie od dnia 2 czerwca 1824 Rudnicki został członkiem Rady Ogólno Lekarskiej i uczestniczy w jej pracach do końca swego życia. Obowiązki wynikające ze stanowiska radcy referenta lekarskiego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji — Rudnicki pełnił bezpłatnie od dnia 2 czerwca 1824 roku do końca roku 1826, również bezpłatnie sprawował je doktor Szczucki. Rudnicki obejmując to bezpłatne początkowo stanowisko, zachował przez pewien okres czasu stanowisko fizyka miasta Warszawy, lecz nie mogąc spełniać całości agend miejskich, poruczył wykonywanie ich swemu zastępcy.

Dnia 23 czerwca 1824 roku Rudnicki został zamianowany kierownikiem Szkoły Weterynarii w Burakowie.

Dnia 24 maja 1829 roku nadano mu order St. Stanisława klasy III, a dnia 24 sierpna 1830 roku otrzymał odznakę za 20-letnią służbę. W tym też czasie zostaje nobilitowany, z przydomkiem „Rudziec". Znak herbowy, połączony z nobilitacją, ze stanowiska historyczno - medycznego, zasługuje na szczególną uwagę. Przedstawia on tarczę herbową z koroną pięciopałkową, na której na tle niebieskim, znajduje się wąż Eskulapa, jako znak przynależności zawodowej Rudnickiego oraz pięć złotych pszczół, jako wyraz jego pracowitości. Podczas powstania w roku 1830/31 pełni początkowo, jako sztabslekarz, służbę w jednym z pułków piechoty w Modlinie a następnie jako lekarz ordynujący pracuje w szpitalu urzą-

dzonym przez artystów warszawskich w salach redutowych. W wyniku przeglądu szpitala redutowego przez generała inspekcyjnego, ukazał się w ówczesnej prasie codziennej opis tej lustracji, z racji której szereg osób tam pracujących, a między nimi i Rudnicki, otrzymało pochwalne wyróżnienie. Za działalność lekarską w czasie powstania Rudnicki został odznaczony krzyżem Virtuti-Militari.

Dnia 1 stycznia 1831 roku Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą uległa zamknięciu a to na skutek poczynionych oszczędności, jak to podaje pismo Ministerstwa Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego, z dnia 30 maja 1832 roku, wskutek czego Rudnicki przestał być jej kierownikiem.

Własnoręczny podpis Adama Rudnickiego

Dnia 5 czerwca 1833 roku, Rudnicki został zwolniony ze stanowiska Radcy Lekarskiego byłej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, ponieważ jak zaznacza pismo w tej sprawie „posada J. P. Adama Rudnickiego iako Radcy Lekarskiego zwinięta została". Bezpośredni jego zwierzchnik podaje, że Rudnicki obowiązki wynikające z tego stanowiska: „sprawował z przykładną pilnością, i wzorową gorliwością i znamienitą zdatnością".

Mając kilkoro dzieci oraz owdowiałą siostrę z dziećmi na utrzymaniu a nieposiadając własnego majątku, Rudnicki znalazł się w trudnych wa-

runkach materialnych. Działa jednak nadal w Warszawie oddany powołaniu lekarskiemu i pracy naukowej.

Rudnicki mieszkał w Warszawie w roku 1816 przy ulicy Nowy Świat Nr 1246, zaś w roku 1817 przy Rynku Starego Miasta Nr 49.

Umarł nagle dnia 30 maja 1838 roku, w 53 roku życia. Pochowany został w Warszawie, na cmentarzu powązkowskim, w kwaterze Nr 32, gdzie grób jego do dnia dzisiejszego istnieje. Napis na płycie grobowej jest następujący: „Adamowi Rudnickiemu Radcy Dworu Członkowi Rady Lekarskiej Królestwa Najlepszemu Mężowi i Ojcu w 52 roku życia nagle w dniu 30 Maja 1838 roku wydartemu rodzinie nieutulona z żalu żona i dzieci zimny ten głaz na wieczną kładą pamiątkę". Obok niego znalazła miejsce wiecznego spoczynku jego żona Elżbieta z Rydeckich, zmarła w roku 1855, w 70 roku życia i ich syn Edmund zmarły w roku 1840, w 22 roku życia. Groby te nakryte są płytami kamiennymi, poziomo leżącymi na ziemi. Stan zachowania grobów i płyt dobry, czytelność napisów dostateczna.

Działalność i zasługi Adama Rudnickiego na polu weterynaryjnym

Już podczas swej działalności profesorskiej, na Uniwersytecie Jagiellońskim, Rudnicki czyni starania o otwarcie szkoły weterynaryjnej na terenie miasta Krakowa. W tym celu zestawił odpowiedni projekt, wraz z programem nauczania i przesłał go, dnia 8 lipca 1812 roku, do „Prezesa Rady Stanu i Ministrów — Dyrektora Edukacji Narodowej". Rudnicki zaznaczył, że przesyła plan: „Urządzenia Medycyny i Chirurgii większych domowych zwierząt w kraju naszym w tem przekonaniu, że tylko przez założenie porządnej szkoły, która właściwym przedmiotem samego jest Rządu prawdziwy pożytek dla kraju wyniknąć może".

W odpowiedzi na ten memoriał minister Staszic, stawiając swoją parafę na akcie, poleca Uniwersytetowi Krakowskiemu co następuje: „Oświadczyć podającemu, że Dyrekcja myśli Jego odebrała, gorliwość Jego pochwala, a w czasie dogodniejszym Instytut podobny ustanowić ma wzamiarze. Na sesji 18 sierpnia 1812 W.J.B.". Przyrzeczenia ministra zostało w 12 lat później zrealizowane.

Po powrocie do Warszawy rozwija Rudnicki żywą działalność publicystyczną, z zakresu weterynaryjnego, którą w miarę możliwości będę się starał omówić.

Publikacje jego można podzielić na trzy działy: pierwszy odnosi się do zapobiegania i zwalczania chorób, drugi dotyczy szkolnictwa weterynaryjnego, trzeci łączy się z członkostwem Królewsko Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego w Kopenhadze.

Z działu pierwszego wydał:

1. Rozprawa o przyczynach częstego pomoru bydła w Polsce i sposobach hodowania bydła dla uniknięcia zarazy na potem. Warszawa 1812.

2. O powietrzu bydlęcem i sposobach postępowania z bydłem zdrowem, chorem, i upadłem, w miejscach, gdzie ta zaraza panuje..... Warszawa 1813......

Rozprawa ta o 39 stronicach druku dotyczy postępowania z bydłem rogatym podczas panowania zarazy księgosuszu. Treść rozprawy oparta tak na obserwacjach i doświadczeniach Bojanusa, Fausta, Pesyny, Wolffa i Sicka jak i Rudnickiego.

W myśl wskazań tej publikacji należy: niedopuszczać aby bydło zdrowe stykało się z osobami, zwierzętami i przedmiotami, które miały jakąkolwiek styczność z bydłem chorym lub padłym. Odosobniać sztuki świeżo zakupione. Stosować środki prezerwatywne. Po podaniu objawów za życia i pośmiertnych, radzi w wypadku wybuchu zarazy, dzielić bydło, w myśl zasad staro-rzymskich na małe partie, odosobniając chore od zdrowych. Zawiadomić władze o wybuchu zarazy. Chore zwierzęta leczyć przy pomocy nastoju solana żelaza (Tra Ferri muriatici), kwasu solnego, nacierania, lewatywy z siemienia lnianego i drakwi weneskiej. Podawać karmę dietetyczną z odwaru siemienia lnianego, roślin okopowych i liści kapusty lub buraków. Padłe usuwać przez zakopywanie. Skórę ściągnąć i po wymoczeniu w wapnie zużyć. Przeprowadzić dezynfekcję pomieszczeń, osób i przedmiotów, które miały styczność z bydłem chorym.

Ze względu na to, że w roku wydania rozprawy miał miejsce wylew Wisły, to Rudnicki radzi aby: siano zamulone suszyć zgniłe zniszczyć, do karmy dodawać sól kuchenną; studnie odczyścić a wodę przed użyciem przegotować.

3. O przyczynach chorób i częstego pomoru bydląt w Polsce, tudzież o sposobach ochronienia onychże od takowych wypadków... Warszawa 1815...

Jest to obszerna publikacja o 228 stronach druku, zestawiona na podstawie pism Bojanusa, Pleuksa, Adamiego, Waldingera, Glotza, Pietraszkiewicza, Richtera, Paula, Kluka, Viteta, Jundziłła, Richtera, Frenzela, Taplina, Bekkera, Wolsteina, Teuffela, Tolnaja oraz zarządzeń przeciw pomorowych różnych państw. Przytoczenie tak wielu autorów wskazuje, że Rudnicki doskonale orientował się tak w literaturze jak i zarządzeniach policyjnych tak krajowych jak i obcych.

Na całość składa się nauka żywienia, utrzymania i hodowania zwierząt, położnictwo, zapobieganie chorobom. Choroby dzieli na epizootyczne i sporadyczne. Z chorób opisuje: księgosusz, ospę, wąglik owiec, pry-

szczycę, zarazę płuc, nosaciznę, świerzb, wściekliznę, zakażenie przyranne, schorzenia przewodu pokarmowego oraz pasożytnicze jak motylicę i kołowaciznę. Podaje środki lecznicze i zarządzenia policyjne jakie należy stosować w wypadku poszczególnych chorób oraz sposoby wykonywania zawłoki i sztucznego ropnia czyli fontanelli.

4. *O zarazie pyskowej u bydła. Warszawa 1816.*

Jest to instrukcja pouczająca właścicieli zwierząt jak należy postępować w wypadku wybuchu pryszczycy. Składa się ona z pięciu części i ogłoszona była w jednej z gazet warszawskich. Przed oddaniem do druku została ona w myśl obowiązujących przepisów, przedłożona Radzie Lekarskiej Królestwa do oceny i aprobaty. Rada Lekarska orzekła złośliwie, że nic do niej ani dodać ani ująć nie widzi potrzeby, bo wypisana została „co do słowa" od Bojanusa. Moje porównanie tej instrukcji z dziełem Bojanusa „O ważniejszych zarazach bydła rogatego i koni... w Wilnie i Warszawie 1810 roku", wykazało, że dwie pierwsze części rzeczywiście zostały napisane na podstawie Bojanusa, natomiast trzech dalszych części w ogóle nie ma u Bojanusa. Zostały one napisane na podstawie książki Rudnickiego „O przyczynach chorób i częstego pomoru bydła w Polsce... Warszawa 1815". Ocena zatem tej instrukcji przez Radę Lekarską nie odpowiadała istotnemu stanowi rzeczy.

Rudnicki w przedmowie do cytowanej publikacji „O przyczynach chorób" przyznaje otwarcie, że czerpie materiał z innych autorów i że się tego nie wstydzi. Równocześnie zapytuje krytyków, dlatego nie napiszą sami lepszej rzeczy od krytykowanej. W rozprawach, które nie są instrukcjami podaje szereg autorów, z których korzystał przy opracowaniu danej książki.

Z działu drugiego ogłosił:

1). O utworzeniu, ustawach i znakomitszych pracach Towarzystwa Królewsko-Duńskiego w Kopenhadze do podniesienia medycyny i chirurgii większych domowych zwierząt. Pamiętnik Warszawski czyli Dziennik Nauk i Umiejętności — Warszawa 1816 — Tom IV.

W wymienionym artykule Rudnicki podaje historię założenia Towarzystwa i jego ustawy. W roku 1808 składało się ono z 3 członków honorowych, 53 zwyczajnych i 4 korespondujących w tym było członków zagranicznych 27.

Pierwsza publikacja tego Towarzystwa, otrzymana przez Rudnickiego, wyszła pod tytułem: Societas fautoren rei veterinariae, z roku 1808, a druga pt. Analyse de travaux de la societe royale veterinaire de Copenhague, z roku 1815. Zawierały one wykaz nowo wydanej literatury europejskiej od roku 1808 do 1812 oraz szereg rozpraw naukowych z dziedziny mięsoznawstwa, żywienia zwierząt, lecznictwa i farmakologii.

O POWIETRZU
BYDLĘCÉM
i sposobach postępowania z bydłem zdrowém, chorém, i upadłem, w mieyscach, gdzie ta zaraza panuie.

iako też

Przestrogi dla mieszkańców Nad-Wiślańskich końcem uchylenia bydląt od wyniknąć mogących innych chorób, z okazyi tegorocznego nadzwyczaynego wylewu Wisły.

przez

ADAMA BUDNICKIEGO

Med. Weter. i Chir. Doktora, byłego aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE
Dnia 2. Września 1813.
W DRUKARNI RZĄDOWÉY.

O PRZYCZYNACH CHORÓB y CZĘSTEGO POMORU BYDLĄT W POLSCE;

TUDZIEŻ

O sposobach ochronienia onychże od takowych wypadków.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

DOKTORA, BYŁEGO PUBL. ZWYCZ: PROFESSORA OKULISTYKI, DENTYSTYKI Y WETERYNARYI, TUDZIEŻ NAUCZYCIELA Z. CHIRURGII TEORYCZNO-PRAKTYCZNEY W UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.

W WARSZAWIE 1815.

w Drukarni WIKTORA DĄBROWSKIEGO.

W sprawie częstego występowania księgosuszu w Polsce podaje Viborg, że przyczyną tego stanu jest sąsiedztwo z krajami, gdzie choroba ta stale panuje oraz brak sprężystych zarządzeń policyjno weterynaryjnych. Radzi on młodzież szczepić przeciw księgosuszowi a w wypadku pojawienia się zarazy, wybijać i odosobniać jakoteż szczepić zdrowe zwierzęta. Rozprawa konkursowa dotyczyła zagadnienia: Czy nie można by przy pomocy szczepień ochronnych zapobiec zachorowaniu koni na zołzy?

2) *Niektóre z ważniejszych postrzeżeń Weterynarskich, objętych doniesieniem Towarzystwa Królewskiego Duńskiego w Kopenhadze, do podniesienia tej nauki...... Pamiętnik Warszawski Rok 1820 - Tom XVII.*

Publikacja ta odnosi do treści zawartej w trzecim wydawnictwie Towarzystwa pod tytułem: Dritter Bericht von den Verhandlungen der Veterinär-Gesellschaft. Kopenhagen 1819. Na wstępie podana jest nowa literatura weterynaryjna, która ukazała się pomiędzy rokiem 1812 a 1817. Następnie mieści w sobie rozprawy dotyczące: Sposobów likwidowania księgosuszu, przez wybijanie chorych i odosobnienie zdrowych zwierząt. Wskazań odnoszących się do leczenia gorączki popołogowej krów. Nowego sposobu przeprowadzania tracheotomii u koni, przez wycięcie kawałka chrząstki z kręgu tchawicy. Opisu gruźlicy u bydła. Diagnozy różniczkowej pomiędzy nosacizną i wścieklizną psią. Stwierdzenia, że psy przez spożywanie mięsa świń padłych na wściekliznę, nie zarażają się tą chorobą. Konieczności noszenia świeżo wynalezionych kagańców przez psy. Stwierdzenia. że przepuklina przepony 13 cali długa, nie pociąga zejścia śmiertelnego u konia itp.

Tematem rozprawy konkursowej w roku 1819 było następujące zagadnienie: Opisać objawy i leczenie nosacizny psów oraz stwierdzić czy przez szczepienie ich ospą krowią nie da się zapobiec tej chorobie.

Z działu trzeciego wydał: ,

1. *O potrzebie zaprowadzenia w Polsce szkoły weterynaryjnej. Warszawa 1816.*

2. *Projekt zaprowadzenia i urządzenia instytutu weterynaryi teoretyczno-praktycznego w mieście stołecznym Warszawie... Warszawa 1817.*

Treść tego umieściłem w Historii lecznictwa zwierząt w Polsce. Wykazuje on w jak szerokim zakresie Rudnicki opanował całokształt spraw związanych ze szkolnictwem weterynaryjnym.

3. *Głos... w czasie rozpoczęcia kursu nauk weterynaryi dnia 17 lipca 1824.... Warszawa 1826.*

Publikacja ta jest pierwszą i dotychczas jedyną historią ogólnoweterynaryjną w języku polskim. Przedstawia ona historyczny rozwój tej dziedziny od czasów starożytnych poprzez średniowiecze i czasy no-

PROJEKT

ZAPROWADZENIA I URZĄDZENIA

INSTYTUTU WETERYNARYI

TEORYCZNO-PRAKTYCZNEGO

w Mieście Stołecznym Warszawie,

w Skutek Polecenia Wyzokiéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego,



Wygotowany

Przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Medycyny, Chirurgii i Weterynaryi Doktora, Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy, byłego publicznego zwyczaynego Professora Weterynaryi, Okulistyki i Dentystyki w Uniwersytecie Krakowskim.

---

w WARSZAWIE 1817. R.

Nakładem Wydawcy.

wożytne aż do Rudnickiemu współczesnych. Równocześnie Rudnicki zwalcza w niej przesądy i uprzedzenia ówczesnego społeczeństwa do nowopowstającego zawodu.

4. *Mowa przed otwarciem popisu publicznego z nauk weterynaryjnych...*, *Warszawa 1826...*

Rudnicki w rodzimej historii weterynaryjnej jest unikatem, nie ma bowiem przykładu aby był w Polsce drugi uczony, któryby słowem i drukiem walczył czy to o założenie szkoły weterynaryjnej. czy też o uzyskanie dla nowego zawodu właściwego miejsca w społeczeństwie.

Aby zrozumieć na czym polega znaczenie tych pionierów polskiej weterynarii, jak Adama Ferdynanda Adamowicza, Adama Antoniego Rudnickiego, Karola Justusa Muyschela itd.. to musimy się cofnąć myślami wstecz i odtworzyć stosunek ówczesnego społeczeństwa do weterynarii. Możemy o tym śmiało mówić i pisać, bo uprzedzenia te już nie istnieją i jesteśmy już zawodem o pełnowartościowych walorach akademickich i społecznych. Jak więc i historia dzisiejszej chirurgii nie wstydzi się opisywać, że ta część medycyny była, swego czasu, praktycznie uprawiana przez chirurgów — rękodzielników, łazienników, cyrulików, czy po jarmarkach jeżdżących profesionistów; że uprzedzenie do ćwiczeń anatomicznych wśród pospólstwa w Warszawie było tak wielkie, że pierwszą szkołę chirurgów w Warszawie w XVIII wieku pospólstwo zburzyło; że ubliżeniem byłoby dla doktora medycyny wykonanie zabiegu chirurgicznego, chociażby nawet rozchodziło się o osobę królewską — tak i historia weterynarii, czy to ogólno światowa czy też polska, może bez fałszywego wstydu pisać czy też mówić o tych początkowo ciemnych okresach swego zawodu.

W starożytności a w szczególności za czasów greckich czy rzymskich, weterynaria uprawiana była a w szczególności w odniesieniu do konia, tak teoretycznie jak i praktycznie, przez osoby wykształcone; jak np. Apsyrtusa, z Prusa w Bitynii w IV. w. po Chr., Publiusa Vegetusa Renatusa z Voltery z tego samego wieku. Darzona więc była pełnym szacunkiem społeczeństwa, tak że jak podają źródła historyczne, to w wojsku bizantynskim, w orszaku cesarza Liciniusa znajdował się wojskowy lekarz-weterynaryjny Theomnestus, z którym cesarz żył jak z przyjacielem. W średniowieczu i na początku czasów nowożytnych, z powszechnym upadkiem kultury, weterynaria praktyczna spoczywała w rękach osób nie posiadających wykształcenia w tym kierunku. Konie leczyli kowale zwani konowałami, bydło pasterze lub kobiety przy nim pracujące, owce owcarze, psy psiarze, ptaki używane do celów łowieckich sokolnicy.

GŁOS
ADAMA RUDNICKIEGO

Radcy, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego;

Członka Rady Ogólnéy Lekarskiéy kraiowéy,

Naczelnika Instytutu Weterynaryi,

Członka Towarzystw Nauk: w Krakowie, Królewskiego w Kopenhadze i Lekarskiego w Warszawie,

Doktora Medycyny i Chirurgii;

byłego publicznego zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki i Weterynaryi, tudzież Z. Professora Chirurgii teoryczno-praktycznéy w Uniwersytecie Krakowskim.

W czasie rozpoczęcia kursu Nauk Weterynaryi dnia 17. Lipca 1824 r.

WARSZAWA
w Drukarni JCKMci Rządowéy
1826.

Stosunek ówczesnych społeczeństw do wykonawców tego zawodu uległ poważnemu obniżeniu.

Również tak w średniowieczu, jak i na początku czasów nowożytnych, panowało głębokie uprzedzenie do otwierania trupów ludzkich czy zwierzęcych. Rudnicki pisze w „Głosie“, że w czasie gdy Bourgelat w Lugdynie tworzył szkołę weterynaryjną (1762), to. „nikt prywatny nie chciałby się zdeterminować do częstego rozbierania ciał upadłych zwierząt, w celu odkrycia przyczyn chorób, śmierci i nabywania znajomości anatomii, jako zasady wszelkiej lekarskiej teorii — kiedy dotykanie się ścierwa, za zhańbienie miano....“. Dalej podaje, że w jego czasach: „Weterynarię uważają niektórzy za naukę mało znaczącą a wykonywanie jej za upodlenie“.

Rudnicki zdaje sobie sprawę z tego, że ówczesne szkoły weterynaryjne i ich absolwenci nie stoją na odpowiednim poziomie i wskazuje, że na ten stan składa się cały szereg przyczyn jak: niski stopień wykształcenia podstawowego, krótki okres nauki, brak podręczników, źle urządzone kliniki, brak doświadczalnictwa, mały etat nauczycieli. Jest jednak pierwszym w Polsce, który słowem i drukiem zwalcza uprzedzenia do tego stanu.

Doktor medycyny zajmujący się weterynarią narażony był na wiele przykrości i dlatego Rudnicki podaje, że: „Ludzie mniej oświeceni a nawet niektórzy ze światlejszych osób mniemają, że Doktor Medycyny, staje się przez to mniej zdolnym do leczenia Ludzi“. Dalej pisze: „Czyliż więc lekarz dotknięciem się pulsu zwierzęcia, podpada jakiej odmianie w swej istocie, lub zbliża się przez swoją podwójną wiadomość do natury zwierząt a oddala się od ludzkiej.... Lecz pytam się czyli oddanie się Lekarzy uprawie Weterynaryi, wystawienie się na utratę zyskowniejszych widoków, nie jest prawdziwym patryotyzmem, nie jest całkowitym poświęceniem się dla dobra ogólnego i czyli tacy ludzie zasługują na wzgardę, a nie na poważanie i wdzięczność narodu?“

Rudnicki pisząc o tym ma już pewne doświadczenie, w Krakowie odmówiono mu zapewnie z tego powodu katedry chirurgii; podobnie jak w późniejszym czasie nie oddano Adamowi Ferdynandowi Adamowiczowi katedrę po prof. Śniadeckim, mimo że tenże wskazywał Adamowicza jako swego następcę. Rada Lekarska pozwala sobie w stosunku do Rudnickiego na gruby nietakt, gdy proponuje aby tego potrójnego doktora umieścić na liście weterynarzy i jakby na kpiny dodając: „jako zleczenia zwierząt zaszczytnie znanego“. Rudnicki nigdy praktycznie zawodu weterynaryjnego nie wykonywał, dyplom na doktora nauk weterynaryjnych wydany mu został do celów nauczania, w Burakowie jak na dyplomach zaznaczone jest, Rudnicki był: „dyryguiący Szkołą Wete-

rynaryi we względzie naukowym". Ze względu na to. że nie jest znany wypadek aby kogokolwiek umieszczono w tych listach w kilku rubrykach, np. doktora medycyny i chirurgii raz w rubryce doktorów medycyny a drugi raz w rubrykach doktorów chirurgii, to powyższy projekt Rady Lekarskiej był zrozumiana złośliwością.

Dzięki Rudnickiemu otwarcie Szkoły Weterynaryjnej w Warszawie mogło nastąpić bezpośrednio po zatwierdzeniu projektu. Od czasu ukazania się dekretu cesarskiego z dnia 25 września 1816 do uruchomienia szkoły upłynęło 8 lat a od czasu zatwierdzenia projektu Bojanusa 2 lata. Tam gdzie występowali cudzoziemcy sprawa przedstawiała się gorzej. W Grodnie mimo sprowadzenia do tego celu Emannuela Giliberta, do otwarcia szkoły nie doszło. W Wilnie gdzie działał Bojanus z użyto na to, od czasu wydania ustawy 20 lat, a od czasu przybycia Bojanusa do Wilna 17 lat.

Rozumiejąc ducha czasu nie myślimy z uprzedzeniem ani o ówczesnym społeczeństwie, czy też o jego jednostkach, przeciwnikach weterynarii. Wiemy to doskonale, że każda rzecz nowa spotyka się z nieufnością w rozmaity sposób wyrażaną. Z tym większą czcią odnosimy się do naszych mistrzów doktorów medycyny, którzy tworząc polską naukę weterynaryjną, wychowując polski stan weterynaryjny, „poświęcając się dla dobra ogólnego", narażali się na wiele niezasłużoych przykrości. Dzisiaj, dzięki pełnej akademickiej dojrzałości nauki weterynaryjnej i emancypacji stanu weterynaryjnego, wyłania się przekonanie, że medycyna weterynaryjna, mocno związana z medycyną ludzką, powinna dążyć do ściślejszej z nią współpracy.

Pisałem w Jabłonowie Pomorskim w roku 1949 — to jest 125 rocznicę założenia Szkoły.

Źródła

A. Dokumenty rękopiśmienne zachowane w rodzinie Adama Antoniego Rudnickiego, kopie urzędowo stwierdzone lub oryginały.

1. Dekret nominacyjny, ojca Adama Rudnickiego, Wojciecha na porucznika ułanów, z roku 1793 podpisany przez Lubomirskiego. Kopia.
2. Zezwolenie dla Adama Rudnickiego, na bezpłatną praktykę w Powszechnym Szpitalu we Lwowie, z roku 1805, podpisane przez Neuhausera. Kopia.
3. Stwierdzenie, że Adam Rudnicki odbył praktykę w Szpitalu Powszechnym we Lwowie, z roku 1806, podpisane przez Antoniego Spausta. Kopia.
4. Świadectwo stwierdzające, że Adam Rudnicki był pomocnym w ćwiczeniach w półroczu 1806/7. z roku 1808 podpisane przez Jana Machana profesora chirurgii i położnictwa. Kopia.

5. Dyplom Rudnickiego na doktora nauk weterynaryjnych, z roku 1808, podpisany przez Kellera, Fechnera, Waldingera, Langenbachera. Oryginał.
6. Pismo galicyjskiego Urzędu Gubernialnego, polecające Rudnickiemu objęcie nauczania weterynarii w Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1808, podpisane przez Wurmsera i Bindera. Kopia.
7. Świadectwo stwierdzające, że Rudnicki wysłuchał szereg przedmiotów na Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1809, podpisane przez Adamiego. Oryginał.
8. Dyplom Rudnickiego na doktora chirurgii, wystawiony w roku 1811 przez Uniwersytet Krakowski, podpisany przez prof. Sierakowskiego. Kopia.
9. Świadectwo o zdaniu poszczególnych rygorozum na stopień doktora chirurgii z roku 1811, podpisane przez Sierakowskiego. Kopia.
10. Reskrypt mianujący Rudnickiego profesorem weterynarii na Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1811, podpisany przez Potockiego. Kopia.
11. Reskrypt mianujący Rudnickiego zastępcą profesora chirurgii w Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1811, podpisany przez Wodzickiego. Kopia.
12. Reskrypt zezwalający Rudnickiemu na uprawianie praktyki lekarskiej w Księstwie Warszawskim, z roku 1812, podpisany przez Kochanowskiego. Kopia.
13. Podziękowanie dla Rudnickiego za projekt szkoły weterynaryjnej, z roku 1812, podpisany przez Potockiego. Kopia.
14. Zwolnienie Rudnickiego z obowiązków profesorskich w Uniwersytecie Krakowskim, z roku 1812, podpisane przez Potockiego. Kopia.
15. Zaświadczenie o wartościach fachowych Rudnickiego z roku 1812, podpisane przez Boduszyńskiego. Kopia.
16. Dekret mianujący Rudnickiego fizykiem miasta Warszawy, z roku 1816, podpisany przez Mostowskiego. Oryginał.
17. Pismo wzywające Rudnickiego do opracowania projektu dla szkoły weterynaryjnej, z roku 1817, podpisane przez Potockiego. Kopia.
18. Pismo Duńskiego Towarzystwa Weterynaryjnego towarzyszące dyplomowi na członka i statutom, z roku 1818, podpisane przez Haucha. Oryginał.
19. Statut Towarzystwa Weterynaryjnego Duńskiego, z roku 1818. Oryginał.
20. Dyplom na członka Towarzystwa Lekarskego Warszawskiego z roku 1820, podpisany przez Wolffa. Oryginał.
21. Dekret nominacyjny na radcę referenta lekarskiego, z roku 1824, podpisany przez Mostowskiego. Oryginał.
22. Świadectwo, że Rudnicki od roku 1813/1816 pełnił obowiązki urzędnika zdrowia, z roku 1825, podpisane przez Kühnella. Kopia.
23. Programa do publicznego popisu z nauk weterynaryjnych, z roku 1826, podpisany przez Rudnickiego. Oryginał-druk.
24. Dekret o nadaniu Rudnickiemu orderu St. Stanisława, z roku 1829. Oryginał.
25. Nadanie Rudnickiemu odznaki za 20 lat służby, z roku 1830. Oryginał.
26. Pismo polecające Rudnickiego do wzięcia udziału w komisji mającej na celu reorganizację służby zdrowia, z roku 1832, podpisane przez Strogonowa. Kopia.
27. Zaświadczenie, że Rudnicki był wykładowcą w szkole burakowskiej, z roku 1832, podpisane przez Lubowickiego. Kopia.
28. Zaświadczenie o pełnieniu przez Rudnickiego obowiązków referenta lekarskiego, z roku 1833, podpisane przez dyrektorą policji. Oryginał.

29. Zwolnienie Rudnickiego z obowiązków referenta lekarskiego, z roku 1833, podpisane przez Strogonowa. Oryginał.
30. Zaświadczenie, że Rudnicki w czasie powstania w roku 1831, pracował jako lekarz w szpitalu w Salach redutowych, z roku 1834, podpisane przez Bortkiewicza. Kopia.
31. Powołanie Rudnickiego na członka stałego Rady Lekarskiej, z roku 1837, podpisane przez Gołowina. Oryginał.

B. Dokumenty rękopiśmienne z Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, teka aktów z napisem Wydział Lekarski, weterynaria, profesorowie 1803—1922.

1. Projekt szkoły weterynaryjnej zestawiony przez Rudnickiego, z roku 1812. Oryginał.
2. Pismo rektora Sierakowskiego do ministra oświaty w sprawie obsadzenia katedry weterynarii, z roku 1814. Oryginał.

C. Literatura.

1. Bojanus Ludwik Henryk — O ważniejszych zarazach bydła rogatego i koni. Wilno—Warszawa 1810.
2. Erlicki Feliks — Rys historyczny Instytutów Rolniczo-Leśnych w Królestwie Polskim. Warszawa 1877.
3. Giedroyć Franciszek — Rada lekarska Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Warszawa 1913.
4. Konopka Stanisław — Historia Służby Zdrowia w Wojsku Polskim. Stan badań i źródła. Lekarz Wojskowy — 5—8 — 1936.
5. Perenc Aleksander — Historia lecznictwa zwierząt w Polsce. Toruń 1936.
6. Rudnicki Adam Antoni — Druki wymienione w tekście niniejszej rozprawy.
7. Szokalski Wiktor — Wspomnienia z przeszłości. Wilno 1913.
8. [illegible] Kraków 1935.

D. Różne.

1. Metryka urodzenia Rudnickiego. Księga ochrzczonych parafii jazdowskiej rok 1785, strona 210. Index metrice babtisatorum (skorowidz) str. 92. Parafia Św. Aleksandra w Warszawie, ulica Książęca.
2. Kurjer Warszawski No 172 — rok 1824 — Dział Nowości Warszawskie.
3. Mapa wojskowa okolic Burakowa z okresu Królestwa Polskiego Kongresowego. Była Biblioteka Krasińskich.
4. Mapa orientacyjna Warszawy — Współczesna.
5. Formularz dyplomu na weterynarza z roku 1830 zbiory rodziny Rudnickich.
6. Nagrobek Rudnickiego, jego żony i syna. Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Kwatera Nr 32.

РЕЗЮМЕ

17 июля 1949 г. исполнилось 125 лет со дня открытия первой ветеринарной школы в королевстве Польском. Она находилась в строениях усадьбы Бураков под Варшавой, а органически входила в состав Агрономического Института в Маримонте под Варшавой. В настоящее время как Бураков, так и Маримонт являются частями Варшавы.

На основании сохранившихся источников стало возможным историческое описание этой школы. Это была школа военнаго типа. Ее ученики делились на три категории: 1. Солдаты откомандированные из военных частей, которые становились после двухлетняго обучения лекарями коней или гиппиатрами. 2. Ученики получавшие звание ветеринаров, имеющих право лечить всех животных. Их было немного: с 1824 г. до 1830 г. получили диплом ветеринара 12 человек. 3. Ученики Агрономического Института изучавшие ветеринарные науки в объеме, соответствующим потребности земледельца

В состав излагаемых наук входили: 1) специальные предметы как ветеринарная препедевтика, история ветеринарии, анатомия, екстерьер, физиология, общая патология, фармакология с рецептурой, частная патология и терапия, наука об операциах и судебная ветеринария, 2) вспомагательные предметы как животноводство, ботаника, физика, химия и технология.

Учителями ветеринарных предметов были: Др Адам Антон Рудницкий, директор школы и преподаватель теоретических предметов, ветер. лек. Карл Конрад Фурмейстер, ветер. лек. Сандек, учитель подковки. Вспомагательные предметы преподавали: Богумил Флятт, директор Агрономического Института — животноводство, Федор Гейнрих — ботанику, физику, химию и технологию.

Директор школы др Адам Антон Рудницкий (1785 — 1838) бывший профессор ветеринарии в Краковском Университете, человек больших заслуг в области польской ветеринарии, имел три доктората: докторат ветеринарных наук, полученный в Ветеринарном Институте в Вене в 1808 г., докторат хирургии, полученный в Краковском Университете в 1811 г., и докторат медицины признанный ему Краковским Университетом в 1819 году. С 1818 года он был действительным членом Королевского ветеринарного общества в Копенгаге (Societas Fautorum Rei Veterinariae).

Рудницкий изучал ветеринарию в двух высших учебиых заведениях: во Львовском Университете он прослушал курс ветеринарии, предназначенный для медиков, а затем перешел в Ветеринарный Институт в Вене, после окончания которого он получил диплом, сохранившийся до сих пор. Текст этого диплома приведен на стр. 16, 17, 18.

SUMMARY

Hundred twenty five years passed on the 17 of July, 1949 since the first veterinary school was formed in the Polish Kingdom. The school occupied the farmstead Buraków, near Warsaw and organically formed a part of the Agronomical Institute in Marymont, near Warsaw. Presently both Buraków and Marymont are districts of the capital city Warsaw.

On the basis of the up to now preserved documentary evidences it was possible to describe the school. It was a school of a military character. The students were divided into three categories: 1. Soldiers detached from their units were trained during a period of two years and became surgeons of horses i. c. hippiaters. 2. Civilian students were trained as veterinarians, who got the right to treat all kinds of animals. The number of students belonging to this group was not large, in the years 1824—1830 only twelve persons received the veterinary diploma. 3. Students of the Agronomic Institute received veterinary education required by the agricultural demands.

The programm of studies included: 1. The professional subjects such as veterinary propedeutic, veterinary history, anatomy, exterieur, physiology, general pathology, pharmacology and pharmacy, pathology and therapy, the science of surgical treatment and legal veterinary. 2. Auxiliary subjects as the breeding of domesticated animals, botany, physics, chemistry and technology.

The lecturers of the veterinary subjects were Dr. Adam Anthony Rudnicki, the head of the school and the teacher of the theoretical subjects, Carl Conrad Fuhrmeister, veterinary surgeon, teacher of the practical subjects, Sandek, veterinary surgeon, teacher of shoeing. The auxiliary subjects were lectured by Bogumił Flatt Director of the Agronomical Institute, the breeding of domesticated animals, Theodor Heinrich, botany, physics, chemistry and technology.

The head of the school Dr. Adam Anthony Rudnicki (1785—1838), former professor of veterinary science in Cracow Uniwersity, a man of great service to Polish veterinary sciences, possed three doctors degrees, namely the doctorate of the veterinary sciences obtained

in the Veterinary Institute in Vienna 1808, the doctorate of surgery, conveyed by the Cracow Uniwersity in 1811, and the doctorate of medicine, granted by the Cracow Uniwersity in 1819. Since 1818 he has been a member of the Royal Veterinary Society in Copenhagen (Societas Fautorum Rei Veteriariae).

Veterinary studies of Rudnicki consisted of a veterinary course for medical students, which he attended in the University in Lwów, and studies in the Veterinary Institute in Vienna. After the completion of the studies Rudnicki received a diploma, preserved to this day. The text of the diploma is given on the page 16, 17, 18.

Annales U. M. C. S. Lublin 1950. Państw. Lub. Zakł. Graf. Oddz. 6, Lublin, Kościuszki 4. Zam. 19. 2. I. 1950 r
2875 egz. A-1-12600. Data otrzymania manuskryptu 13.XII.1950. Data ukończenia druku 20.VI.50.

Akta

odnoszące się
do
Dr Adama Antoniego Prudnickiego
*1785 † 1838
i
Szkoły Weterynarii w Burakowie
pod Warszawą
1824 - 1830/31





Lieutenant Pour le Sieur
Adalbert Rudnicki

, en jouir, aux autorités

[illegible]atives, [illegible]

les Ordonnances de Sa Majesté

[illegible]

nanej [illegible] [illegible]

kiej w Brytanii dnia 15. [illegible]

gra [illegible]

[illegible] [illegible]ania. — Dan w War-

szawie [illegible] Tysiąc, Ośm-

set dwudziestego Siódmego Roku. —

Rejent V. Cyrkułu Warszawskiego

[illegible]



Kopia



Oryginał pisany na papierze bez stępla.

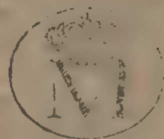
Za zgodność niniejszej kopii co do słowa z oryginałem prawdziwym, zaświadczam. — w Warszawie d: 5. Maja 1827. r. —

Sekretarz Generalny Komissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi

[illegible]

Kopia





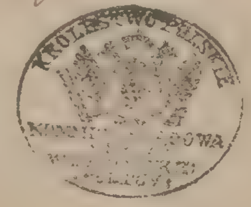
[illegible] December 1805.

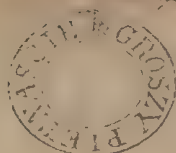
[illegible] 1806.

[illegible] Antoni [illegible]

Oryginał napisany [illegible] ([illegible])

Za zgodność [illegible] Kopii co do słowa, z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam. — w Warszawie d. 5. Maja 1827. r. —
Sekretarz Generalny Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi —
[illegible]







Oryginał napisany
na ... grayzarow

Zgodność niniejszey kopii co do słowa z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam. — Warszawa d. 5. Maja 1827. r.
Sekretarz Generalny Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi



[illegible]

Copia

Herrn Magister der Chirurgie
und Geburtshilfe und Assistenten
am Lamberger allgemeinen
Krankenhaus [illegible]

[illegible]

Hochlöbliche Commission Dekrets von
demselben zum Assistenten

[illegible] Chirurg [illegible]

[illegible] Universität [illegible]

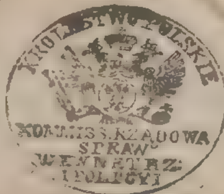
[illegible]

Oryginał pisany

~~na stemplowym papierze~~
~~z [illegible] 30 groszami~~

[illegible]

Za zgodność niniejszej Kopii co do słowa z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam. ---
w Warszawie dnia 5. Maja 1827. r.
Sekretarz Generalny Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.



[illegible]

Von dem k. k. österr. Gen. Consulate wird [illegible] beurkundet, [illegible] [illegible] k. k. [illegible] [illegible] Original [illegible] [illegible] [illegible] Originale gleichlautend sey. — Warschau 17. April 1837 —
Der k. k. österreichische General Consulats Verweser
[illegible]



4. —

Lecturis Salutem:

Praesentibus hisce Litteris testamur Dominum Adamum Rudnicki Chirurgiae Magistrum, Medicinae et Altioris Chirurgiae Candidatum in Caes. Reg. Cracoviensi Scientiarum Universitate Praelectiones ex Anatomia, Chemia et Pharmacia, Botanica, Chirurgia Sublimiori generali et speciali, Phisiologia, Oculistica, Operationibus, Instrumentis, Fasciis, Arte Obstetricia Theoretica et practica, Universa Pathalogia generali, Materia Medica, Chirurgica ac Toxicologia, Pathologia et Therapia Speciali, Clinica medica et chirurgica, Politia medica et Medicina Legali diligentissime frequentasse, et in Examinibus publicis eminenter respondisse. Mores quod attinet Legibus Academicis apprime conformes exhibuit.

In quorum fidem has ei manu nostra subscriptas ac facultatis medicae Sigillo munitas dedimus. Cracoviae die 12 July 809.

Antonius Schaster Phil. et Med. Dr. in Universit. Caes. Reg. Cracov. emeritus Professor, nec Facult. Med. Caes. Reg. Director etc.

Paulus Adami Med. Dr. et Prof. Rei Veterinariae qua Decanus





Oryginał pisany

meo [illegible] testium abunde sibi

[illegible] te teo.

tute et honestis. [illegible] Quapropter

[illegible] et [illegible] serenissimis

[illegible] et [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Eundem Dominum [illegible]

Januarii Anni Millesimi Octingentesimi [illegible]

[illegible]

[illegible] Meis [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] Rector Universitatis [illegible]
[illegible] [illegible]

Ignatius [illegible] [illegible] Doctor Medic. [illegible]
[illegible]

[illegible] Datum [illegible] Die 21. [illegible] 1811.

[illegible]

[illegible] Kruszewsky.

[illegible] wiaczam [illegible] kopia jest zgodna z okazanym [illegible] Uniwersytet Krakowski Wielmożnemu Adamo[illegible] w [illegible] dnia 3. Januari roku 1811. na [illegible] z protokołem [illegible] Kruszewskiemu [illegible] na Doktora [illegible] polskich Urzędów [illegible]
[illegible] Warszawa [illegible]
[illegible]

[illegible]

Ap. I 2do 40

Copia vidimata

Allegat G.





Auspiciis Serenissimi Friderici Augusti Regis Saxoniae Ducis Varsoviae, Nos Rector Studiorum Universitatis Cracoviensis. Laudabile imprimum Majorum Nostrorum Institutum est, ut, qui honestis Studiis, atque Artibus, diu sese dediderint, antequam ad vitae communis usum, atque ad praxim sese conferant, ante omnia subeant Examen, ut debitum Eruditionis Suae Testimonium, legitimô acquirant modô. Cum itaque ornatissimus doctissimusque Vir Adamus Rudnicki, ex Ducatu Varsoviensi 2[illegible] annorum, Religionis Catholicae; diligentem assiduamque Scientiae Medico-Chirurgicae operam navasset, atque jam ad exhibendum Doctrinae Suae Specimen, paratus esset, petiissetque à Nobis, ut ipsum Titulo Academico, Doctrinae Suae convenienti ornaremus: Nos, cum honestissimae aequissimaeque ejusdem petitioni, hac in parte deesse non voluimus, ipsum primo in duplici Examine rigoroso, per universam Scientiam Medico-Chirurgicam, accurate examinavimus, ac deinde in Nosocomio practico Dissertationis locô, aegrum [illegible] curationem: tum [illegible] [illegible] ex gravioribus, publice exequendas; [illegible] In quibus omnibus, cum praeclaram eruditionem Suam, Dexteritatem, ac Scientiae Medico-Chirurgicae peritiam abunde Nobis probasset; libenter contulimus petenti honorem, qui virtuti et honestis Studiis debetur.

Quapropter vigore Jurium ac Privilegiorum à Serenissimis Regibus, et Sancta Sede Apostolica, Nobis concessorum, Eundem Adamum Rudnicki die 8a Januarij 1811. Anno Doctorem Chirurgiae pronunciavimus, ac declaravimus. Dedimus ac damus Ei potestatem, Cathedram Doctoralem conscendendi ac de Scientia Medico-Chirurgica respondendi

Praxim

7

Praxim Medico-Chirurgicam, ubivis locorum, ad normam Legis circumscriptam, palam ac libere exercendi. Tribuimus Ei insuper Privilegia omnia, ac Praerogativas, quaecunque tantum Chirurgiae Doctori; tribui solent legibus, vel consuetudine. In Quorum omnium fidem Diploma hoc publicum, manu nostra subscriptum, nec non Majore Universitatis Sigillo munitum, Ei dari jussimus.

L. S. Sebastianus Comes Sierakowski Praepositus Cathedralis, Custos Coronarum Regni Poloniae, Sancti Stanislai Eques, Rector Universitatis. Antonius Krzyżanowski Philosophiae et Medicinae Doctor, in Universitate Cracoviensi Emeritus Professor, Facultatis Medicae Director. – Franciscus Kostecki Medicinae Doctor Therapiae Specialis, Clinices ac Historiae Medicinae p. o. Professor, facult. Medicae Decanus. Josephus Wiraeński Medicinae Doctor Physiologiae et Pathologiae Professor qua Promotor. Ignatius Jacobus Krzyżanowski Medicinae Doctor, Artis Obstetriciae Magister, Ejus professor. Facultatis Medicae Notarius. Felix Wronski Theologiae Doctor, Philosophiae Professor Universitatis Cancellarius.

Steppel Krakowy na... 40.

Allegat H. Hypot.

Subsignati testamur Dominum ... Antonium Fredricki pro gradu Doctoris Chirurgiae rite assequendo die 11ma Junii anni 1810 Examen primum rigorosum ex Anatomia, Phisiologia, Materia Medica et Chirurgica, Chirurgia generali et speciali theoretica, cum laude subiisse. Die vero 30. Julii anni ejusdem Examen secundum rigorosum ex Chemia, Pharmacia, Botanica universa, Pathologia generali, Pathologia et Therapia speciali nec non Clinica Medica et Chirurgica, Medicina legali et Politia Medica absolvisse: ac in eo Examinatoribus suis bene satisfecisse; hinc ad examen

ad examen tertium rigorosum Medico-practicum admissum fuisse: in quo cum laude primo ægrum in schola Medico-[redacted] practica ad perfectam valetudinem curasse, historiam morbi in lingua latina conscriptam die 23. Novembris ejusdem anni examinantibus admanuasse, atque duas operationes unam ex gravioribus die 3tia Januarii anni currentis publice fecisse. In quorum fidem præsentes manu nostra subscriptas et sigillis gentilitiis munitas eidem dedimus litteras. Cracoviæ die 3tia Januarii 1811.

Coram me
Seb: Com: Sierakowski
Rector Universitatis
C: S: S: Eques
(L:S)

Franciscus Kostecki
Med: Dr Therapiæ specialis Clinicæ et Historiæ medicinæ Profr: p: o: Facult: med: Decanus
(L.S)

Allegat J.

Do JmćPana Rudnickiego Professora Weterinarii Okulistyki i Dentystyki w Szkole Główney Krakowskiey Od Izby Edukacyi Publiczney.

100, II.

Izba Edukacyjna:

Uwiadomia niniejszym Reskryptem swoim Pana Rudnickiego iż mianowany został Professorem Weterinarii, Okulistyki i Dentystyki, w Szkole Główney Krakowskiey. Wzywa go zatem do [illegible] obowiązków Urzędu swego. Patent zaś dla niego [illegible] Dozoru Szkoły Główney Krakowskiey. [illegible] Dan w Warszawie na Sessyi Izby Edukacyyney [illegible] Sierpnia 1811. roku.

S. Potocki Prezes

Lipinski Sek: I.E.

iż powyższe Kopie z produkowanemi Oryginałami [illegible]

Allegat k.

Dozór Szkoły Główney Krakowskiey

Do JPa Rudnickiego Professora Weterynaryi w S. G. Krakowskiey

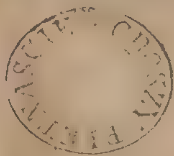
No 363.=

Z raize przedstawionego Sobie od Wo Dziekana Wydziału Lekarskiego, jako Zastępcę Professora do w Szkole Chirurgii Główney Krakowskiey, JPa Rudnickiego, z obowiązkiem dawania Ilości godzin na Tydzień wyznaczoney; Wybór tenże potwierdza: przyznaiąc mu Pensyą Roczną Złł Pol: 400 którą z Kassy Szkolney pobierać będzie. Działo się w Krakowie w Posiedzeniu Dozoru Szkoły Gł. Krakowskiey dnia 23. Grudnia 1811. Roku. Wodzicki

Julian Czermiński
S. G. K. Sekr.

co do słowa zgadzaią się, zaświadczam, y na dowód tego przy wyciśnieniu pieczęci Urzędu mego ręką własną podpisuię się — w Warszawie dnia 26 Aug 1812 r. —

Jan Smoczyński [illegible] Notaryusz Publiczny Departamentu Warszawskiego





Zaświadczam iako niniejsza Kopia iest
[illegible]
[illegible] z. Expedycyą postanowienia Dozo.
Szkoły Głowney Krakowskiey dnia
3. Grudnia r. 1811. N.° 363. urzędownie bez
[illegible]
dnia drugiego Maja roku Tysiące
[illegible]

Reient Powiatu Warszawskiego
Marcin Cichanowski

D. 11

N° 4/40 z 10 Wrześ. 1812.



Minister Spraw Wewnętrznych

Polegaiąc tak na świadectwach zdolności do prak-
tykowania wydanych [illegible] przeszłego Uniwersy-
tetu J.W. [redacted] Doktorowi
Chirurgii Professorowi chorób, oczów i zębów
w Szkole Główney Krakowskiey, iako też opi-
nii w tey mierze Rady Ogólney Lekarskiey,
z mocy Artykułu 24° Dekretu Nayiaśnieyszego
Pana dd° 10/1 Września 1809 r. wydawanie do-
zwoleń praktykowania nauk lekarskich Mini-
strowi Spraw Wewnętrznych poruczaiącego, upo-
ważnia niniejszem J.P. [redacted]
Doktora Chirurgii do praktykowania wewnętrznie
i zewnętrznie Sztuki Lekarskiey w całem Xięstwie
Warszawskiem, z obowiązkiem iednakże, aby
urządzeniom krajowym Lekarskim, iakie się
Jego dotyczeć mogą, we wszystkiem ulegał.

Warszawa dnia 5° Września 1812 roku.

Patent
dla J.P. [redacted]
Doktora Chirurgii, Professora
Chorób, Oczów i Zębów, w Szkole
Głów. Krakow. do praktykowania
Sztuki lekarskiey w Xięstwie Warszaw.

Radca Stanu
Zastępca Ministra Spraw
Wewnętrznych
(podpisano) Kochanowski

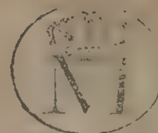
Za zgodność niniejszey kopii z Aktami
Kom

Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych Duchow. i Oświ: Publicznego Świadczę, w Warszawie d. 29. Listopada 1832 r.

Sekretarz Generalny

[illegible]





w Warszawie d. 18. Sierpnia

Z ... Rady Stanu i Ministrów

[illegible]

[illegible]

(L. S.)

Lasurowicz

P [illegible]

[illegible] w Warszawie dnia [illegible]



[illegible]

[illegible] 5/7



53

Warszawie dnia 18 ... Października 1832 roku

[illegible]

Edukacyi Narodowey

Dyrekcya Edukacyi Narodowey przychylaiąc się do prze-
[illegible] Pana Adama Rudnickiego Professora Weterynaryi,
[illegible]
Chirurgii w Szkole główney krakowskiey, i maiąc
[illegible]
[illegible]
[illegible]
że przez ciąg posiadania powierzonych sobie Ka-
[illegible]
...owiedział dokładnie temu zaufaniu, iakie
w Nim położyła [illegible]
...iową przełożona
(podpisano [illegible]

[illegible]

Uwol...
... Adama [illegible]
Professora Weterynaryi [illegible]
listyki Dentystiki i Zastępcy
Professora Chirurgii w Szkole
główne krakowskiey od obo-
wiązków Nauczycielskich

Verte

Za zgodność kopii z oryginałem świadczę. — Warsz: 13 kwiet: 1857

(Greuve)

Sekretarz Główny Vice Pr: Policyi



Copia vidimata

Podpisany przyznaję, iż w Roku 1810. będąc Woyskowym
Urzędnikiem Zdrowia Klassy 1szey miałem sposobność
przy Szpitalu Głównym Krakowskim Woyskowym, po-
-znać dostateczną zręczność, i zupełną znajomość Sztu-
-ki Chirurgiczney w W. Rudnickim Doktorze i Professo-
[rze] będącym pod-ów-czas równie Urzędnikiem Zdrowia Klassy 1szey
przy tymże Szpitalu. Później zaś, jako Examinator tegoż
JPana Rudnickiego, na Doktora Chirurgii w Szkole Głów: Krakowskiey
nietylko z odpowiedzi Jego na Zapytania; ale i z następney
Praktyki tak Prywatney, jako i w Szkole Praktyczney
Chirurgiczney, w którey jest teraz Zastępcą Professora
poznałem i widziałem w kilku Operacyach, szczęśliwie
od tegoż JPana Rudnickiego zrobionych, że śmiele, jako Dr med:
i Chir: Mgtr sądzić mogę, a na żądanie niniejszym Za-
-świadczyć, iż W. Rudnicki Dr Chir. oraz Zastępca Professora
Operacyi w Szkole Głów. Krakowskiey, nietylko jest doskonałym
Lekarzem i Chirurgiem, ale nawet wiele Litteratury
Teoretyczney Chirurgii posiada. Co ręki mey podpisem stwier-
-dzam. 6. Maja 812. w Krakowie

L. S.

J. C. Kumer Dr Med: i Chir. oraz sztuki
Położn: Mgtr Anatomii, tudzież Phy-
-siologii w Szkole Głów: Krakowskiey Pu-
-bliczny Zwyczayny Professor. Zastępca
Fizyka Szpitala Sgo Łazarza na Wesołey
K. Z. W. Pol: ozdobiony.

Zgodność powyższey Kopii z produkowanym Oryginałem Za-
świadczam, z nadodatkiem tego przy wyciśnieniu pieczęci Urzędu
mego ręką własną podpisuiąc. W Warszawie d. [illegible] 1812 Roku
Jan Twardzyński [illegible] Aktowy
[illegible] Notaryusz [illegible] Warsz.

Ad N. 8

Copia vidimata

Niżey podpisany W.go Józefa Rudnickiego Doktora Chirurgii Professora Weterynaryi, Chorób Oczów i Zębów, tudzież Zastępcę Professora Teoretyczney i Praktyczney Chirurgii w Szkole Główney Krakowskiey, jako Urzędnik Zdrowia Wyższego, i mający codzienny wpływ tak do wszystkich Klinik, jako też i całego Szpitala S.go Łazarza w Krakowie, z Urzędu niniejszym na żądanie oświadcza iż dopiero rzeczony W.y Rudnicki Doktor Chirurgii wszystkie Operacye Chirurgiczne w powierzoney sobie Szkole Praktyczney Chirurgii Kliniczney z takąż zręcznością i Umiejętnością, dotychczas wykonywał, iż pomiędzy Sześćdziesiąt Czterema Choremi w Sześciu miesiącach w Klinice czyli Szkoły Praktyczney Chirurgii, weszte-mi, jednego tylko utracił: i to takich, którzy przed weyściem do Kliniki, zaniedbani i wyniszczeni w wysokim stopniu Choroby byli, a do których ratunku, rada pierwszych Lekarzy, od W.go Rudnickiego wcześnie zasięgniona została, będąc jedyną Chęcią, bez żadnego uprzedzenia dania w każdym przypadku cierpiącym ratunku, zaciętym i spowodowanym. Dan w Krakowie dnia 4.go Maja 1812.go Roku.

(L. S.) Ig. Boguszyński Med. Dr.
Fizyk Dp.tu Krakowskiego
tudzież Professor Medycyny Wewnętrzney Teoretyczney i Praktyczney, Medycyny Sądowniczey i Historii Medycyny Publiczney i Policyjney.

KOMMISSYA RZĄDOWA
Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Uwiadamia WPana Kaźnickiego Doktora Medycyny iż w skutku przedstawienia Referendarza Stanu Prezydenta Municypalności i Policyi do d. 28 m. z. z badaniem Kandydatów na Stopień Fizyka Miasta Stołecznego [illegible] ustanowiony został WPan Kaźnicki Fizykiem rzeczonego wyżey Miasta, z Pensyą w Etacie oznaczoną, i polecono w dniu dzisieyszym Prezydentowi Municypalności i Policyi, aby WPanu Kaźnickiemu pełnienie obowiązków Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy powierzył. — w Warszawie dnia 3 [illegible] 1816 r.

T. Mostowski

[illegible]

Do
Adama Kaźnickiego Dr.
ra Medycyny i Chirurgii
w Warszawie
przy Ulicy Nowy Świat. No 1246.

No 1277.

Copia

No 1217.



Kommissya Rządowa
Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Uwiadomia JPana Rudnickiego doktora Medycyny iż w skutku przedstawienia [illegible] Stanu Prezydenta Municypalności i Policyi de d. 28. m.z. z podaniem Kandydatów na Stopień Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy ustanowiony został JP. Rudnicki fizykiem rzeczonego wyżej Miasta, z pensyą w Etacie oznaczoną i polecono w dniu dzisieyszym Prezydentowi Municypalności i Policyi, aby JP Rudnickiemu pełnienie obowiązków Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy powierzył.
w Warszawie dnia 3 Lutego 1846. r.

Podpisano [illegible] Mostowski

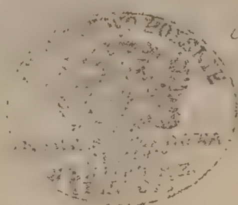
Do
Adama Rudnickiego
Doktora Medycyny i Chirurgii w Warszawie

Oryginał pisany na papierze bez stępla

Za zgodność niniejszey Kopii co do słowa, z Oryginałem przedstawionym, zaświadczam —

w Warszawie d 24 Październ 829 r.

Sekretarz Gen. Komissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi



[illegible]

1817.

Wo

Adama [illegible]ckiego

Doktora Medycyny i Chirurgii

ordinata





Wyzman

Wł. Surowiecki

Zawiadowca

[illegible] iako niniejsza Kopia iest zgodna

[illegible]

z [illegible] Wysokiey Kommissyi Rządo[illegible]

[illegible]

[illegible]

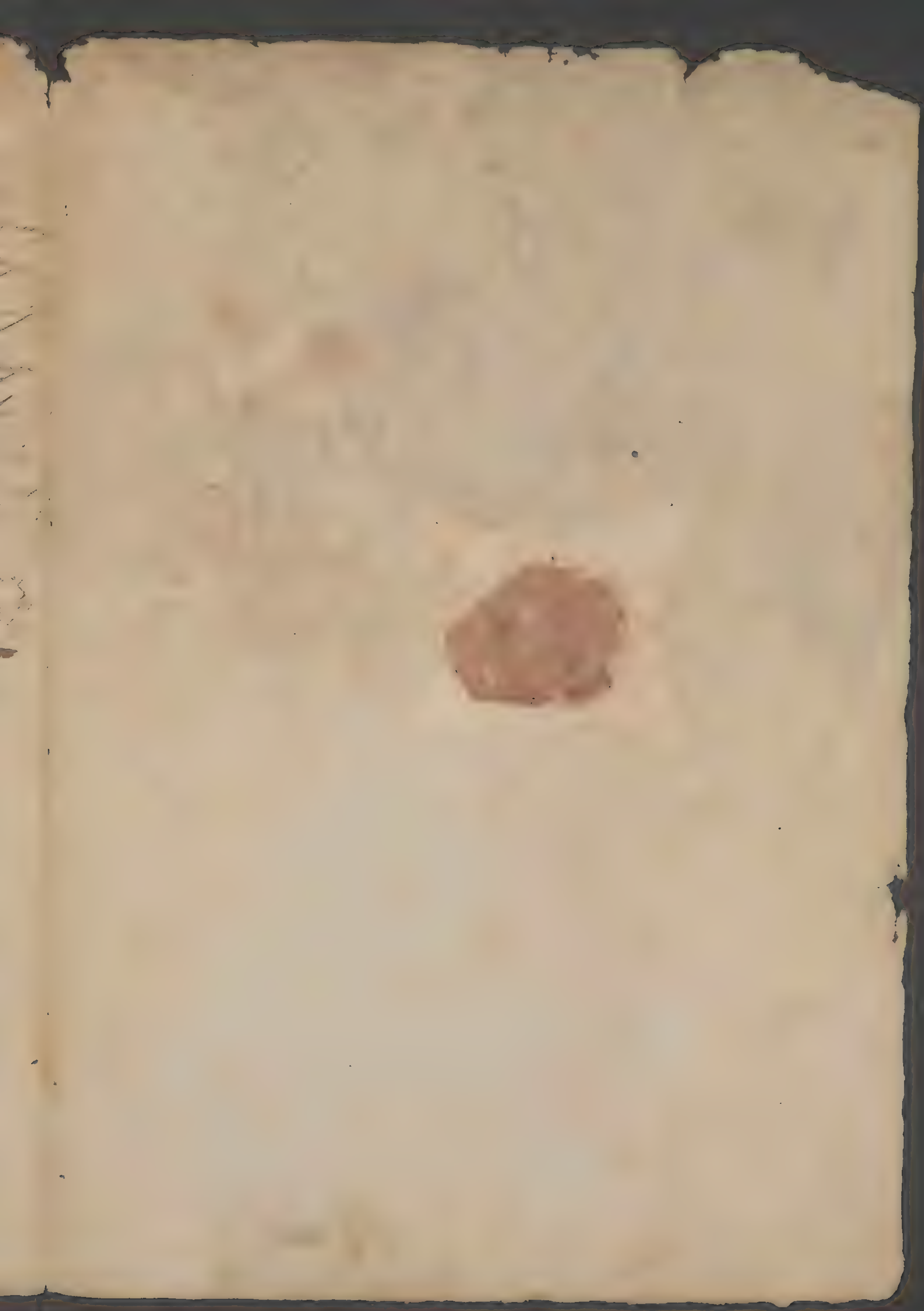
[illegible]

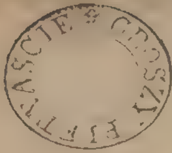
[illegible]

dwudziestego siódmego.

Rejent Powiatu Warszaw[illegible]

[illegible]





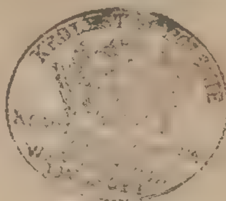


Oryginał napisany na papierze bez stępla.

Że zgodność niniejszey Kopii co do słowa, z Oryginałem przed-stawionym zaświadczam. Warszawa d. 5. Maja 1827 r.

Sekretarz Generalny Komissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

[illegible]



SOCIETAS REI FAUTORUM VETERINARIÆ



Statuten.

1.

Der Zweck dieser Gesellschaft ist die Beförderung der Veterinärkunde; der Gegenstand ihrer gemeinschaftlichen Bemühungen ist die Verbreitung der Kenntnisse und Entdeckungen über die Erziehung, Paarung, Wartung, Pflege und Anwendung der Hausthiergeschlechter, über ihren äußern und innern Körperbau, ihre Lebensverrichtungen und ihre Behandlung in den gesunden und kranken Zuständen.

2.

Da zur Erreichung dieses gemeinnützigen [illegible] Mittheilung neuer Ideen, Beobachtungen und Entdeckungen insbesondere beitrage, so ist [illegible] der Gesellschaft, allen Mitgliedern, [illegible] ausländischen [illegible] nicht [illegible] ihren [illegible] Eigenschafte [illegible]

[illegible]

über andere neue Erfindungen Nachricht zu ertheilen, sowie Beiträge von ihren Mitgliedern erwartet, um ihren Umgang in wissenschaftlichen Unterhaltungen und Abhandlungen zu erhalten, und ihr die Absichten der Gesellschaft befördern können. —

3.

Die Gesellschaft setzt jährlich eine Prämie von 100 Loth Silber oder eine Goldmedaille von dem Werthe, für die Beantwortung einer zum Gegenstand ihrer Wirksamkeit gehörigen Preisfrage, und die Averseite der Medaille zeigt Minervas Bild und den Namen der Gesellschaft. Auf dem Reverse findet sich ein Eichenkranz, in dessen Mitte der Name des Verfassers eingegraben wird. Die Beantwortung wird in dänischer, lateinischer, schwedischer, deutscher, französischer und englischer Sprache angenommen.

4

Der Präsident dieser Gesellschaft unterschreibt alle von der Gesellschaft abgehenden Briefe und Diplome, öffnet ~~öffnet~~ die eingelaufenen Briefe, und ladet jährlich die Mitglieder der Gesellschaft, so oft es nöthig erachtet wird, zu einer Versammlung ein.

Nach [illegible] Jahre treten [illegible]; und ein neuer wird von den Mitgliedern der Gesellschaft durch Stimmenmehrheit erwählt. Doch kann der abtretende Präsident aufs neue wieder ernannt werden.

5.

Der Sekretair, welcher zugleich Mitglied [illegible] ist, besorgt die [illegible], expedirt die Diplome und Briefe, und gibt den Beschlüssen der Gesellschaft gemäß, ihre Schriften in den Druck.

6

Die Mitglieder der Gesellschaft bestehen aus einländischen und ausländischen, und sie theilen sich in Ehrenmitglieder, correspondirende und ordentliche Mitglieder. —

7.

Die der Gesellschaft mitgetheilten Abhandlungen werden mit Rücksicht auf ihren Inhalt und die Sprache, in welcher sie verfaßt sind, von einländischen sowohl als ausländischen ordentlichen Mitgliedern beurtheilt, und zu dem Ende in beglaubter Abschrift mitgetheilt. Die eingekommenen Urtheile werden der Gesellschaft in ihrer Versammlung vorgelegt, wo der Preis von den

gegenwärtigen Mitgliedern zuerkannt wird. –

8.

Die Gesellschaft gibt Schriften heraus, welche die von ihr gekrönten Preisschriften nebst andern eingesandten Abhandlungen und Übersetzungen, welche für ihre Schriften passen, enthalten sollen.

9.

Die Ehrenmitglieder und ordentlichen Mitglieder, sowohl Inländische als Ausländische, sind berechtigt, Vorschläge zu Preisfragen zu machen, und Männer, die sich um diesen oder jenen zu dem Zwecke der Gesellschaft gehörigen Gegenstand verdient gemacht haben, zur Aufnahme in die Gesellschaft in Vorschlag zu bringen. –

SOCIETAS FAUTORUM REI VETERINARIÆ



[illegible]

Kopenhagen den 21 December 1818

[illegible]

An Wohlgeboren
den Herrn Professor Rudwicki
in Warschau

[illegible]







[illegible]

[illegible] Universitatis Cracoviensis

[illegible]

Zaswiadcza iako niniejsza Kopia iest zgodn[illegible] [illegible] z [illegible] Oryginałem [illegible]

[illegible]

N.^er 1611/1631 z Maia 24.

Dyrekcya Policyi i Poczt.

Działo się w Warszawie dnia 2. M.ca Czerwca 1824. R.

KOMMISSYA RZĄDOWA
Spraw Wewnętrznych i Policyi.

W myśl Postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 10. Lutego r. b. wzmiankowaney Artykułu 3. mianuie niniejszym Doktora Medycyny i Chirurgii Kuźnickiego Radcą Referentem Lekarskim w Biórze swoiem w miejsce uwolnionego Pana Szczuckiego. — Instrukcya wskazuiąca Obowiązki i Attrybucye załącza się.

Minister Prezydujący

Mostowski

Sekretarz Generalny

Nominacya na Radcę Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi dla Doktora Medycyny Kuźnickiego.

Viro *Eruditissimo Doctissimo*
Adamo Rudnicki
Chirurgiae Doctori, Medico-Physico Metropolis [illegible] Poloniae et

MEDICORUM VARSAVIENSIUM
SOCIETAS

S. P.

Medicorum Varsaviensium Societas quoniam ab eruditione experientiaque Tua studiis suis magnum adjumentum, morborumque in Patria endemicorum epidemicorumque sibi penitiorem cognitionem sperat eventuram esse, Te Vir Celeberrime d. *6 [illegible] 182[illegible]* sociorum suorum [redacted] numero adscribere, idque his literis nuntiare testificarique voluit. —

Praeses Societatis

Wolff

Societatis ab epistolis

Aucun





Eruditissimo Doctissimo

Adamo Struemf

Medicorum Varsaviensium

Societas

S. P.

Medicorum Varsaviensi[illegible]

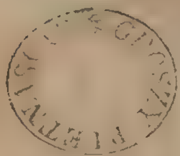
[illegible]

[illegible]adza iako niniejsza Kopia iest zgodną z oka-
[illegible]
zaniem przez niego [illegible]
dnia 6. Grudnia roku 1820. Wielmożnemu
Adamowi Rudnickiemu Doktorowi, na
[illegible]
nym. na papierze prostym —

W Warszawie dnia drugiego Marca
Tysiąc Osiemset dwudziestego siódme

[illegible] Powiatu Warszawskiego

[illegible] Cichanowski





[illegible]

[illegible] wyszłego

[illegible]

Regent Domu tu Warszawskiego

Marcin Cichanowski

iest: od dnia 27 Lipca 1824 do dnia 15 Sierpnia r. b. następuiące nauki dawanemi były.

A. Naczelnik Szkoły Weterynaryi, wykładał w ciągu roku przez trzy, a podczas feryi, przez cztery godzin co tydzień:

I. *Propedeutykę*, czyli *Encyklopedyą*, *Metodologią* i *Literaturę*, iako też

II. *Historyą Weterynaryi.*

III. *Hippotomię.* Z téy nauczał szczególniéy o podziale powierzchni ciała zwierząt; techniczném nazwisku i położeniu każdéy poiedyńczéy zewnętrznéy części; następnie traktował o rozmaitości maści, téyże odmianach; tudzież o dobrym składzie ciała każdego gatunku większych domowych zwierząt i t. p.

IV. *Fizyologią* w związku z wyższą *Zootomią.* W takowéy wyłożył: stan zdrowia, napomknął nieco o sile żywotnéy, tudzież o znakach zdrowia; następnie traktował o działaniach organicznych w stanie zdrowia, a mianowicie:

1. O ziawiskach żywotnych w narzędziach dychania i krążenia krwi, to iest: wziewaniu i wyziewaniu powietrza z płuc; rozkładzie powietrza atmosferycznego w płucach; o krwi i teyże krążeniu; o pulsie i cieple zwierzęcém; tudzież:
2. O ziawiskach żywotnych w narzędziach trawienia, odżywienia i odosobnienia, iako to: o odzuwaniu u bydła, o grubszém trawieniu i środkach takowe ułatwiaiących; o wyziewie skórnym, odosobnieniu i wypróżnieniu moczu; następnie:
3. O ziawiskach żywotnych, w systemacie nerwowym i [illegible] szkułowym, to iest: o zmysłach wewnętrznych i zewnętrznych, tudzież o ruchach ciała u zwierząt; nareszcie

paleniu płuc zwyczaynem i długotr[illegible]
browey, żołądka kiszek, wątroby ne[illegible]
macicy, rumatyzmie, czyli sarniéy choro[illegible]
togłowieniu owiec, sparalizowaniu, dycha[illegible]
krwawym, motylicach, nosaciznie, tylcz[illegible]
robakach, zapaleniu wymion, gangrenie, dy[illegible]
opoiach, skirze, rozdęciu żył, chorobie francuzkiey [illegible]
chach, tudzież w ogólności: o wypęklinach, opadnieniach, wywichnieniach, i złamaniach kości, ranach, pęknięciach, słuczeniach, wrzodach, fistułach, i zrośnieniach — nareszcie:

O sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt, dla uniknienia oszukaństwa, i prawidłach maiących się zachowywać w czasie obzierania żywych i otwierania upadłych zwierząt.

Nadto Uczniowie agronomiczni bywali czasami na lekcyach innych przedmiotów Weterynaryi, tudzież przypatrywali się robieniu lekarstw, operacyi i leczeniu chorych zwierząt w szpitalu.

Programa ninieysze z wyższéy woli w stosunku do poprzednio przedstawionego, prawie o połowę skróconém zostało.

Warszawa dnia 22. Sierpnia 1826 roku.

Radca Ref. Lekarski przy K. R. S. W. i
P. Naczelnik Instytutu Weterynaryi, Dr. Med. i Chir.

A. RUDNICKI.

PROGRAMA

do publicznego popisu z nauk Weterynaryinych, który maią odbydź Uczniowie woyskowi w szkole Weterynaryi w Burakowie umiesczeni.

Popis ten zostanie rozpoczętym dnia 5 Września r. b. punkt o godzinie 4 po południu, w pałacyku Marymontskim, w sali na pierwszém piętrze.

Pobieraiący nauki Weterynaryine dzielą się: na uczniów *stałych* i *przychodnich*.

Uczniowie stali mieszkaią w zabudowaniu szkoły Weterynaryi praktycz: w Burakowie obok Marymontu, i są przeznaczeni szczególniéy do wykształcenia się na Hippiatryków, których iest teraz 8miu, w wieku od lat 22. do lat 30.

Takowemi uczniami, wyiąwszy iednego, są żołnierze i podofficerowie, w skutku wyższego rozkazu, przez dowódzców, z pułków iazdy wybrani.

Przychodniémi słuchaczami, są uczniowie z wyższego oddziału Instytutu Agronom: którzy się co rok odmieniaią.

Z tych pozostało do popisu na rok bieżący, 11stu młodzieńców.

Tylko ieden z uczniów przychodnich, do szkoły Agronomicznéy nienależący, sposobi się na Weterynarza.

Dla uczniów stałych, w ciągu upłynionych dwóch lat, to

ciał zierząt, o porządku odbywania obdukcyi i sekcyi, o obdukcyi i sekcyi na zwierzętach pewnemi chorobami obarczonych, o własnościach i sposobie wygotowania relacyi obdukcyinéy i t. p.

B. Nauczyciel leczenia bydła Fuhmeister pokazywał przez 8. godzin co tydzień praktycznie.

I. *Zootomią* grubszą, a z téy szczególniéy nauki: o więzadłach, muszkułach, naczyniach, nerwach, wnętrznościach.

II. Operacye, z narzędziami i obwiązkami.

III. *Famacyią* i

IV. Leczył chore zwierzęta w klinice.

C. Nauczyciel kucia Sandek, ćwiczył Uczniów praktycznie, w sztuce kucia koni zdrowych i chorobami kopyt obarczonych.

Prócz tego Uczniowie zostaiący w Szkole praktycznéy Weterynaryi, uczęszczali do Instytutu agronomicznego na naukę o chowie zwierząt, tudzież Fizykę, Botanikę i Chemią; niemniéy robili sami lekarstwa i operacye, i przypatrywali się leczeniu chorych zwierząt w szpitalu w Burakowie i pod dozorem, chore zwierzęta leczyli, ćwicząc się w kuciu koni.

Uczniowie Agronomiczni, którzy się co rok odmieniaią, w upłynionym roku szkolnym, słuchali dla nich, w dwóch godzinach co tydzień, przez Naczelnika Instytutu Weterynaryi, wykładanych następuiących przedmiotów.

O gorączkach prostych i złożonych, iakoto: gorączce zapalnéy, flegmistéy, zgniłéy: czyli zarazie krwistéy owiec, i powietrzu bydlęcém, tudzież o zapaleniu śledziony epizootyczném, zapaleniu gardła, zgniliznie szczeciny i ięczmiku u świń, o ospie owiec naturalnéy i szczepionéy, o ospie krowiéy, grudzie, zapaleniu mózgu, oczu, uszu, gruczołów poduszowych, zołzach, zapaleniu gardła zwyczayném, zarazie pyskowéy i kopytowéy, za-

4. O ziawiskach żywotnych w organach rozplemienia, a mianowicie: o upłodnieniu, ciężarności, iéy znakach, trwaniu i mechanizmie zwyczaynego porodu; niemniéy o płodzie i o naturalnych zmianach ciała zwierzęcego w różnych epokach życia, a szczególniéy o wyrzynaniu i odmianie zębów u koni, iakoteż rozpoznawaniu lat u większych domowych zwierząt.

V. *Patalogią* ogólną. Tu mówił o podziale, różnicy, przyczynach i znakach chorób.

VI. *Materyą lekarską.* W téy traktował o podziale lekarstw, działaniu i użyciu ciepła, uięcia karmu i upuszczenia krwi; o wskazaniu i sposobie użycia środków kleiowatych, przeciwkurczowych, laxuiących, odchód moczu ułatwiaiących, i limfę wypróżniaiących; o działaniu zimna i wskazaniu do tegoż użycia; tudzież o wskazaniu i sposobie użycia: środków cierpkich, nerwowych, gorzkich, wiatry pędzących, robaki umarzaiących, purguiących, wyrzucenia flegmy z piersi ułatwiaiących, mocz pędzących, sprawuiących zmianę w kształceniu i niszczących części organiczne.

VII. *Formularz.* Tu mówił: o formach lekarstw stałych i płynnych, iako też dla zwierząt naywłaściwszych; tudzież o ułożeniu recept.

VIII. *Patalogią* i *Terapią* szczególną chorób wewnętrznych i zewnętrznych. — W téy traktował:

1. O sposobie examinowania chorego zwierzęcia.
2. O postąpieniu Weterynarza, w czasie panuiących zaraźliwych chorób.
3. O chorobach epizootycznych w ogólności, i różnicy zachodzącéy między prostą i zaraźliwą epizootyczną chorobą.

4. O gorączkach prostych i złożonych, iako to: gorączce zapalnéy, flegmistéy, zgniłéy: czyli zarazie krwistéy owiec i powietrzu bydlęcém, tudzież o zapaleniu śledziony epizootyczném, zapaleniu gardła, zgniliznie szczeciny i ięczmiku u świń, o ospie owiec naturalnéy i szczepionéy, ospie krowiéy, grudzie, zapaleniu: mózgu, oczu, uszu, gruczołów poduszowych; zołzach, zapaleniu gardła zwyczayném, zarażie pyskowéy i kopytowéy, zapaleniu płuc zwyczayném i długo trwałém, zapaleniu: błony żebrowéy, żołądka, kiszek, wątroby, nerek, pęcherza urynowego, macicy; o rumatyzmie czyli sarniéy chorobie, biegunce krwawéy, następnie:

5. O gorączkach symptomatycznych, po tém:

6. O chorobach nerwowych, to iest: szczękościsku, kołowatości, zwartogłowieniu owiec, apoplexyi, sparaliżowaniu ogólnym i częściowym i t. p. daléy:

7. O wadach oddychania, to iest: kaszlu, dychawicy i t. p. w dalszym ciągu

8. O uszkodzeniach w organach trawienia, iako to: łykawości, biegunce zwyczaynéy, kolce, krwawnicach, następnie

9. O chorobach dróg urynowych, iako to: bolesném moczeniu, zatrzymaniu uryny, mimowolnym odchodzie uryny, moczu krwawym, moczopłynie i t. p. daléy

10. O chorobach i nadwerężeniach systematu i organów rodnych, iako to: ronieniu, zapaleniu kanału moczowego, po tém

11. O kachexyiach, a mianowicie: suchotach, motylicach, nosaciznie, tylczaku, mleku krwawém i siném, robakach, kamieniach, daléy

12. O chorobach mieyscowych, iako to: róży, zapaleniu wnętrzném prawdziwém, zapaleniu wymion, części mięsnych kopyta, odmrożeniu, obumarciu cząstkowém i zupełném, gniciu kości, dymienicy, wrzodzie karkowym, odsednieniu, guzie na łokciu, bolakach torebkowatych, skirze, rozdęciu żyły pulsowéy i krwistéy, szpacie, chorobie francuzkiéy bydła, polipach, parchach, wypęklinach, o padnieniach, wywichnieniach, nadwichnieniach, złamaniach kości, rozszczepieniach kości i kopyta rogowego, ranach, pęknięciach, stłuczeniach, wrzodach, fistułach, zrośnieniach i t. p.

IX. Naukę operacyiną. — Tu mówił: o podziale i zamiarze wszelkich operacyi, o operacyach ogólnych, iako to: powaleniu konia, podawaniu lekarstw, wypróżnieniu gnoiu, zawłoce, lewatywach, upuszczeniu krwi, przypiekaniu rozpalonym żelazem, użyciu zrących środków, operacyi żył krwistych i biiących rozszerzonych, wyłupieniu tumorów woreczkowatych, szwach: głównym i szewckim, tamowaniu krwotoku; tudzież o operacyach szczególnych, to iest szczepieniu zarazy bydlęcéy i ospy u owiec; myszeniu, ucinaniu długich uszu, wyłuszczeniu gruczoła poduszowego, operacyi polipów, przebiciu brzucha, mniszeniu, punkturze pęcherza urynowego, aplikacyi moczociągu, anglizowaniu, ucięciu ogona, odięciu podeszwy rogowéy i t. p.

X. *Weterynaryą sądową.* — Tu traktował: o przymiotach Weterynarza prawnego, istnących prawodawczych ustawach w handlu bydlęcym, wartości dotychczasowych prawodawczych ustaw, poprawie zasad handlowych, o sposobie postępowania w czasie kupna zwierząt dla uniknienia oszukaństwa, o prawnych formach odbywania obdukcyi i sekcyi, a mianowicie: o powodach do otwierania ciał zwierzęcych, i ogólnych prawidłach zachować się maiących podczas obżierania żywych i otwierania upadłych

5



Na żądanie Wgo [illegible] [illegible]udnickiego Doktora Medycyny [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] sumiennie pełnił, i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dnia 20. [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] zdrowia Woysk Xięstwa Warszawskiego, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Doktor Medycyny i Chirurgii i kawaler

(:L.S.:) podpisany [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 10. [illegible] podpis [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 3. 1847. [illegible] [illegible] świat jako własnoręczny z urzędu poświadczam. [illegible] dnia [illegible] 1835 r.

(:L.S.): podpisany [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Czynnej Armii i Vice Prezydenta miasta Warszawy. Własnoręczność [illegible] podpisu pana [illegible] [illegible], komissarza [illegible] [illegible] Cyrkułu 10 niniejszem poświadcza. Warszawa d. 4/16 [illegible] 1835

(:L.S.):

Za Vice Prezydenta [illegible] [illegible] Borepolecji podpisany [illegible]

Za zgodność Kopii z Oryginałem, na papierze stemplowym ceny groszy którejś spisanym, świadczę. —
Warsz. d. 10 Marca 1827.
Grunne
Sekretarz Główny Biura Policyi



№ 64104 / 26086 — Dz. Jenc. Dz. Wydz. [illegible] z 1829.

Wydział Skarbowy — Działo się w Warszawie

Sekcya Skarbowa — dnia 31. M-ca Październik 1829 roku

Kommissya Województwa Mazowieckiego

do

W^o Adama Rudnickiego Radcy Stanu w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Zawiadomiona Reskryptem Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 14. M-ca Sierpnia r. b. № 30,271. że Najjaśniejszy Pan Postanowieniem swoim z dnia [illegible] M-ca Maja roku 1829. ozdobić raczył W^o Adama Rudnickiego Radcę Stanu w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi Orderem S^o Stanisława Klassy III do czego stosowny Patent Kommissyi Województwa tutejszego przesłany został, przeto dla zadosyć uczynienia Ustawie Stemplowej, na mocy [illegible] powołanego na wstępie Reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu Kommissya Województwa Mazowieckiego ma honor wezwać W^o Adama Rudnickiego

sekretarz

Złożony został w Biurze Kommissyi Wdztwa Mazowieckiego [illegible] Papier o 4 arkusz [illegible] ceny złotych polskich [illegible]

15/12 829. [signature]

[illegible] opłatę wspomnianego Patentu z papierze Stemplowym formatu Administracyjnego Ceny Złotych Polskich 100. Wyraźniey złotych polskich Sto do Biura Kommissyi Woiewództwa tuteyszego pospiesznie, a naydaley w ciągu dni piętnastu, dla uniknienia rygoru Dekretu Nayiaśnieyszego Pana z dnia 5/17 Czerwca 1817 Roku złożyć zechciał, który po skassowaniu wraz z Patentem zwroconym mieć sobie będzie.

Radca Stanu Prezes
w z. [illegible]

Kownacki

Sekretarz Jeneralny
[illegible]

[illegible]

64104.

Do

W. JP. Adama Kruśnickiego

Radcy Lekarskiego Kommissyi Rzą-

dowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

od

K.W.S.

Nro 724 i 1116
z Listopada 30 r.

Sekretaryat Jeneralny.

Działo się w Warszawie
dnia 18 Mca Listopada 1830 R.

Kommissya Rządowa

Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Nadesłaną przy Reskrypcie Radcy Sekretarza Stanu z dnia 11 Listopada r. b. oznakę honorową nieskazitelnej służby, którą Nayiaśnieyszy Pan Dekretem swym z d. 27 Sierpnia / 8 Września 1830 r. w Carskim Siole wydanym, raczył zaszczycić Adama Budnickiego Radcę Referenta Lekarskiego w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, za 30 lat ciągłey służby po dzień 12/24 Maja r. b. uznaney, — Kommissya Rządowa przy niniieyszem takową Mu doręcza.

za Ministra Prezyduiącego
Radca Stanu Dyrektor Generalny,

[illegible]

Sekretarz Generalny.

[illegible]



JP. Adama Budnickiego
Radcę Referenta Lekarskiego
w Kommissyi Rządowey Spraw
Wewnętrznych i Policyi





8150

N. 400



[illegible]yrekcyi Kolegii Lekarskiego w Warszawie [illegible] 1832

[illegible]

Na mocy Art. 2. postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 9/21 Sierpnia r. b. N. 8024 przeznaczające [illegible] Wgo Rudnickiego Doktora medycyny, na członka [illegible]syi [illegible] się zarazem wykonaniem [illegible] [illegible] organiza[illegible] [illegible] w Królestwie, Kommissya [illegible] Wgo Doktora Rudnickiego [illegible] przez Prezydującego w Kommissyi Lekarskiej Rzeczywistego Radcy Stanu [illegible]

[illegible]

(podpisano) [illegible]

(podpisano) Rzecz. Wiarcki.

(podpisano) [illegible]nca.

[illegible]

i Ch[illegible]

[illegible]

Kopia

N^ro $\frac{2205}{10.635}$ z 32 r.

Dyrekcya Przemysłu i Kunsztów  w Warszawie d. 30. Maja 1832 r.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

W skutku podania Pana Adama Rudnickiego z dnia 4. b. m. udziela Mu niniejsze świadectwo jako tenże sprawował obowiązki Professora Szkoły Weterynaryi przy Instytucie Agronomicznym od dnia 23 Czerwca 1824 r. aż do dnia 1. Stycznia 1831. w którym dniu Szkoła ta w skutku zaprowadzonych okoliczności zamkniętą została; tudzież iż pobierał z tytułu tego pensyą po Złp. 3000. rocznie.

Dyrektor Główny Prezydujący
(podpisano) Generał Lejtnant Rautenstrauch

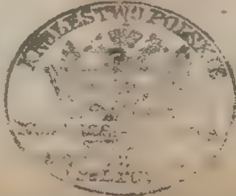
Radca Stanu Członek Kommissyi
(podpisano) Lubowidzki

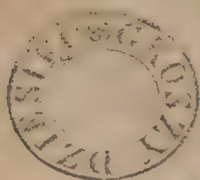
Naczelnik Wydziału

Sekretarz Generalny
(podpisano) Oleg Karwicki

Świadectwo
dla P. Adama Rudnickiego
b. Professora Szkoły Weterynaryi przy Instytucie Agronomicznym

Za zgodność
Sekretarz Generalny Kommissyi Rz. Spr. Wew. Duch. i Oświecenia Publicznego
Uz. Tiersch







Względem JWo [illegible] doktora Medycyny i Chirurgii zaświadczam niniejszem, jako tenże od dnia 20 Czerwca 1824 r: jako daty zanominowania go Radcą referentem Lekarskim w byłej Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi do końca 1830 r. i następnie od dnia 1go Września 1831 r. do dnia dzisiejszego obowiązki do jego urzędu przywiązane pod moim bezpośrednim zwierzchnictwem i kierunkiem, sprawował z przykładną pilnością, wzorową gorliwością i znamienitą zdatnością... tudzież iż w ciągu [illegible] zachował się w pewnym oznaczonym przeciągu czasu jak na moralnego człowieka przystoi.—

w Warszawie dnia 30go Maja 1833 r.

[illegible]

[illegible] Gł. Policyi i Poczt Królestwa

Dyrektor Główny Prezydujący

w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego

Gdy skutkiem reorganizacyi z połączenia byłey Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego z byłą Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi wypływaiący, dotychczasowa posada JP. Adama Rudnickiego iako Radcy Lekarskiego zwiniętą została, przeto Dyrektor Główny Prezyduiący, uwalnia Go niniejszem od obowiązków rzeczonych, które z pożytkiem dla służby publiczney sprawował. —

w Warszawie dnia 5. Czerwca 1833.

St. Grabowski

Referendarz Stanu Dyrektor Kancellaryi
[illegible]

Do
JP. Adama Rudnickiego
dotychczasowego Radcy Lekarskiego
przy byłey Kom: Rząd: Spr: Wew: i Polic:

No 99.

Do
Komitetu Lekarskiego Tymczasowego.

W uzupełnieniu wezwania Komitetu Lekarskiego Tymczasowego z d. 13/25 Lipca r.b. № 1124 podpisani przeyrzawszy dokładnie zakommunikowane im dwa dzieła, złożone przez WWo Kaźmirskiego Doktora Medycyny i Chirurgii, mają zaszczyt oświadczyć:
1. Iż dziełko o wodzie mineralney żelazney w Gór dzikowie w Wdztwie Sandomierskim, wydane w roku 1827. iest dobrem zastosowaniem przepisów le karskich do użycia pomienioney wody, uznanych za naywłaściwsze przy używaniu innych podob nych wód mineralnych: — Osobnie szczególniey wypracowany iest Rozdział o kapielach. — Autor dopiął celu swoiego, przeznaczając dziełko to za tymczasowego przewodnika dla osób chcących korzystać z uzdrawiającego źródła w Górdzikowie. —
II. Co do proiektu organizacyi Szpitalów Cywilnych w Królestwie Polskiem, w miesiącu Listopadzie 1831 roku z pod prasy wyszłego, znaleźli pod pisani: —
1º Iż Autor przepomniał dodać:
na stron. 26 że pokoiki dla uskromienia gwałtownie obłąkanych powinny być ciemne.
na stron: 29. iż powinna być izba dla bardzo słabey i pewną prawdopodobieństwa umrzeć ma jącey położnicy, by te porodu wszystkich nie nastraszyło, i żeby ią potem nieznacznie wynieść można: —

— na stron 52.

na stron 32. że do posługi w iarsenkach kobiet, powinny bydź kobiety użyte.
na stron 90. że wody, ze studni gôrze iest zdroy, wybierać i oczyszczać niepotrzeba.
na stron: 98. że praczka ieżeli ma zadrę lub naymniey skaleczoną rękę, szczególniey bieliny po wenerycznych, ludzież opasek i kompres ze zgniłych ran, prać niepowinna.-
2° Prócz tego podpisani co do niektórych szczegółów proiektu, innego są zdania Pa Autora, a mianowicie sądzą:
Że oprócz środków do wietrzenia sal podanych na stron: 19-20 i 21. znaydować się jeszcze powinno nad drzwiami do każdey sali okno, do wypuszczania go na korytarz.
Że ogrzewanie sal parą za pośrednictwem kanałów i rur w ścianach, (: stron: 21 Proiektu:) wyłącznie tylko w oddziale obłąkanych mieysce mieć powinno.-
Że sala operacyjna ze światłem z góry wpadającem, czyli o iednem oknie, byłaby lepsza. (: stron: 25 Proiektu:)-
Że z kobiet obłąkanych, tylko rekonwalescentki we wspólnych salach mieścić by można; (: stron. 26 Proiektu:)
Że cztery łóżek porodowych wystarcza; (: stron 32 projektu:)
Że taniey i łatwiey będzie podłogi w salach gdzie są chorzy, lakierować niżeli posterować. (: stron: 37 Proiektu:)-
Że przez przeciąg, iedna osoba do posługi dla 20 Chorych wystarczy (: stron: 51 Proiektu:)-

Że każdy szpital swoją aptekę mieć powinien. (stron 52 projektu)

Że kobieta na mamkę, nayuyżey dwa miesiące po porodzie być powinna (stron 63 projektu)

Że obowiązki wcześnie na projektowane (stron 90 i 91 pod N[ro] 13-14 i 16) na lekarzy przenieść by należało.—

Że kasza jęczmienna ile tańsza i równie dobra, co perłowa, użytą być może (stron 117 projektu)

Że dla mamek piwo Szubellowe na pół z wodą, jako nieprawujące odżycia, zdrowszem jest (stron 103 projektu).—

Że dla dzieci wenerycznych w pierwszych tygo-dniach po narodzeniu i dopóki nie pozbędą się zupełnie zmazy, najstosowniejszą jest Serwatka z naturalnego mleka sporządzona, i dopiero później stopniami nalew czarnuszki do mleka (stron 118 projektu)

Że kawa czarna na śniadanie, byłaby nie-stosowną (stron 105 projektu).—

Że Chirurgowie Gmin więcej do leczenia sierot, prędzey by im zaszkodzili niżeli pomogli (stron 123 projektu).

Obok kilku szczegółów wyżej wytkniętych a w projekcie przez autora opuszczonych, jako też różnego zdania popisanych co do niektórych przedmiotów Projektu – niemogą ponimąć tej sprawiedliwej uwagi, iż wzmiankowane opuszczenia i wnioski, niezmnieyszają ogólnej wartości i użyteczności dzieła, które oprócz textu zawiera jeszcze 31 wzorowych tablic, i stanowi pracowity i pożyteczny zbiór tego wszystkiego, co się dotyczę urządzenia i administracyi Szpitalów

Tak

Tak z powodów dopiero przytoczonych, iako też ze względu iż kwestyonowane dzieło w skutek Urzędowey odezwy wypracowaném, i własnym kosztem Autora drukowaném zostało — niemniey z uwagi na cel pracy, to iest dobro ogólne, i okoliczność, że dzieło tego rodzaju, ile wyłącznie mogące tylko Rząd interessować, nie iest pokupnem, — Autor pomienionego dzieła zasługuie na nagrodę ze strony Rządu. —

Radzca Stanu Dr. Magaziner.

Przewodniczący Dr. [illegible]

[illegible]

[illegible]

A. Janikowski
Dr. Med. i Chir.

Warszawa
d. 17 Sierpnia 1834 r.

Legi Dr. [illegible]

6



Świadectwo

Na żądanie Wgo Adama Rudnickiego Dokt[illegible] Medycyny i Chirurgii Członku Komitetu Le[illegible]karskiego Tymczasowego niniejszem sam[illegible] Zaświadczam iż pomieniony Wy [illegible] podczas rewolucyi 1831 w Polsce zos[illegible] z podpisanym w Szpitalu [illegible] założonym aż do zwinięcia pomienio[illegible] a sprawował obowiązki Lekarza Ordynującego i z równą gorliwością iak Polskich tak Rossyyskich żołnierzy opatrywał i leczył — Wars[illegible] 18 Czerwca 1834

[illegible] w Szpitalu Ujazdowskim [illegible] Kolegki Assesor.

Podpisano [illegible] Akiewicz

Kommissarz [illegible]
Cyrkuła [illegible]

[illegible]

Podpisano [illegible]

[illegible]

Verte

Za zgodność Kopii z Oryginalnem Świadectwem. - Warsz. d. 10 Marca 1837.

Grunne

Sekretarz Główny Biura Policyi



Kommissya Rządowa

Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego

Wydział Administracyi
Warszawa d. 13/25 Ms.ca Lutego 1857

№ Dzien. {Wyd. 3794 / Gener. 5937}

W mocy postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 26 Stycznia / 7 Lutego r.b. wykonywane dotychczas oddzielnie przez komitet tymczasowy Lekarski, oddzielnie przez Radę Ogólną Lekarską w zakreślonych im granicach czynności do Policyi Lekarskiej w Kraju odnoszące się dla dobra służby razem połączone i jednemu ciałowi ustanowionej Rady Lekarskiej poruczone być winny. przesyłając przeto W.mu Adamowi Rudnickiemu Doktorowi Medycyny i Chirurgii postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa, z daty powyższej obejmujące powołanie Go na Członka stałego tejże Rady Lekarskiej do obowiązków Radcy wzywa Go, aby na zaproszenie

Do
W. Rudnickiego
Doktora Medycyny
i Chirurgii

Prezydującego do objęcia takowych przystąpił.

Dyrektor Główny Prezydujący

E. Gołowin

Dyrektor Wydziału
Radca Stanu

Badeni

Dyrektor Kancellaryi
Referendarz Stanu

Dennin



Stan służby publiczney
Adama [illegible]
Doktora Medycyny i Chirurgii.

1. Od dnia 6. Września 18[illegible] sprawowałem bezpłatnie obowiązki aplikanta w Głównym Cywilnym Szpitalu we Lwowie.
2. Od dnia [illegible] 18[illegible] [illegible] obowiązki Lekarza Ordynującego [illegible] epidemiczney choroby [illegible]
3. Od dnia 2. Sierpnia 18[illegible] byłem Lekarzem [illegible] w ogólnym Szpitalu we Lwowie.
4. Od dnia 18. Listopada 18[illegible] [illegible] w Krakowie, publicznym [illegible] i zarazem od dnia [illegible] Października 1809. Urzędnikiem zdrowia Klassy I. w Woysku Polskim.
5. Od dnia [illegible] sprawowałem bezpłatnie obowiązki Lekarza [illegible] przy Szpitalach Woyskowych w Warszawie.
6. Od dnia 3. Lutego 1816. byłem Fizykiem Miasta Stołecznego Warszawy i razem Lekarzem [illegible] do [illegible] w Urzędzie Municypalnym.
7. [illegible] Urzędu sprawowałem w [illegible] 1817. obowiązki [illegible] Lekarza Głównego Szpitala [illegible] w Warszawie.
8. [illegible] podjęte dla upowszechnienia ospy [illegible] i ograniczenia [illegible] się zarazy

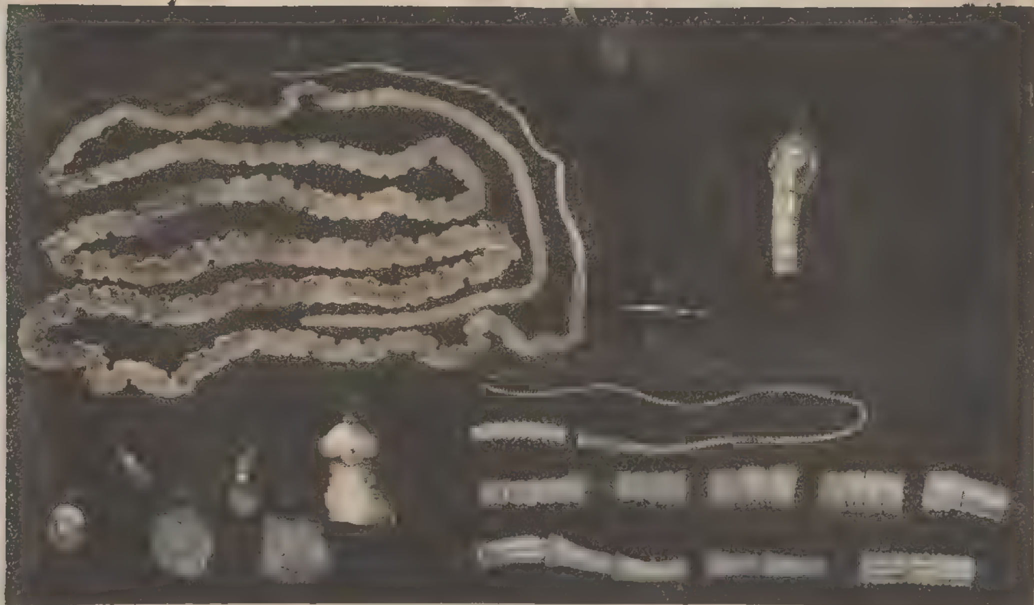
cyy naturalnéy, otrzymałem ze strony Rządu trzy-
-krotnie publiczne pochwały i nagrodę.—
9. W usiłowaniach moich iako członka Towarzystwa
Dobroczynności, Prezes Wydziału Lekarskiego przy
Towarzystwie uczynił publicznie chlubną wzmiankę.—
10. W roku 1817. pracowałem bez żadnéy nagrody
wspólnie ze ś.p. Surowieckim Członkiem Komm.
Rząd. Wyzn. Rel. i Oświ. Publ. nad urządzeniem pla-
-nu do zakładu szkoły Weterynaryi.—
11. Od dnia 2. Czerwca 1824. do końca roku 1826.
sprawowałem bezpłatnie obowiązki Radcy [illegible]
[illegible] w Kom. Rząd. Spr. Wewn. i Policyi
a od dnia 1. Czerwca 1824. r. ciągle aż dotąd peł-
nię również bez pensyi obowiązki członka Ra-
-dy Ogólnéy Lekarskiéy.
12. Postanowieniami Najjaśniejszego Pana z dn. 13/24.
Maja 1829. i 27. Listopada/8. Grudnia 1830. mianowany zosta-
łem Kawalerem Orderu S. Stanisława klasy
3. i otrzymałem znak honorowy za lat 15. już
dawno upłynionéy nieskazitelnéy służby.
13. Lubo stosownie do postanowienia Namiestnika Kró-
-lewskiego z dnia 21. Czerwca 1817. o Administracyi
Policyi Lekarskiéy, Rada Ogólna Lekarska, któ-
ra [illegible] 1817. r. [illegible], Instrukcyi dla wszystkich
Urzędników Lekarskich sporządzać winna, i po-
tém postanowieniem Namiestnika Królewskiego
z dnia [illegible] Grudnia 1817. [illegible] i do wszystkiego się
[illegible] urządzenia i służby należy do Rady Ogól-
-néy i skąd szczególnym dozorem [illegible] w których
[illegible] nie wychodzi, wszelako odpowiadające zara-

nym...

Tab. III.



Tab. IV.



Litograf. I. Glowacki

SPOSOBY

Zabezpieczenia się od Gorączki, powszechnie zgniłą, a inaczéy Nerwową zwanéy.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO
DOKTORA Y BYŁEGO AKTUALNEGO PROFESSORA PRZEDMIOTÓW LEKARSKICH W UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.



W WARSZAWIE 1814.

Nakładem i Drukiem WIKT: DĄBROWSKIEGO
przy Ulicy Krzywe Koło Nro 185.

118

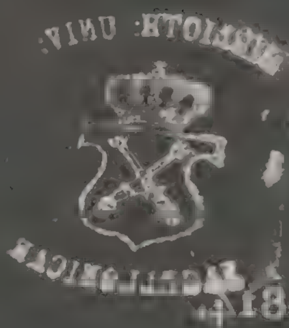
SPOSOBY

Zabezpieczenia się od Gorączki, powszechnie zgniłą, a inaczey Nerwową zwaney.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Doktora y byłego Aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.



w WARSZAWIE 1814.

Nakładem i Drukiem Wikt: Dąbrowskiego przy Ulicy Krzywe Koło Nro 185.

O FUSZERSTWIE LEKARSKIEM

czyli

FAŁSZYWYCH LEKARZACH i SMUTNYM ICH WPŁYWIE

na Społeczeństwo;

Jakoteż o środkach

Zachowania Kraiu nadal od szkodliwości ladaiakiego Lekarzenia.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Med. i Chir. Doktora, Fizyka miasta Stołecznego Warszawy, byłego publ: zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki, i Weterynaryi w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1816.

W Drukarni WIKTORA DĄBROWSKIEGO.

Nakładem Autora.

O

FUSZERSTWIE LEKARSKIEM

czyli

Fałszywych Lekarzach i smutnym ich wpływie

na Społeczeństwo;

Jakoteż o środkach

Zachowania Kraiu nadal od szkodliwości ladaiakiego Lekarzenia.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Med: i Chir: Doktora, Fizyka miasta Stołecznego Warszawy, byłego publ: zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki, i Weterynaryi w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE 1816.

W Drukarni Wiktora Dąbrowskiego.

Nakładem Autora.

Rudnicki

PROJEKT

ORGANIZACYI SZPITALÓW CYWILNYCH w KRÓL: POLSK: a MIANOWICIE w MIEŚCIE STOŁ: WARSZAWIE.



NOWE
DOSWIADCZENIEM STWIERDZONE
POSTRZEŻENIA

CO DO PRZYCZYN, ZNAKÓW, NATURY, LECZENIA I UKOŃCZENIA EPIDEMICZNÉJ CHOROBY, ZWANÉJ

CHOLERĄ INDYJSKĄ,

JAKO TEŻ SPOSOBU OCHRONIENIA OD TAKOWÉJ.

PRZEZ

Adama rudziec Rudnickiego,

DOKTORA MEDYCYNY I CHIRURGII, J. C. K. M. RADCĘ NADWORNEGO, CZŁONKA KOMITETU LEKARSKIEGO T. — KAWALERA ORDERU S.º STAN: KLASSY TRZECIEJ, OZDOBIONEGO ZNAKIEM HONOROWYM ZA LAT 20 NIESKAZITELNÉJ SŁUŻBY, CZŁONKA RÓŻNYCH UCZONYCH TOWARZYSTW.

NAKŁADEM AUTORA.

W WARSZAWIE,
W DRUKARNI POD FIRMĄ J. WĘCKIEGO
PRZY ULICY SENATORSKIEJ N° 463.

1836.

NOWE

DOSWIADCZENIEM STWIERDZONE

POSTRZEŻENIA

CO DO PRZYCZYN, ZNAKÓW, NATURY, LECZENIA

I UKOŃCZENIA EPIDEMICZNEJ CHOROBY, ZWANEJ

CHOLERA INDYJSKA,

JAKO TEŻ SPOSOBU OCHRONIENIA OD TAKOWEJ.

[illegible]

[illegible]

WYDANIEM AUTORA.

W WARSZAWIE.

W DRUKARNI POD FIRMĄ J. WĘCKIEGO

PRZY ULICY [illegible] No. [illegible]

[illegible]

O własnościach, skutkach i sposobie użycia wody mineralnéy żelaznéy, znayduiącéy się we wsi Goździkowie, Woiewództwie Sandomierskiém, w Polsce.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO.

Radcę, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego; Członka Rady Ogólnéy Lekarskiéy kraiowéy, Dyryguiącego Szkołą Król: Weterynaryi we względzie Naukowym; Członka Towarzystw Nauk w Krakowie, Królewskiego w Kopenhadze i Lekarskiego w Warszawie — Doktora Medycyny i Chirurgii, byłego publicznego zwyczaynego Professora choròb Oczów i Ust, iako też Weterynaryi, niemniéy Z. Professora Chirurgii teoryczno-praktyczné w Uniwersytecie Krakowskim.

---

w WARSZAWIE

w Drukarni Rafała Jabłońskiego.

1827.

PROJEKT

ZAPROWADZENIA I URZĄDZENIA

INSTYTUTU WETERYNARYI

TEORYCZNO-PRAKTYCZNEGO

w Mieście Stołecznym Warszawie,

w Skutek Polecenia Wysokiéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego,



WYGOTOWANY

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

Medycyny, Chirurgii i Weterynaryi Doktora, Fizyka Miasta Stołecznego Warszawy, byłego publicznego zwyczaynego Professora Weterynaryi, Okulistyki i Dentystyki w Uniwersytecie Krakowskim.

---

w WARSZAWIE 1817. R.

Nakładem Wydawcy.

O PRZYCZYNACH CHORÓB y CZĘSTEGO POMORU BYDLĄT W POLSCE;

TUDZIEŻ

O sposobach ochronienia onychże od takowych wypadków.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

DOKTORA, BYŁEGO PUBL. ZWYCZ: PROFESSORA OKULISTYKI, DENTYSTYKI Y WETERYNARYI, TUDZIEŻ NAUCZYCIELA Z. CHIRURGII TEORYCZNO-PRAKTYCZNEY W UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.

---

w WARSZAWIE 1815.

w Drukarni WIKTORA DĄBROWSKIEGO.

GŁOS
ADAMA RUDNICKIEGO

Radcy, Referenta Lekarskiego przy Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego;

Członka Rady Ogólnéy Lekarskiéy kraiowéy,

Naczelnika Instytutu Weterynaryi,

Członka Towarzystw Nauk: w Krakowie, Królewskiego w Kopenhadze i Lekarskiego w Warszawie,

Doktora Medycyny i Chirurgii;

byłego publicznego zwycz: Professora Okulistyki, Dentystyki i Weterynaryi, tudzież Z. Professora Chirurgii teoryczno-praktycznéy w Uniwersytecie Krakowskim.

W czasie rozpoczęcia kursu Nauk Weterynaryi dnia 17. Lipca 1824 r.

WARSZAWA
w Drukarni JCKMci Rządowéy
1826.

135

O POWIETRZU BYDLĘCÉM

i sposobach postępowania z bydłem zdrowém, chorém, i upadłem, w mieyscach, gdzie ta zaraza panuie

iako też

Przestrogi dla mieszkańców Nad-Wiślańskich końcem uchylenia bydląt od wyniknąć mogących innych chorób, z okazyi tegorocznego nadzwyczaynego wylewu Wisły.

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Med. Weter. i Chir. Doktora, byłego aktualnego Professora Przedmiotów Lekarskich w Uniwersytecie Krakowskim.

W WARSZAWIE
Dnia 2. Września 1813.
w DRUKARNI RZĄDOWÉY.

PROJEKT

ZAPROWADZENIA i URZĄDZENIA

INSTYTUTU WETERYNARYI

TEORYCZNO-PRAKTYCZNEGO

w Mieście Stołecznym Warszawie,

w Skutek Polecenia Wysokiey Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego,

Wygotowany

przez

ADAMA RUDNICKIEGO

Medycyny, Chirurgii i Weterynaryi Doktora, Lekarza Miasta Stołecznego Warszawy, byłego publicznego zwyczaynego Professora Weterynaryi, Okulistyki i Dentystyki w Uniwersytecie Krakowskim.

---

w WARSZAWIE 1817. R.

Nakładem Wydawcy.

O
PRZYCZYNACH CHORÓB
y CZĘSTEGO POMORU BYDLĄT
W POLSCE;

TUDZIEŻ

O sposobach ochronienia onychże
od takowych wypadków.

PRZEZ

ADAMA RUDNICKIEGO

DOKTORA, BYŁEGO PUBL: ZWYCZ: PROFESSORA OKULISTYKI, DENTYSTYKI Y WETERYNARYI, TUDZIEŻ NAUCZYCIELA Z. CHIRURGII TEORYCZNO-PRAKTYCZNEY W UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.

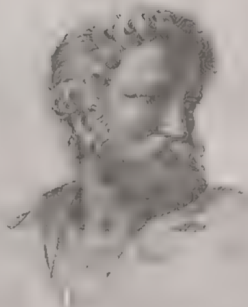
W WARSZAWIE 1815.

w Drukarni WIKTORA DĄBROWSKIEGO.



142

SOCIETAS FAUTORUM
REI VETERINARIÆ



Mulalen

113



KRÓLESTWO POLSKIE

SZKOŁA WETERYNARYI
W INSTYTUCIE AGRONOMICZNYM.

Zawiadamia niniejszém, że JP. rodem przez lat miesięcy [illegible] w Szkole Agronomicznéy [illegible] 183 z tych nauk odbytém, dowiódł [illegible] ninie publicznym całokursowym w dniach

[illegible]

Postęp [illegible]

[illegible]

[illegible] JP. [illegible] za Weterynarza Rzędu zdolnego do leczenia chorób większych domowych zwierząt, to jest: koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnéy i psów.

Działo się w Mieście Stołeczném Warszawie dnia Miesiąca 183 roku

Radca Referent Lekarski

Dyrektor Instytutu Agronomicznego, Kawaler Ord. Sgo Stanisława kl. III

Professor Fizyki, Chemii i Botaniki przy Instytucie Agronomicznym

Nauczyciel leczenia zwierząt w Szkole [illegible]

Formularz

dyplomu wydawanego przez Szkołę w Krakowie na stopień weterynarza

brzmiący tekst: przysposobiał lekarstwa ćwiczył się w operacyach –
Wykładem tego formularzy
W. P.

KRÓLESTWO POLSKIE

SZKOŁA WETERYNARYI
W INSTYTUCIE AGRONOMICZNYM.

Zawiadamia niniejszém, że JP. [illegible] rodem [illegible] mający lat [illegible] wieku, wyznania [illegible] przez lat [illegible] miesięcy [illegible] uczęszczał pilnie na lekcye [illegible] z tych nauk odbytym, dowiódł na egzaminie publicznym całokursowym w dniach [illegible] 18[illegible]

Postęp:
- Mierny w
- Dostateczny
- [illegible]

Tudzież, iż rzeczony JP. [illegible] przysposabiał [illegible] ch i sztuczném kuciu kopyt, i leczył chore zwierzęta pod dozorem praktycznego Nauczyciela. W skutek czego [illegible] uznanym został za Weterynarza Rzędu [illegible] zdolnego do leczenia [illegible] chorób większych domowych zwierząt [illegible] koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnéj i psów.

Działo się w Mieście Stołeczném Warszawie dnia [illegible] Miesiąca [illegible] 18[illegible] roku.

[illegible]

Von dem K: K: Ober
Armen-Institute zu Wien
in Nieder-Oestreich [illegible]
[illegible]

Dyplom
na stopień doktora nauk
matematycznych uzyskany
we Wiedniu przez Dra Adama
Antoniego [illegible]
w roku 1868.

Budynek Szkoły Kolejn. w Ba-
ranowiczach - widok od północnego
zachodu -
Zdjęcie wykonano IV. 1937



[illegible] [illegible]
[illegible]

145



Budynek szkoły wetoryu.
w Budkowie – widok od
zachodu. Zdjęcie wykonane
w 2. 1939



nr

Budynek Szkoły Kolonji w Bud-
kowie - widok od Wschodu.
Zdjęcie wykonane w r. 1939



Budynek szkoły [illegible].
w Burakowie – widok od
południowego wschodu
Całkowicie wykończone, w r. 1937

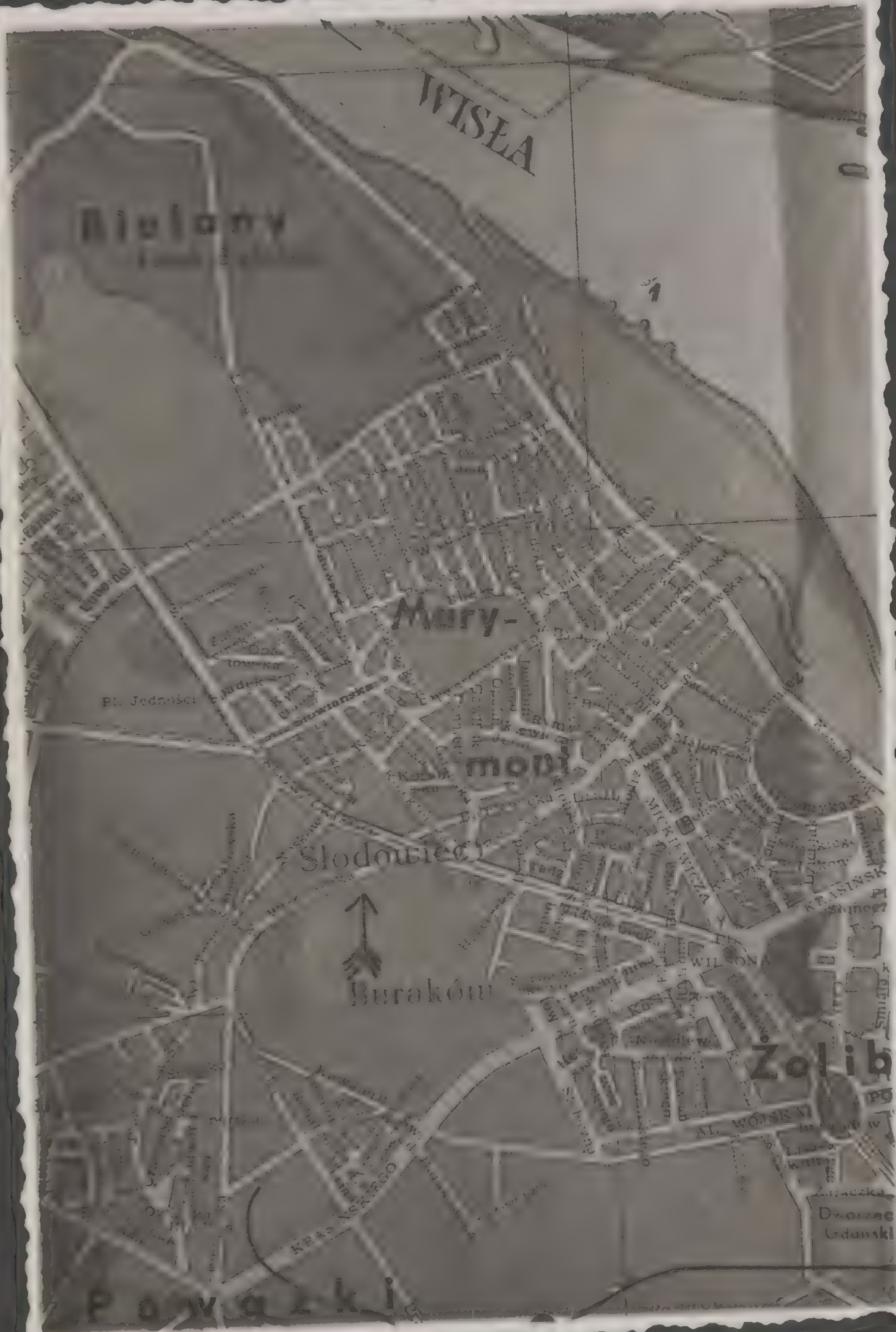


154

[illegible]


WISŁA
Bielany
Mary-
mont
Słodowiec
Buraków
WILSONA
MICKIEWICZA
KRASIŃSKIEGO
AL. WOJSKA
Zajaczka
Dworzec
Gdański

Zniszczona mapa Budkina
i jego okolic. Strzałka
wskazuje położenie szkoły
weterynarii, która była umieszczona
wraz tam gdzie znajduje się
litera „d" Stodorca.



WISŁA
Bielany
Mary-
mont
Pl. Jedności
Słodowiec
Buraków
Żolib
KRASIŃSKIEGO
WILSONA
AL. WOJSKA
MICKIEWICZA
Dworzec
Gdański
Powązki

„Tasmozgedny wolfaci
Rudnickiego

5

Naywyższym St[illegible]

Pan Antoni Chudnicki

Doktor i Professor Zastępca

teoryczney i praktyczney Chi-

rurgii, Sędzia D[illegible] [illegible]

Professor Weterynarii, [illegible]

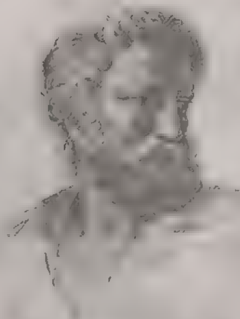
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

chłopczyk, jakim były
zapamiętane wspomnienie alety
Królewskiego Gimnazjum Tomasza.
Ten Wielkiego ...
Halke.

SOCIETAS FAUTORUM

REI VETERINARIÆ



ΑΡΙΣΤΟΤΕΛΗΣ

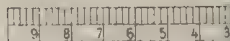
Wp [illegible]

Włączyć pod sygn. Akc. 39/51

[illegible]

28°20'

1062



Planzeiger 1:

…nStdHAbtfKrKartuVermWes (I.)

…ck: D. Mil.-Kart. Inst. Warschau 5. 41

Drukiem nie ukazało się.

Aleksander Parzne.

Dokumenty a słowa.

W artykule p.prof.Dra Konrada Millaka p.t.,, W sprawie dat związanych z początkami szkolnictwa weterynaryjnego w Polsce." ogłoszonym w Życiu Weterynaryjnym Nr.1.-1952 r.porusza autor kilka kwestii, związanych ze Szkołą Weterynarii w Burakowie, które wymagają dodatkowego wyjaśnienia.

Jedną z nich to sprawa braku powiązania szkoły burakowskiej z późniejszą warszawską przez miejsce. To znaczy, że fakt umieszczenia jej w Burakowie nie pozwala na podciągnięcie jej pod możliwość, iż dała początek nauczaniu weterynarii w Warszawie, a przez to nie jest wyjściowym ogniwem obecnego Wydziału Weterynaryjnego. Czyli, że była tworem oderwanym.

Poważnym dokumentem, który przyczynia się do naświetlenia tej sprawy, jest formularz świadectwa na stopień ,, Weterynarza " wydawany przez Szkołę burakowską. U dołu tego dokumentu znajdują się słowa:,,Działo się w Mieście Stołecznym w Warszawie, dnia.....miesiąca......183.. roku. Acz kolwiek p.prof.dr.Millak usiłuje obniżyć i wartość tego formularza (podobnie jak to z dyplomem doktorsko-weterynaryjnym Rudnickiego na miejscu) pisząc:,, Pewnymi nawet są dowiedzione, że wzór tego formularza był kiedykolwiek użyto, gdyby udało się odnaleźć świadectwo wypełnione, " to uważam, że dokument ten posiada pełne walory dowodowe i żadne słowa przeciw niemu wytoczone nie potrafią tych przymiotów uszczuplić. A więc Szkoła sama ~~stwi~~ stwierdza, przez ten dokument, że uważa się za przynależną do ,, Miasta Stołecznego Warszawy" ,czyli że istnieje powiązanie czy łączność przez miejsce.

Drugą sprawą to brak powiązania przez osoby. Tutaj kwestja jest prosta. Szkoła Weterynarii w Burakowie nie była jednostką samodzielną, ale wchodziła w skład Instytutu Agronomicznego umiejscowionego w Marymoncie. Otóż do ciała nauczycielskiego Instytutu Agronomicznego należał F r y d e r y k J a c o b , od roku 1820 do roku 1824 i od roku 1836 do roku 1840 (zmarł w r.1841), asesor weterynaryjny miasta Warszawy, pierwszy dyrektor ,, Szkoły Niższych Weterynarzy " otwartej w roku 1840. Czyli że powiązanie przez osoby istnieje. Obecnie zaś istnieje nawet powiązanie przez związki organizacyjne, bo Wydział Weterynaryjny wszedł w skład Akademii Rolniczej (S.G.G.W.) wywodzącej się właśnie z Instytutu Agronomicznego, czyli też z nim spokrewnionego.

Zmuszony jestem również wyjaśnić, dlaczego pominąłem nazwę ,, Instytut Rządowy Weterynarii " którą chciałby p.prof.dr.Millak zachować i zastąpiłem ją nazwą ,, Szkoła Weterynarii ". Otóż nazwę Instytut Rządowy Weterynarii podał Seifman a Koziorowski powtórzył, jednak dowodu że taka nazwa istniała nie przeprowadził. Jeżeli w dokumentach występuje wzmianka o tej szkole, to jest mowa o : 1.) Szkole Weterynarii czasami z dodatkiem „ Praktycznej", 2.) Instytucie Weterynarii z dodatkiem ,, teoretyczno-praktycznym", 3.) Zakładzie Weterynarii. Nazwa Szkoła Weterynarii występuje: 1.) W Kurierze Warszawskim, z dnia 20 lipca 1824 r. z racji opisu jej otwarcia, w dniu 17.lipca 1824 r. Uważam jest, że przedstawicielowi gazety musiano powiedzieć jak się oficjalnie nazywa zakład, który się otwiera. 2.) W „ Programie do publicznego popisu" i to w tytule, z dnia 22 ~~lipca~~ sierpnia 1826 r. 3.) W formularzu świadectwa na ,, Weterynarza" z 183...roku 4.) U Orlickiego it.d. , i t.d.. Sądzę, że dyrektor Instytutu Agronomicznego J.Flatt i kierownik Szkoły A.A.Rudnicki wiedzieli jaka jest oficjalna nazwa tej instytucji i z tego powodu musimy przyjąć to, co oni podają. Określenie instytut i zakład są tylko synonimami słowa szkoła i w takim sensie zostały użyte przez Rudnickiego, w dalszej treści ,,Programu" lub też na innym miejscu. Zupełnie podobnie jak ja to czynię w niniejszym okresie, aby w jednym i tym samym zdaniu nie powtarzać dwukrotnie jednego słowa. Słowa ,, Rządowy" poza Seifmanem nie spotkałem w żadnym dokumencie. Nie wydaje mi się również prawdopodobne aby mogła zaistnieć podobna nazwa jak: Instytut Rządowy Weterynarii w Instytucie Agronomicznym, gdyż na takie rażące określenie nie zgodziłoby się żadne ministerstwo.

Prof. mag. Stanisław Królikowski tak o tej Szkole pisze: „ Dziwna rzecz , gdy ukaz z d. 29 kwietnia 1840 r. ostatecznie zniósł istnienie Instytutu, w chwili więc gdy dojrzały mąż poległ na placu życia, w Warszawie dwa miesiące przedtem, bo postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 21 stycznia, rodzi się małe dziecię, niższa szkoła weterynaryjna „ Szkoła Weterynarzy ", która podobnie jak Instytut Wileński wyrasta z popiołów, również zniesionej przed laty dziesięciorma, szkółki weterynaryjnej w Burakowie. (Królikowski S. Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. - Przegląd Weterynarski - Nr.3-4-6-7-9-10 r. 1889). A więc również prof. mag. St. Królikowski był tego zdania że była łączność między obiema szkołami: „ wyrasta z popiołów, również zniesionej przed laty dziesięciorma szkółki weterynaryjnej w Burakowie."

Jak z powyższego wynika, to powody dyskwalifikujące Szkołę Weterynarii w Burakowie do zajęcia ogniwa wyjściowego, dzisiejszego Wydziału Weterynaryjnego, nie przedstawiają wartości przekonywujących, ponieważ dokumenty i fakty przeczą dowodzeniu słownemu. Z tego powodu wskazanym by było, aby słowa zastąpić dokumentami.

Na niniejszym miejscu pozwolę sobie również odpowiedzieć na zarzuty wytoczone przeciwko Rudnickiemu przez p. prof. dra Millaka w Nrze 135 Wiadomości Weterynaryjnych.

Zarzut 1-szy: Na uwagę Rady Lekarskiej, że na liście z roku 1850: ,, między kwalifikowanymi lekarzami zwierząt nie jest zamieszczony dr. Rudnicki.... z doświadczenia w leczeniu zwierząt zaszczytnie znany" obraża się Rudnicki na Radę Lekarską a dr. Millak na Rudnickiego. Dzisiaj wiemy, że słuszność była po stronie Rudnickiego, bo Rada Lekarska doskonale znała dyplom doktorsko-weterynaryjny Rudnickiego (z urzędu musiał on jej być przedłożony) wydany do celów nauczania a nie do uprawiania praktyki. Nazwanie Rudnickiego leczenia zwierząt miało na celu poniżenia go.

Zarzut 2-gi. Dotyczy odpisania ,, co do słowa" instrukcji o zwalczaniu pryszczycy od Bojanusa. Instrukcja ta ma pięć części, z tych trzech części wzięte z Bojanusa nie można więc mówić Rudnicki ,, co do słowa" odpisał od Bojanusa to, czego tam nigdy nie było.

Zarzut 3-ci. Lekarz fizyk miasta Warszawy odstąpił swemu zastępcy tylko 33 % poborów, zamiast 100 %. Rudnicki objął bezpłatną posadę referenta lekarskiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Policji i przez półtora roku pełnił te obowiązki bez wynagrodzenia. Nie mogąc się w zupełności poświęcić miastu, spowodował stworzenie stanowiska zastępcy fizyka. Krytyk jednak nie podał dowodów stwierdzających czy zastępstwo to było 100 % czy 33 %. Z chwilą, kiedy Ministerstwo zaczęło płacić, zrzekł się Rudnicki stanowiska fizyka.

Zarzut 4-ty. Poważnego swego kadyka Szokalskiego mówienie w pracy wykorzystał, co przytoczone zostało z pamiętników wyjeniono ... Otóż dr. Bartkiewicz historyk medycyny, tak określa pamiętniki ... Szokalskiego: ,, ze źródła tego korzystaliśmy ostrożnie, wiele bowiem dat i faktów jest podanych błędnych".

Skąd wzięły się takie rozbieżności pomiędzy zarzutami a stanem istotnym? Otóż powstały one w ten sposób, że krytyk zarejestrowane wydarzenia nie tylko bez uprzedniego badania przytoczył, ale je jeszcze spotęgował.

Uważam dyskusję dotyczącą tych spraw za zakończoną.

Piśmiennictwo.

1. Bartkiewicz Bronisław. Szkoła Główna Warszawska. -C.K. Warszawska Medyko-Chirurgiczna Akademia, Wydział Lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej. Kraków 1931.
2. Erlicki Feliks - Rys historyczny Instytutów Rolniczo-Leśnych w Królestwie Polskim, Warszawa 1877.
3. Parenc Aleksander. Historia lecznictwa zwierząt w Polsce. Toruń 1936 b.) Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor dr. Adam Antoni Rudnicki. Lublin 1950
4. Wachholz Leon. Wydział Lekarski Uniwersytetu Krakowskiego i jego grono nauczycielskie od roku 1364 do roku 1918. Kraków 1935.
5. [illegible] ... weterynaryjnych w pierwszym ... [illegible] - Przegląd Weterynarski - Nr. 3-4-6-7-9-10 rok 1889.

Dr. Aleksander Perenc

Pierwszy w Europie dyplom doktora nauk weterynaryjnych.

Prof. Dr. Konrad Millak w artykule p.t. "W sprawie charakteru
dyplomu wydanego w 1808 roku przez Instytut Lecznictwa Zwierząt
w Wiedniu Adamowi Antoniemu Rudnickiemu", ogłoszonym w Polskim
Archiwum Weterynaryjnym (Tom I - Zeszyt I - rok 1951), dochodzi
do następującego krytycznego wniosku, który cyframi rzymskimi
dzielę na trzy części : "(I) Dokument wystawiony dnia 4 paździer-
nika 1808 r. Adamowi Antoniemu Rudnickiemu przez wiedeński Insty-
tut Lecznictwa Zwierząt, tak pod względem treści jak i formy, nie
ma charakteru dyplomu akademickiego na stopień naukowy doktora
nauk weterynaryjnych, (II) ma natomiast charakter zaświadczania
o kształceniu się Rudnickiego w naukach weterynaryjnych w Insty-
tucie wiedeńskim i o fachowym uzdolnieniu do nauczania weterynarii;
(III) słowo "doktor", użyte w dokumencie, może być rozumiane jedy-
nie jako równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej", a nie w znacze-
niu stopnia akademickiego".

Ponieważ artykuł Dr. Millaka jest krytyką mojego opisu tego dy-
plomu, zawartego w rozprawie p.t. "Szkoła Weterynarii w Burakowie
pod Warszawą i jej dyrektor Dr. Adam Antoni Rudnicki", (Annales U-
niversit. M. C. S., Lublin 1950) przysługuje mi prawo i obowiązek
odpowiedzi, tym więcej,że według mego zdania, dyplom ten stanowi
jedną z najchlubniejszych kart polskiej historii weterynarii.

Zanim przystąpię do odpowiedzi na poszczególne trzy części przy-
toczonego wniosku, uważam że konieczną rzeczą jest poświęcić chwi-
lę uwagi dyplomowi oraz zapoznać się z przyczynami, które dały po-
wód do jego powstania.

Treść tego dyplomu, w przekładzie na język polski, jest następu-
jąca: Z C. k. Instytutu Leczenia Zwierząt w Wiedniu w Austrii-Dol-
nej poświadcza się publicznie, że okaziciel niniejszego, szanowny
i zasłużony mąż pan Adam Antoni Rudnicki z Warszawy, w Księstwie
tej samej nazwy urodzony, 24 lat liczący, religii katolickiej, któ-
rego na zasadzie wyjątkowego prawa, nadanego Instytutowi przez
Wysoką Dworską Komisję Nauczania, dekretem z dnia 4 stycznia 1807,

liczba 616, polecono na podstawie [illegible]onego wysokiego zamiaru, wykształcić na doktora nauk weterynaryjnych, został wymieniony Adam Antoni Rudnicki, na swoją prośbę, po wykazaniu się Jego wiarogodnym świadectwem, że naukę weterynarii opanował teoretycznie na Uniwersytecie Lwowskim; potem w tutejszym Instytucie przez dłuższy okres czasu wszystkie wymagane wiadomości przapisowo sobie przyswoił, a dla uzyskania godności doktora weterynarii tak z teorii jak i ze sztuki leczenia chorych wielekrotnie ściśle był egzaminowany, a gdy on tak rzadko spotykane bogate wiadomości wykazał, że obecni panowie egzaminatorzy w zupełności zadowoleni byli, przeto uznaliśmy Go za zupełnie biegłego i doświadczonego doktora nauk weterynaryjnych. My uznajemy i potwierdzamy temuż powtórnie, z tym dodatkiem, że może on z wyuczonych specjalności objąć katedrę i na dowód tego wydajemy ten dyplom, potwierdzony pieczęcią Instytutu oraz podpisami panów nauczycieli i komendanta Instytutu. Działo się we Wiedniu po łaski pełnym narodzeniu naszego Zbawiciela w roku 1808 dnia 4 października.

/ - / pieczęć: Orzeł dwugłowy z napisem; C. k. Wojskowy Instytut Leczenia Zwierząt

Waldinger nauczyciel

Fechner medecyny doktor

Coramme Keller major

Langenbacher nauczyciel podkuwania

Korzystając z łaskawych uwag krytyka, poddałam swoje pierwotne tłumaczenie dyplomu powtórnej analizie i udoskonaleniu. Stwierdziłem przy tym, że jest rzeczą niemożliwą aby zgodzić się na następująca tłumaczenie znaczenia wyrazu i zdania występującego w tłumaczeniu Dr. Millaka a mianowicie :

1/ ehrbar = uczciwy, zacny, szanowny a nie czcigodny; gdyż czcigodny = ehrwürdig; podaję to dlatego, że krytyk ironizuje na temat czcigodnego i zasłużonego,

2/ und ertheilen zu dessen Legitimation = i na dowód czego wydajemy, a nie "udzielamy mu dla wykazania się przez niego" i to dlatego, że przeoczenie polega na tym iż rzeczownik "Legitimation"= legitymacja, dowód, wzięto za czasownik.

Ta niewłaściwa interpretacja stała się przyczyną wysunięcia daleko idącego wniosku, że : "Istotną częścią dokumentu jest jej ustęp końcowy, który mówi, że okaziciel "aus den erlernten Fächern die Lehrkanzel besteigen könne"(z wyuczonych specjalności może objąć katedrę), i że udziela mu się "zu dessen Legitimation dieses mit Instituts Siegel ...... bekräftigte Diplom"(dla wykazania się przez niego ten dyplom opatrzony pieczęcią Instytutu ....).

Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę ustęp ten od początku zdania, w interpretacji właściwej, a więc :"My uznajemy i potwierdzamy temuż powtórnie, z tym dodatkiem (mit dem Beysatze), że może on z wyuczonych specjalności objąć katedrę i na dowód tego wydajemy ten dyplom, potwierdzony pieczęcią Instytutu ...." to okazuje się, że istotną częścią dokumentu jest doktorat nauk weterynaryjnych a katedra jest tylko dodatkiem (Beysatz) do doktoratu.

Pozwalam sobie, przy omawianiu dyplomu, przytoczyć jedną z wypowiedzi Dr. Millaka o następującym brzmieniu :"można przyjąć, że inspiratorem treści zawartej w dokumencie był sam zainteresowany". Otóż twierdzenia podobne, oparte na przypuszczeniach, jako gołosłowne i nie mające na swe poparcie dowodów pisemnych czy drukowanych, nie posiadają żadnej wartości dowodowej i z tego powodu nie nadają się do dyskusji.

Słusznie zaznacza Dr. Millak, że tekst niemiecki dyplomu doktorskiego, umieszczonego w mojej publikacji, uległ literowemu zniekształceniu. Rzeczywiście naliczyłem ich sześć (Oestereich=Oestreich, bittiches=bittliches, Ihm=Ihn, dense iben=demselben, Zeisatze=Beysatze=Beisatze). Również i u Dr. Millaka nie dało się ich uniknąć i do moich sześciu doszło dalszych czternaście (Oesterich=Oestareich, Zeugnisse=Zeugnissa, wiederholtmassan=wiederholtarmassen, Kentnisse=Kenntnisse, anwesende=anwesendan, Unterschriefter=Unterschriften, bekräftige=bekräftigte, Widziana=Widziano, Policyj=Policyi, dalej brak 2 słów = Legitimation oraz dieses, w końcu 3 przecinków po Religion, zufolge i könne).

Przystępuję do przedstawienia bezpośrednich warunków jego wydania czyli do genezy tego dokumentu. Jak zachowane akta Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego wskazują (Teka - Wydział Lekarski - Weterynaria - Profesorowie), to profesor Katedry Weterynarii U. J. Dr. Paweł Adami żądał w roku 1806 przydzielenia mu adiunkta, mimo że od roku 1805 posiadał asystenta, w osobie magistra chirurgii Alojzego Estreichera. Dr. Paweł Adami, w roku 1806, liczył 67 lat, był więc człowiekiem wiekowym; podpisy wykonywał trzęsącą się ręką, języka polskiego nieznał a tymczasem chirurgom niższych stopni należało weterynarię wykładać w języku polskim. Powstała więc konieczność wyszukania osoby, posiadającej doktorat i mówiącej po polsku, która by chciała poświęcić się weterynarii i objęła stanowisko adiunkta przy Katedrze. Widocznie osoby takiej wśród doktorów medycyny nie znaleziono. Dążąc jednak do wyjścia z sytuacji, szukano kandydata wśród chirurgów i na to zgłosił się chirurg dyplomowany Adam Antoni Rudnicki. Jednak adiunkt musiał posiadać doktorat, wobec czego ówczesne austriackie Ministerstwo Oświaty (Hohe Studienhofkommision) wydało dekret, z dnia 24. I. 1807 roku, liczba 616,

nadający Inst. Leczenia Zwierząt w Wiedniu, wyjątkowe prawo wykształcenia A. A. Rudnickiego na doktora nauk weterynaryjnych.

Znany jest fakt, mianowania na terenie Uniwersytetu Jagiellońskiego, przez Senat Rządzący wolnego miasta Krakowa, dnia 23.IV. 1830 r. za Nr. 2173 (Teka - Wydział Lekarski - Weteryniaria - Asystenci), magistra weterynarii Franciszka Fitza adiunktem Katedry Weterynarii U.J. -- Rektorat U.J. potrafił jednak niedopuścić Fr. Fitza do objęcia tych czynności motywując : "nikt adiunktem przy żadnej katedrze być nie może nie okazawszy stopnia Doktora, żeby na przypadek mógł być zastępcą profesora" a następnie "bo usposobienie do weterynarii nie tylko iest podobne do usposobienia w sztuce lekarskiey, ale ledwie że nie więcey ieszcze wiadomości wymagające". Warunek posiadania doktoratu obowiązywał od wieków.

W tym czasie Rudnicki znajdował się jeszcze we Lwowie, gdyż w drugim półroczu roku szkolnego 1806/7, jako asystent Szpitala Powszechnego brał udział przy klinicznym nauczaniu chirurgii i położnictwa, co profesor Dr. Jan Machan zaświadcza a drugie półrocze trwało zapewnie do końca czerwca. Rudnicki przed przybyciem do Wiednia posiadał już stopień magistra chirurgii i położnictwa.

A więc ta sama władza, która w roku 1908 wprowadziła w Austrii doktoraty na uczelniach weterynaryjnych, poleciła w roku 1807 wykształcić magistra chirurgii i położnictwa na doktora nauk weterynaryjnych. Jasnym jest że Ministerstwo ma pełne prawo wydawać takie zarządzenia, jakie dane formy rządu zezwalają, a które wynikają z konieczności państwowych, w tym wypadku z potrzeby obsadzenia adiunktóry a później katedry. Jeżeli zatem doktoraty, wydawane na zasadzie zarządzenia tego Ministerstwa, z roku 1908 były i są pełnowartościowe i pełnoprawne, to i doktorat wydany "ad personam", na podstawie wyjątkowego prawa z roku 1807, jest też pełnoprawny i pełnowartościowy.

Przystępuję do rozpatrzenia twierdzeń zebranych we wniosku Dr. Millaka i zmuszony jestem zacząć od jego części III podającej że: "słowo "doktor" użyte w dokumencie, może być rozumiane jedynie jako równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej" a więc nie w znaczeniu stopnia akademickiego". Na taką interpretację zmuszony jestem przypomnieć skąd się to słowo wzięło i co oznacza. Otóż :"słowo "doktor" występuje już w literaturze starożytnej (u Cycerona i Suetona) i oznacza nauczyciela (od docere). W tym sensie był ten tytuł, przez wydziały medycyny wydawany, z początku tym którzy byli czynnymi jako nauczyciele medycyny (XIII stulecie). Ze względu na to, że prawo nauczania przysługiwało każdemu lekarzowi, który

upoważniony był do pełnoprawnego wykorzystywania swojej wiedzy, zaczęto tytuł doktora nadawać wszystkim lekarzom. Gdy jednak po-częto czynić różnice pomiędzy "doctores legentes et non legentes" t.j. pomiędzy doktorami, którzy czynności nauczania wykonywali i takimi, którzy je niestosowali, zaczęto nazywać "profesorami". Również i to słowo jest pochodzenia starożytnego (Celsus, Sueton, Quintilian) i pochodzi od "profiteri" t.j. sztukę lub wiedzę publicznie uprawiać lub nauczać" (Kitt).

Mamy doktorów praw, filozofii, teologii i t.d. i czy możemy podawać, że słowo doktor w ich doktoratach jest równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej"? Zwracając się do nich tytułujemy ich doktorami i żaden z nich nie zaoponuje, gdy tłumacząc słowo doktor na język polski użylibyśmy słowa nauczyciel praw, filozofii, nauk weterynaryjnych i t.d. Jak z powyższego widzimy to słowo doktor zostało, w dyplomie Rudnickiego, użyte w zrozumieniu stopnia naukowego akademickiago, w sensie najistotniejszym i najwłaściwszym bo do celów nauczania uniwersyteckiego. Nadając mu ten stopień akademicki, dodano że może objąć katedrę. Słowo "może" oznacza że powstała możliwość jej objęcia ale nie pewność, bo adiunktura nie jest jeszcze profesurą.

Część I wniosku podaje :"Dokument wystawiony dnia 4 październikа 1808 r. Adamowi Antoniemu Rudnickiemu przez wiedeński Instytut Lecznictwa Zwierząt, tak pod względem treści jak i formy, nie ma charakteru dyplomu akademickiego na stopień naukowy doktora nauk weterynaryjnych". Co do treści, formy i języka to uważam, że jeżeli Ministerstwo ze swej strony tych spraw nie narzuciło, to członkowie ciała nauczycielskiego Instytutu mieli zupełną swobodę w tym kierunku. Jakie poza tym warunki dyplom musi posiadać, to określa Dr. Millak następująco :"Stopień akademicki doktora, niezależnie od dziedziny nauk, w zakresie której był udzielany, od długich lat przed rokiem 1808 osiągalny był na zasadzie wykonania, napisania i przedstawienia określonej pracy naukowej, ocenionej i uznanej przez gremium, którego członkowie posiadali przynajmniej taki sam lub wyższy stopień naukowy, niż ten o który się ubiegano, a tytuł wykonanej pracy bywał uwidoczniony w dyplomie."

Na podstawie powyższego do udzielenia stopnia akademickiego doktora potrzebne było : 1/ Gremium członków posiadających co najmniej stopień doktora. 2/ Praca naukowa dyplomowa. 3/ Uwidocznienie tej pracy w dyplomie.

Ad 1 pozwolę sobie podać, że w tym czasie prawo nadawania doktoratów medycyny posiadały również rody książęce. Jeżeli zatem miały one prawo nadawania doktoratów, to ite doktoraty były prawne, przynajmniej na terenie władzy danego księcia (Kitt). Książęta jednak wyraźnie stronili od godności doktorskich i doktora-

tów nie posiadali. Zatem sprawa pełnowartościowego gremium nie zawsze mogła być stosowana.

Ad 2 i 3 przypatrzmy się jak wyglądała sprawa studiów i otrzymywania doktoratów, w czasach nowożytnych, od około 1527 roku począwszy, na Wydziale Medycyny U. J. - Otóż młodzieniec około 15 letni, posiadający znajomość łaciny, zapisywał się na Wydział Sztuk czyli Filozoficzny. Po roku nauki mógł zdawać egzamin na bakałarza, który odpowiadał w przybliżeniu naszej maturze. Po dalszych dwuletnich studiach osiągalny był stopień magistra sztuk i dopiero teraz miał prawo zapisać się na medycynę. Po dwóch latach nauki zostawał dopuszxczany do egzaminu na bakałarza medycyny a dopiero po dalszych trzech latach studiów, dysput i egzaminów osiągał stopień licencjata medycyny, co uprawniało do samodzielnej praktyki, jednak z pewnymi ograniczeniami. "W końcu licencjat zostawał, odbywszy dysputę na zadany temat, doktorem medycyny po odbyciu uroczystej promocji" (Wachholz). Czyli że dysputa a nie napisana praca doktorska była warunkiem otrzymania doktoratu medycyny w Uniwersytecie Jag., prawie że do końca XVIII wieku.

Jak z powyzszych przykładów wynika, to w czasach nowożytnych warunki otrzymywania stopnia akademickiego doktora były różne i w żadnym wypadku nie można ich uogólniać.

Część II podaje : "ma natomiast charakter zaświadczenia o kształceniu się Rudnickiego w naukach weterynaryjnych w Instytucie wiedeńskim i o fachowym uzdolnieniu do nauczania weterynarii". Otóż na podobne określenie czy twierdzenie zgodziłbym się w zupełności. Jednak już od wieków każda istota, przedmiot i rzecz oraz każda czynność ma swoją nazwę czy określenie. Sprawy nazw wynikają na tle wzajemnego porozumienia oraz zgody i są ciągle tworzone. Tak i w niniejszym wypadku, już od czasów średniowiecza począwszy, uzgodnionym i przyjętym zostało, że takie zaświadczenia o fachowym uzdolnieniu do nauczania w uniwersytetach nazywają się dyplomami doktorskimi. Tego faktu my zmienić nie jesteśmy w stanie.

Przytacza Dr. Miliak, że prof. mag. Stanisław Królikowski wspominając o Rudnickim pisze : "Stopień Dr. (?) weterynarii otrzymał w Wiedniu w dn. 4 Października 1808 r". i stwierdza że :"Ten znak zapytania jest wyrazem ustosunkowania się sumiennego badacza do sprawy tytułu weterynaryjnego uzyskanego przez Rudnickiego w Wiedniu". Powoływanie się na prof. mag. Królikowskiego nabierze zupełnie innego znaczenia, gdy przytoczymy w całości zdanie, do którego odnosi się przypis zaopatrzony w znak zapytania. Zdanie to brzmi : "Jeżeli Bojanusa nazywa Bieliński pierwszym, który weterynarię postawił na najwyzszym szczeblu ówczesnym, to Rudnickie-

go śmiało możemy nazwać pierwszym wysoko wykształconym weterynarzem polskim." A więc prof. mag. Królikowski stwierdza, że dzięki doktoratowi jest Rudnicki "wysoko wykształconym", jednak dyplomu doktorskiego nigdy nie widział i dlatego te zrozumiałe wątpliwości. Również i ja je miałem, co najwyraźniej zaznaczone jest w Historii lecznictwa zwierząt w Polsce, gdzie korzystając z artykułu prof. Królikowskiego nie podałem, że Rudnicki uzyskał stopień doktora a tylko stopień lekarza weterynaryjnego.

Zbliżając się ku końcowi moich uwag stwierdzam, że dyplom na stopień doktora nauk weterynaryjnych A. A. Rudnickiego został uznany przez :

1/ Ministerstwo Oświaty, które kazało go wydać, przez zamianowanie Rudnickiego adiunktem Uniwer. Jag.

2/ Instytut Leczenia Zwierząt w Wiedniu, który go wydał.

3/ Uniwersytet Jagielloński, który na zasadzie tego dyplomu zatwierdził i zaprzysiągł Rudnickiego, jako adiunkta a w roku 1809 zamianował go zwyczajnym profesorem Katedry Weterynarii. Zasadniczym zaś warunkiem wcielenia w skład Grona Profesorów był doktorat. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Dr. Sierakowski, zwracając się do Wysokiej Dyrekcji Edukacji Publicznej Księstwa Warszawskiego w Warszawie, pismem z dnia 18 października 1814 roku, podaje : ....."J.P.P. Rudnicki i Linhard mogli być Proffesorami i teoryą pożytecznie dawać, bo w Akademii Wiedeńskiej nauki odbywali, w Szpitalach bydląt mieli praktykę i do tej nauki szczególniej doktorowani".....(Teka aktów - Wydział Lekarski - Weterynaria - Profesorowie). Powoływanie się rektora Uniwer. Jag. na doktorat weterynaryjny Rudnickiego, mimo że ten od dwóch lat Uniwersytet opuścił, jest najlepszym dowodem uznania pełnowartości tego doktoratu. Kraków od roku 1809 do roku 1815 należał do Księstwa Warszawskiego i rektora ani Grono Profesorów nie krępowały żadne względy w stosunku do Austrii, zamianowanie więc Rudnickiego profesorem przez Uniwer. Jag. i opinia dotycząca dyplomu doktorskiego, wydana ~~w Wiedniu~~ przez rektora była, w tym czasie, zupełnie dobrowolna i niezależna. Uważam przeto ocenę wartości tego dyplomu przez Uniwersytet Jagielloński za miarodajną, autorytatywną, ostateczną i niepodlegającą dyskusji.

4/ Prof. Dr. Leon Wachholz, który w swojej publikacji historycznej, podaje datę i miejsce uzyskania tego doktoratu Rudnickiego, na zasadzie aktów archiwalnych Uniwer. Jagiellońskiego.

Kończąc należy zapytać jakie wartości dodatnie wniósł artykuł krytyczny prof. Dr. Millaka. Otóż z zadowoleniem podkreślam, że Dr. Millak opisując w nim historię najstarszych doktoratów weterynaryjnych w Europie, pozwolił mi stwierdzić, że pierwszym dyplomem tego rodzaju nie był dyplom "rite et honoris causa" wydany w roku 1827 Antoniemu Greve (doctor medicine veterinariae), lecz dyplom wydany dnia 4 października 1808 roku ~~Antoniemu~~ Adamowi Antoniemu Rudnickiemu. Tego pierwszeństwa polska historia weterynarii nie pozwoli sobie bezpodstawnie odebrać.

Przy niniejszej sposobności podaję, że tak dyplom jak i dokumenty złączone z Rudnickim oraz Szkołą Weterynarii w Burakowie przekazałem Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie przechowywane są w dziale rękopisów pod sygnaturą przybytki Nr. 39/51.

Wniosek

Interpretacja prof. Dr. K. Millaka, że słowo "doktor" użyte w dyplomie, na godność doktora nauk weterynaryjnych Rudnickiego, jest równoznaczne z pojęciem "osoby leczącej", jest niewłaściwa. Słowo doktor wywodzi się od słowa docere (występującego już u Cycerona i Suetona) i oznacza nauczyciela.

Zarzuty Dr. Millaka okazały się nieistotne. Dyplom ten jako pełnoprawny i pełnowartościowy uznany został, w roku 1808 i 1809 przez Uniwersytet Jagielloński, przy zatwierdzaniu Rudnickiego na adiunkta i nominacji na profesora Katedry Weterynarii Uniwer. Jag.

Dyplom ten, wydany w roku ~~1808~~ 1808 przez Instytut Leczenia Zwierząt w Wiedniu, jest pierwszym, dotychczas znanym, dyplomem doktora nauk weterynaryjnych w Europie.

Piśmiennictwo

1/ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego : a/ Teka aktów-Wydział Lekarski-Weterynaria-Profesorowie, b/ teka aktów-Wydział Lekarski-Wetrynaria-Asystenci.

2/ Kitt Teodor-prof. Dr. Der tierärztliche Beruf und seine Geschichte. Stuttgard. 1931.

3/ Klus Jerzy - Słownik kieszonkowy niemiecko polski. Trebicz.1912

4/ Królikowski Stanisław-prof. mag. Kilka słów o naszych zakładach naukowych weterynaryjnych w pierwszej połowie bieżącego stulecia. Przegląd Weterynarski. 1889. Str. 52.

5/ Perenc Aleksander-Dr. a/ Historia lecznictwa zwierząt w Polsce. Toruń. 1936. b/ Szkoła Weterynarii w Burakowie pod Warszawą i jej dyrektor Dr. A. A. Rudnicki. Lublin. 1950. Annales Univer. M.C.S. Vol. V. 13. Sektio D.D.

6/ Wachholz Leon-prof. Dr. Wydział Lekarski Universytetu Krakowskiego i jego Grono Nauczycielskie od r. 1364-1918. Kraków 1935.

7/ Froehner Reinhard Dr. Kulturgeschichte der Tierheilkunde. Konstanz - 1952-1954. Tom I - II.

Sonderdruck aus Heft 9, 42. Jahrgang (1955), der
„Wiener Tierärztliche Monatsschrift"
Verlag Urban & Schwarzenberg Ges. m. b. H., Wien, IX/72, Frankgasse 4

Josef Schreiber

Quellenangaben und Anmerkungen zur Arbeit von Dr. A. Perenc über Adam Anton Rudnicki

Quellenangaben und Anmerkungen zur Arbeit von Dr. A. Perenc über Adam Anton Rudnicki

Von

Prof. Dr. Josef Schreiber

Die Entdeckung und Veröffentlichung des Diploms des Kaiserlich-königlichen Tierarznei-Institutes in Wien, mit dem am 4. Oktober 1808 der Magister der Chirurgie und Tierarzt Adam Anton Rudnicki aus Warschau „als vollkommen kundiger und erfahrener Doktor der Veterinärkunde anerkannt" und ihm ausdrücklich „die Fähigkeit zum akademischen Lehramt in den erlernten Fächern" bestätigt wurde, ist sowohl für die Geschichte der Tierheilkunde als auch für die Wiener Tierärztliche Schule von großer Bedeutung.

Es entstand dadurch fast zwangsweise die Notwendigkeit, die im Diplom gemachten Angaben zu überprüfen. Sie erwiesen sich als stichhaltig und es wurden nirgends Widersprüche aufgedeckt.

1. Med. Dr. Paul Adami war 1767 zum Kontagions-Physikus in Kroatien ernannt worden und sammelte als solcher bei der Bekämpfung der Tierseuchen viele Erfahrungen. Er schrieb: „Beiträge zur Geschichte der Viehseuchen in den k. k. Erbländern" (1781) und „Untersuchung und Geschichte der Seuchen" (1782). Von 1775 an hielt er durch viele Jahre an der Wiener Universität für die ärztlichen Physikatskandidaten Vorlesungen über Tierseuchen. Diese Lehrtätigkeit übte nach Prof. Adami bis 1795 Professor Dr. Wolstein, der Direktor des k. k.Tierarznei-Institutes, aus.

2. Ich habe im Haus-, Hof- und Staatsarchiv und im Allgemeinen Verwaltungsarchiv, wo die meisten Akten der ehemaligen Studienhofkommission verwahrt werden, dann im Archiv des Unterrichtsministeriums und schließlich im Oesterreichischen Kriegsarchiv nach diesem Dekret gesucht, das zweifellos vorhanden und die Rechtsgrundlage zum Studium, zur Prüfung und Zuerkennung des Titels und Grades eines Doktors der Veterinärkunde war. Die Wiener Tierärztliche Schule unterstand von 1767 bis 1795 dem Hofkriegsrat, von 1795 bis 1801 dem K. k. Generalkommando, von 1801 bis 1812 wieder dem Hofkriegsrat, von 1812 bis 1852 (als Teil der Medizinischen Fakultät) der Hofstudienkommission und von 1852 bis 1920 dem Kriegsministerium. Seit 1920 ist die Verwaltungsbehörde das Unterrichtsministerium. In der Zeit von 1801 bis 1812 war also die Schule unter militärischem Kommando, doch wurden Studienangelegenheiten im Einvernehmen mit der Studienhofkommission geregelt. Ich vermutete deshalb die Urschrift oder eine Abschrift des Dekretes im Allgemeinen Verwaltungsarchiv, doch waren bis jetzt die Nachforschungen dort vergeblich. Die durch den Krieg bedingte Umlagerung der riesigen Bestände hat die Suchaktion erschwert, aber es besteht immer noch die Hoffnung, die maßgebende Quelle aufzufinden. Im Kriegsarchiv beginnt

der Aktenbestand der Wiener Tierärztlichen Schule erst mit dem Jahre 1809. Daß Rudnicki tatsächlich seine Ausbildung in Wien erweiterte, sich einer eingehenden Prüfung unterzog und das Diplom rechtsgiltig war, geht aus den Verwaltungsakten Galiziens hervor, denen ich im Band 115 vom Februar 1808 entnehme: „$\frac{3157}{339}$, 70. (Cracau, vom medizinischen Studium). Decret an das Universalcaalzahlamt *. Dass dem zur Hörung der Vorlesungen über die Thierarzneykunde, und zur Ausbildung zum Adjunkten für diese Lehrkanzel an der Cracauer Universität hieher gesendeten Wundarzte und Assistenten des Lemberger allgemeinen Krankenhauses Rudnicki das jährliche Stipendium per 400 Fl. vom 26. Jänner l. J. in Vierteljährigen Raten vorhinein aus dem n. ö. Studienfond gegen Vergütung aus dem allgemeinen Studienfond (weswegen an das Galizische Gubernium unter einem das Nöthige ergeht) zu verabfolgen sey. Vom 18. Hornung (Februarius) 1808.“

Rudnicki hat das Wiener Doktor-Diplom vom 4. Oktober 1808 sofort der Studienhofkommission vorgelegt, die ihm durch die niederösterreichische Regierung ein Reisegeld von 100 Fl. anweisen ließ und ihm bedeutete „nach Cracau zu eilen, sich beim medizinischen Fakultätsdirektor gehörig zu melden, um den Lehrkurs beginnen zu können. Uebrigens sey seines Dekretes, und seiner Besoldung wegen das Nöthige an das Galizische Gubernium erlassen worden. (238 · $\frac{865}{73}$ und $\frac{882}{78}$ vom 29. Oktober 1808).“

Die Ernennung Rudnickis zum „Lehrer der Thierarzneykunde in polnischer Sprache an der Cracauer Universität“ fand demnach am 29. Oktober 1808 und nicht im September, wie im vorstehenden Aufsatz steht, statt.

3. i. e. coram me: (vor mir [persönlich]: . . .). Keller war als Rittmeister von 1795 bis 1798 und später (als Major) von 1808 bis 1824 Verwaltungs-Kommandant der Schule. Die Formel („Coramme“) wurde wahrscheinlich von der Militärkanzlei nicht verstanden.

4. Johann Ubald Fechner, Dr. med. und Tierarzt, wurde im Februar 1807 zum 2. Professor am k. k. Tierarznei-Institut ernannt. Nach dem Tode des Direktors der Schule, Prof. Dr. v. Pessina (24. Februar 1808), hatte Fechner die provisorische Leitung inne. Seine definitive Ernennung zum Ersten Professor und Direktor erfolgte erst im folgenden Jahr (1809). Deshalb ist er wohl allein auf der rechten Seite des Diplomes, aber ohne den Zusatz „Director“ unterschrieben.

5. Hieronymus Waldinger, Dr. med., Tierarzt und Magister der Pharmacie, seit 1796 im Institut, war in dieser Zeit (1808) Lehrer für Zoologie, Botanik, pharmazeutische Chemie und Arzneimittellehre. Im folgenden Jahr wurde er Professor und verschaffte sich als Internist eine angesehene Stellung. Von ihm erschienen mehrere Abhandlungen und Bücher.

6. Johann Langenbacher war 1808 Lehrer der Hufkunde und des Hufbeschlages und wurde 1809 Professor dieses Faches. Sein Lehrbuch,

* Universalcameralzahlamt.

das erstmals 1811 erschienen war, erlebte viele Auflagen und war 1850 noch im Gebrauch. Von ihm stammt auch eine Abhandlung über die Ruhr der Sauglämmer.

7. Prof. Dr. Georg Chmel (geb. 31. März 1747 in Teschen, gest. 1806 in Lemberg) studierte in Wien unter Wolstein Tierheilkunde. Er schrieb über die 1786/87 grassierende Leberegelseuche und über Fleischhygiene.

8. Prof. Dr. med. Franz Daubrowa war Professor der Tierheilkunde am Kaiserl. österr. mediz. Lyzeum in Lemberg. Er starb am 15. Oktober 1811.

9. Der Promotor Pfannenstiels war Prof. Dr. Ernst Ludwig Wilhelm Nebel, der nach seiner Tätigkeit als Prosektor am Anatomischen Theater und Privatdozent der Universität Gießen nach Wien ging und hier unter Wolstein fast ein Jahr Tierheilkunde studierte. 1817 wurde er zum „Ersten Professor der (hum.) Heilkunst" in Gießen ernannt. Er schrieb u. a.: „Specimen nosologiae brutorum cum hominem morbis comparatae" (1798) und „Historiam artis veterinariae a rerum initio usque ad aevum Caroli V." (1806).

Zusammenfassend muß gesagt werden, daß der dem Adam Anton Rudnicki durch ein Diplom von einer hohen Schule auf Grund von zusätzlichen Studien in der Dauer von fast zwei Jahren und nach erfolgreicher Ablegung von Prüfungen vor mehreren akademisch gebildeten Lehrern verliehene und ausdrücklich dreimal als Doktor bezeichnete Grad ein vollwertiger akademischer Grad im ursprünglichen Sinne eines Lehrers (Doctor) war. Die Universität Krakau hat diesen Doktorgrad anerkannt, denn ohne ihn hätte Rudnicki das Lehramt an ihrer medizinischen Fakultät nicht ausüben dürfen. Daß diese sehr wohl über die Herkunft und die Bedeutung des Doktortitels ein aufmerksames Auge hatte und ein gerechtes Urteil fällte, beweist die im gleichen Jahr durchgeführte Untersuchung gegen den Professor Rust der Krakauer medizinischen Fakultät, der nach einer Anzeige des Professors der Chemie und Botanik Schultes angeblich „gesetzwidrig zum Doktor erhoben worden sei" (Gubernialakte von Galizien, $\frac{5761}{577}$ vom 21. März 1808).

Der akademische Grad Rudnickis basiert auf den Gepflogenheiten seiner Zeit, in der es auch Chirurgen gab, welchen der Grad eines „Doktors der Chirurgie", also nicht des vorbildungs- und rangmäßig höheren „Doktors der Medizin" zuerkannt wurde.

Über diesen „Doktor der Veterinärkunde aus dem Jahre 1808" ein Werturteil durch einen Vergleich mit den heute geltenden Vorschriften zur Erlangung des Dr. med. vet. zu fällen, entbehrt ebenso einer tragfähigen Grundlage wie seine Einschätzung gegenüber den Graden und Titeln der Magister und Doktoren der Hohen Schulen des 13. Jahrhunderts. Tempora mutantur, nos et mutamur in illis.

Sonderdruck aus Heft 9, 42. Jahrgang (1955), der
„Wiener Tierärztliche Monatsschrift"
Verlag Urban & Schwarzenberg Ges. m. b. H., Wien, IX/72, Frankgasse 4

Alexander Perenc

Adam Anton Rudnicki, Doktor der Veterinär-Kunde aus dem Jahre 1808

[illegible] [illegible] [illegible] drugi z [illegible]
znany [illegible] uzyskał Fryderyk
Konrad Lappe [illegible] 18[illegible] r.,
dyrektor Szkoły Weterynaryjnej w Göt-
tingen.

[illegible] [illegible].[illegible].1955 [illegible]

Adam Anton Rudnicki, Doktor der Veterinär-Kunde aus dem Jahre 1808

Von

Tierarzt Dr. Alexander Perenc

Im Jahre 1796 wurde die Stadt Krakau von Österreich besetzt. Die Krakauer Universität, die durch Kasimir den Großen am 12. Mai 1364 gegründet worden war, wurde der Österreichischen Studienhofkommission unterstellt, die eine Reorganisation der Universität anordnete. Es wurden neue Lehrkanzeln geschaffen, von denen man einige durch Professoren deutscher Nationalität besetzte. Neben anderen entstand 1803 die Lehrkanzel für

Veterinärkunde, die dem Professor der Wiener Universität, Dr. Paul Adami[1], übergeben wurde. Diese Lehrkanzel hatte in der damaligen Zeit große Bedeutung. Sie war der Medizinischen Fakultät angegliedert, da die Mediziner und Chirurgen auch über die Bekämpfung der Tierseuchen Bescheid wissen mußten.

Professor Dr. Paul Adami kam am 27. September 1804 nach Krakau und übernahm die Vorlesungen, die für die Studenten der Medizin in lateinischer Sprache gehalten wurden. Für die Anfänger unter den Chirurgiestudenten (Feldschere) waren Vorträge in polnischer Sprache vorgesehen. Da aber Professor Dr. Adami die polnische Sprache nicht beherrschte, verlangte er die Beistellung eines Assistenten, der die Vorträge in der Landessprache halten sollte.

Die Auswahl eines Assistenten für die Lehrkanzel für Veterinärkunde bereitete der Universität große Schwierigkeiten. Der Assistent mußte den Doktortitel besitzen und die Veterinärkunde beherrschen. Einen Kandidaten, der diese Forderungen erfüllte, fand man unter den polnischen Doktoren der Medizin nicht. Deshalb wandten sich die Behörden der Universität an die Magister der Chirurgie. Auf diesen Aufruf meldete sich der Magister der Chirurgie und Geburtshilfe Adam Anton Rudnicki, der die Theorie der Veterinärkunde an der Universität Lemberg studiert hatte. Da er aber den Doktortitel nicht besaß, erließ die Wiener Studienhofkommission am 24. Jänner 1807 ein Dekret (Zahl 616[2]), das dem „Tierarzney-Institute zu Wien" anordnete, Rudnicki zum „Doktor der Veterinär-Kunde" auszubilden.

In den Jahren 1807 und 1808 verbrachte Rudnicki längere Zeit am „Tierarzney-Institute zu Wien", wo er nach Beendigung der Ausbildung ein Diplom folgenden Wortlautes erhielt:

„(Steuerstempel: Zwei Gulden.)

Von dem K. K. Thierarzney-Institute zu Wien in Nieder-Oesterreich wird hiemit oeffentlich bekennet daß Vorzeiger dessen der ehrbare und verdiente Mann Herr Adam Anton Rudnicki aus Warschau im Herzogthume gleiches Nahmens gebürtig, 24 Jahre alt Katholischer Religion, in Ermäsheit der dem Institute zufolge hohen Studienhofkommissions-Dekrets vom 24^{tn} Jänner 1807 Zahl 616 ausschließlich einberaumten Rechtes den genannten höheren Absichten zufolge, zum Doktor der Veterinär-Kunde auszubilden, wurde erwähnter Adam Anton Rudnicki auf sein bittliches Ansuchen nachdem sich Selber mit einem glaubwürdigen Zeugnisse über die theoretisch an der Lemberger Universität erlernte Veterinär-Kunde ausgewiesen; hierauf am hiesigen Institute durch eine geraume Zeit alle erforderliche Kenntnisse vorschriftsmäßig eigen gemacht hat, zur Erlangung der Veterinärischen Doktors-Würde sowohl über die Theorie als auch kunstmäßige Behandlung der Kranken wiederholtermaßen genau geprüft, alwo er so seltene wissenschaftliche Kenntnisse an Tag gelegt hat, daß die anwesenden Herren Prüfer volkommen zufrieden waren — mithin haben wir Ihn als einen volkommen kündigen und erfahrenen Doktor der Veterinär-Kunde anerkannt. Wir erkennen und bestätigen Demselben nochmahlen, mit dem Beysatze, daß er aus den erlernten Fächern die Lehrkanzel besteigen könne, und ertheilen zu dessen Legitimation dieses mit dem Instituts Siegel und Unterschrift der

Herren Lehrer und des Instituts Commandanten bekräftigte Diplom — So geschehen zu Wien nach der gnadenreichen Geburt unseres Erlösers im Jahre 1808 am 4^{tn} October.

Fechner [4] Med. Doctor — (Institutssiegel mit doppelköpfigem Adler und Inschrift:) K. K. Militär Thierarzney Institut — Waldinger [5] Lehrer

Coramme [3] — Keller Major — Langenbacher [6] Lehrer des Hufbeschlages

Widziano w Biórze Policyi Departamentu Krakowskiego
(Gesehen im Polizeibüro des Krakauer Departements)
Dnia 21. Marca 1811. (Am 21. März 1811.)
Karwosucki Kom. P. Dt. (Kommissär der Departementpolizei)

(Siegel mit Inschrift:)
Komissarz Policyi Departamentu Krakowskiego
(Polizeikommissär des Krakauer Departements)“

Dr. Adam Anton Rudnicki wurde am 27. Oktober 1785 in Warschau geboren und stammte aus einer bürgerlichen Familie. Sein Vater Adalbert wurde 1793 in Aachen zum Oberleutnant des Ulanenregiments im Dienste des Königs von Großbritannien und Kurfürsten von Hannover befördert.

Im Jahre 1805 praktizierte Rudnicki, der damals diplomierter Chirurg war, im Allgemeinen Krankenhaus in Lemberg. An der Universität Lemberg unter Professor Georg Chmel [7] oder Franz Daubrawa [8] studierte er Veterinärkunde. 1807 wurde er zum Magister der Chirurgie und Geburtshilfe ernannt. In den Jahren 1807 bis 1808 verbrachte er längere Zeit im Tierarznei-Institute in Wien, wo er die Doktorwürde der Veterinärkunde erlangte.

Nach der Rückkehr aus Wien wurde er am 29. September 1808 zum Assistenten und Lehrer der Veterinärkunde in polnischer Sprache an der Krakauer Universität ernannt. Für diese Tätigkeit bezog er ein jährliches Gehalt von 500 Gulden. Rudnicki benützte seinen Aufenthalt in Krakau zur Vervollständigung seiner Bildung. Er inskribierte an der Medizinischen Fakultät und erlangte im Jahre 1811 die Würde des Doktors der Chirurgie. In der zweiten Hälfte des Jahres 1809 hatte Dr. Paul Adami, der damals ungefähr 70 Jahre alt war, Krakau verlassen und war nach Wien zurückgekehrt. Dr. Rudnicki wurde im selben Jahre zum ordentlichen Professor der Veterinärkunde und der Human-Augenheilkunde und Dentistik ernannt. Da sein Gehalt als Professor zum Leben nicht ausreichend war, übernahm er den Dienst als Chirurg in polnischen Militärspitälern als Militärbeamter erster Klasse. Vom 3. Dezember 1811 an leitete er als Professorenvertreter die Lehrkanzel für Human-Chirurgie.

Am Ende des Jahres 1812 nahm Dr. Rudnicki Abschied von der Krakauer Universität, offiziell aus Gesundheitsgründen, in Wirklichkeit wahrscheinlich aber deshalb, weil man ihn nicht zum ordentlichen Professor der Human-Chirurgie ernannt hatte, und kehrte nach Warschau zurück. Dort arbeite er in Spitälern, und am 3. Februar 1816 übernahm er die Stelle des

Physikus der Hauptstadt Warschau. Im Jahre 1818 wurde er zum Mitglied der Wissenschaftlichen Gesellschaft der Krakauer Universität und zum Mitglied der Königlichen Dänischen Veterinär-Gesellschaft in Kopenhagen ernannt. 1819 wurde ihm die Würde des Doktors der Medizin anerkannt und 1820 berief ihn die Gesellschaft der Warschauer Ärzte in die Reihe ihrer Mitglieder.

Im Jahre 1824 übernahm Dr. Rudnicki die Stelle des Chefs des Gesundheitsdienstes im Ministerium des Innern im Königreich Kongreß-Polen; außerdem leitete er die im selben Jahre in Warschau gegründete Veterinärschule. 1830 wurde er in den Adelsstand erhoben. Sein Wappenbild ist für die Geschichte der Medizin von gewisser Bedeutung: auf blauem Grunde waren eine goldene Äskulapschlange als Zeichen seines Berufes und fünf goldene Bienen als Zeichen seines Fleißes dargestellt. Während des Aufstandes im Jahre 1831 war Dr. Rudnicki als Stabsarzt beim Militär tätig. Nach dem Aufstande verlor er die beiden letztgenannten Stellen, wodurch sich seine wirtschaftlichen Verhältnisse erheblich verschlechterten. Er starb am 30. Mai 1838 im Alter von 53 Jahren. Sein Grab ist am Warschauer Powonski-Friedhof bis heute erhalten.

Dr. Rudnicki war schriftstellerisch sehr tätig. Seine Schriften über Veterinärmedizin zerfallen in drei Hauptgruppen: Zu der ersten Gruppe gehören die Bücher und Schriften, die sich mit der Bekämpfung der Tierseuchen und mit der Zucht befassen. Die zweite Gruppe stellen gedruckte Publikationen dar, in denen Dr. Rudnicki um die Eröffnung der Veterinärschule und um die Würde des neuentstandenen Berufes kämpfte. Die dritte Gruppe seiner Druckschriften ist mit seiner Mitgliedschaft in der Dänischen Veterinärgesellschaft in Kopenhagen eng verbunden, da er die Berichte und Abhandlungen dieser Gesellschaft in polnischen Zeitschriften veröffentlichte. Dr. Rudnicki gab auch eine Reihe von Druckschriften heraus, die sich mit der Human-Medizin befaßten. Er erwarb sich große und dauerhafte Verdienste um das polnische Veterinärwesen.

Nach alledem ergibt sich, daß Adam Anton Rudnicki der erste bisher anerkannte Doktor der Veterinärkunde war. Das zweite Doktorat erhielt Bernard Greve von der Universität Marburg im Jahre 1827, als man ihn zum Doctor Medicinae Veterinariae honoris causa ernannte. August Pfannenstiel, Doctor in arte veterinaria, erwarb 1832 an der Hessischen Universität in Gießen das dritte Doktorat [9].

Alle Dokumente, die Dr. Rudnicki betreffen, habe ich im Jahre 1938 in der Familie Rudnicki aufgefunden und nach wissenschaftlicher Bearbeitung der Jagiellonischen Bibliothek in Krakau übergeben, wo sie in der Abteilung Handschriften unter dem Zeichen „Zunahme Nr. 39/51" aufbewahrt werden. Die Dokumente, die Dr. Paul Adami betreffen, befinden sich im Archiv der Jagiellonischen Universität in Krakau in den Professorenakten der Medizinischen Fakultät (Tierheilkunde).

Literatur: Perenc, A.: Historia lecznictwa zwierzat w Polsce (Geschichte der Tierheilkunde in Polen). Torun 1936. — Derselbe: Szkola Weterynarii w Burakowie pod Warszawa i jej dyrektor dr. Adam Antoni Rudnicki (Die Veterinarschule in Burakow bei Warschau und ihr Direktor Dr. Adam Anton Rudnicki). Annales Universitatis M. C. S. — Lublin 1950 — Polonia Vol. V. 13. Sectio DD.

Anschrift des Verfassers: Kozy, Bez. Bielsko, Polen.